

WARSZAWA–JODŁOWA 2016

Świadczenia z ubezpieczenia społecznego na rzecz rodziny

**Ochrona interesów rodziny
po stracie żywiciela
w prawie ubezpieczeń społecznych**

WARSZAWA–JODŁOWA 2016



ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH



POLSKIE STOWARZYSZENIE UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

Świadczenia z ubezpieczenia społecznego na rzecz rodziny

Ochrona interesów rodziny po stracie żywiciela w prawie ubezpieczeń społecznych

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

POLSKIE STOWARZYSZENIE UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

WARSZAWA–JODŁOWA 2016

Praca przygotowana z okazji
konferencji naukowej
„Świadczenia z ubezpieczenia społecznego na rzecz rodziny.
Ochrona interesów rodziny po stracie żywiciela
w prawie ubezpieczeń społecznych”
(Jodłowa, 9–11 września 2015 r.)
zorganizowanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych
i Polskie Stowarzyszenie Ubezpieczenia Społecznego

Publikacja recenzowana

Recenzent

prof. dr hab. IWONA SIEROCKA

Redaktor naukowy

prof. dr hab. ALINA WYPYCH-ŻYWIKA

Projekt graficzny

MARCIN WYSOCKI

Weryfikacja angloznawcza

GUY TORR

Redakcja

PAULINA BIENIEK

MONIKA ELŻBIETA MARCZYK

OLAF RAWSKI

Korekta

MARZENA KOSTROWIECKA

MAŁGORZATA MOTYL

EWA WOJTCZAK

Łamanie

MAŁGORZATA MACIOSZEK

ISBN 978-83-939899-3-5

Spis treści

<i>Wprowadzenie</i>	
ALINA WYPYCH-ŻYWICKA	5
<i>Ewolucja ochrony rodziny w ubezpieczeniach społecznych w związku z utratą żywiciela rodziny</i>	
RAFAŁ WIĘCEK	7
<i>Ryzyko utraty żywiciela rodziny – konstrukcja i treść</i>	
RADOSŁAW PACUD	31
<i>Uprawnienia z ubezpieczenia emerytalnego dla osób pozostałych po zmarłych ubezpieczonych</i>	
DOROTA DZIENISIUK	49
<i>Zakres i skuteczność ochrony interesów rodziny w prawie ubezpieczenia społecznego po stracie żywiciela</i>	
ALINA WYPYCH-ŻYWICKA	83
<i>Wysokość świadczeń związanych ze stratą żywiciela i reguły towarzyszące ich wypłacie</i>	
RENATA BABIŃSKA-GÓRECKA	105
<i>Konsekwencje utraty żywiciela rodziny w świetle koordynacji krajowych systemów zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej</i>	
KRZYSZTOF ŚLEBZAK	125
<i>Noty biograficzne</i>	139

WPROWADZENIE

Zmiany ustawy systemowej w kwestii podziału składki emerytalnej oraz odprowadzania jej na subkonto i do otwartych funduszy emerytalnych (OFE), ustalenie nowych reguł przynależności do OFE, likwidacja dożywotnich emerytur kapitałowych, ustalenie podwyższonego wieku przechodzenia na emeryturę kobiet i mężczyzn, a wcześniej wprowadzenie emerytury częściowej stanowiły w ostatnim czasie nie tylko przedmiot regulacji prawnej, lecz także zainteresowania doktryny. Nie podjęto dotąd żadnych działań, aby zlikwidować niejasności dotyczące świadczeń z ubezpieczenia społecznego, których zadaniem jest ochrona interesów rodziny w związku z utratą żywiciela. O ile można uznać, że pozarentowe świadczenia z ubezpieczenia społecznego (jednorazowe odszkodowanie w związku ze śmiercią żywiciela w wypadku przy pracy lub na skutek choroby zawodowej, dodatki do rent i emerytur, zasiłek pogrzebowy) nie wymagają ponownej regulacji, o tyle trudno przejść obojętnie obok niezmienionej od 1998 r. konstrukcji renty rodzinnej.

Analiza tytułowego zagadnienia niniejszej publikacji ma zatem udzielić odpowiedzi na pytanie, czy obecne rozwiązania przyjęte w ubezpieczeniu społecznym dostatecznie zabezpieczają interesy rodziny. Nie chodzi tu o zdiagnozowanie, czy istnieje ochrona oraz określenie jej poziomu we wszystkich technikach zabezpieczenia społecznego i we wszystkich okolicznościach, w jakich może znaleźć się rodzina polska. Badanie to ogranicza się do techniki ubezpieczeniowej, jednego momentu – utraty żywiciela.

Wspomniana analiza prezentowana jest na podstawie z góry przyjętego schematu, a mianowicie: oceny obecnego stanu ochrony rodziny w prawie ubezpieczeń społecznych i wniosków na przyszłość.

Utrata żywiciela rodziny, mimo szerokiego zakresu znaczeniowego tego zwrotu, nie obejmuje zaginięcia żywiciela czy porzucenia przez niego rodziny. Istotna jest tu śmierć żywiciela, bez względu na jej rodzaj i okoliczności. Wątpliwości budzi jednak brak regulacji przyznającej rodzinie świadczenia w przypadku zaginięcia ubezpieczonego. Rozwiązania takie funkcjonowały w ustawie ubezpieczeniowej z 1933 r. Warto może rozważyć powrót rozwiązań, które się sprawdziły.

Zebrane w niniejszym tomie artykuły w sposób rzetelny, jak sądzę, prezentują wielość kwestii spornych, często niejasnych, dotyczących świadczeń z ubezpieczenia społecznego na rzecz rodziny, w tym przede wszystkim renty rodzinnej.

Zasadniczym problemem jest brak wyeksponowania przez ustawodawcę ryzyka zdarzenia ubezpieczeniowego – śmierci żywiciela. Wprawdzie treść art. 65 ustawy emerytalnej wspomina o tym zdarzeniu losowym, trudno jednak w tym przepisie, jak również w pozostałych, doszukać się skutków zdarzenia chronionego świadczeniami.

Problematyczne przy rencie rodzinnej okazuje się określenie relacji, jaka zachodzi między ubezpieczycielem a członkami rodziny po śmierci żywiciela. Kontrowersje

budzi charakter prawny świadczenia. W literaturze przyjmuje się za pewnik, iż prawo do renty rodzinnej ma charakter pochodny, podobnie jak i samo świadczenie.

Niejasne jest różnicowanie zakresu podmiotowego świadczeń, jakie daje się zauważyć w modelu rodziny przyjętym dla renty rodzinnej, jednorazowego odszkodowania czy zasiłku pogrzebowego. Zwłaszcza zróżnicowany status współmałżonki pozostającej w separacji nie do końca przekonuje o racjonalności ustawodawczych rozwiązań w tej kwestii.

Na uwagę zasługuje też problem zabezpieczenia członków rodziny po śmierci żywiciela, który nie był emerytem, a który należał do otwartych funduszy emerytalnych (OFE). Chodzi tu o podział zgromadzonych środków i to nie tylko pochodzących z OFE, ale również środków umieszczonych na subkoncie. Sprawa jest o tyle złożona, że ustawodawca przyjął inne rozwiązania dla podziału środków w razie śmierci żywiciela niebędącego jeszcze emerytem, a inne w przypadku nabycia statusu emeryta.

I tak śmierć emeryta jest warunkiem rozpoczęcia wypłacania uprawnionym renty rodzinnej obliczonej z części składek gromadzonych w ZUS i z części odkładanej na subkoncie. Po śmierci emeryta nastąpi również wypłata gwarantowana, wypłacana wskazanym przez emeryta podmiotom uposażonym. Brak precyzyjnej regulacji wspomnianego świadczenia może prowadzić do sytuacji, w której zapewnia się wypłatę osobie obcej z pominięciem współmałżonka.

Istnienie w chwili obecnej dwóch systemów obliczania renty rodzinnej – jako pochodnej wysokości emerytury w systemie zdefiniowanego świadczenia i w systemie zdefiniowanej składki – sprawia, że wysokość rent może być różna. Może się okazać, że w systemie zdefiniowanego świadczenia renty rodzinne są wyższe na skutek włączenia do emerytury części socjalnej 24% kwoty bazowej.

Wreszcie wątpliwości budzi wysokość świadczeń przyznawanych w związku z utratą żywiciela. Dotyczy to zwłaszcza renty rodzinnej i zasiłku pogrzebowego. Odnosnie do pierwszego ze świadczeń trudno zrozumieć przyjętą regułę równego podziału procentowo obliczonej wysokości świadczenia od tego, które przysługiwałoby żywicielowi, gdyby żył, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że to wdowie winno przysługiwać większe zabezpieczenie z uwagi na wkład, jaki wypracowała w rodzinie w porównaniu do rodziców zmarłego lub dzieci.

Osobnym zagadnieniem stają się rozwiązania dotyczące zabezpieczenia bytu rodzinie po śmierci żywiciela stanowiące przedmiot koordynacji krajowych systemów zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej.

Alina Wypych-Żywicka

RAFAŁ WIĘCEK

*Ewolucja ochrony rodziny
w ubezpieczeniach społecznych
w związku z utratą
żywiciela rodziny*

**WYŻSZA SZKOŁA PRAWA I ADMINISTRACJI RZESZÓW-PRZEMYSŁ,
WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY PRAWA I ADMINISTRACJI W RZESZOWIE
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**

Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę. Jest zatem rzeczą nieodzowną i nagłą, żeby każdy człowiek dobrej woli zaangażował się w sprawę ratowania i popierania wartości i potrzeb rodziny.

Jan Paweł II, Encyklika *Familiaris consortio*, 86

1. WSTĘP

Każdy człowiek, niezależnie od płci, wyznania, przekonań, wieku czy miejsca zamieszkania stanowi lub stanowił część pewnej zbiorowości ludzkiej. Zbiorowością tą jest rodzina.

Każdy człowiek dzieli lub dzielił wzniosłe i radosne, a także smutne chwile wraz z pozostałymi członkami rodziny. Żadne doświadczenia członków rodziny nie pozostają bez wpływu ani na funkcjonowanie całej rodziny jako zbiorowości, ani poszczególnych jej członków.

Z tej perspektywy już od chwili pojawienia się rodziny, czyli niemal od zawsze, podstawową potrzebą rodziny jest znalezienie i utrzymanie źródła utrzymania. Źródło to powinno dostarczać nie tylko niezbędnych środków do wyżywienia członków rodziny, lecz także zaspokajać inne ich potrzeby.

Oczywiste jest, że każdy członek rodziny odgrywa jakąś rolę i zależnie od niej spełnia na rzecz swojej rodziny określone obowiązki. Jeśli rodzina składa się ze wszystkich członków, zaś ci członkowie zachowują się adekwatnie do swojej roli, rodzina jako zbiorowość jest w stanie skutecznie zaspokajać niezbędne do przetrwania potrzeby, a także skuteczniej funkcjonować w społeczeństwie.

Jednym z niezwykle znaczących zdarzeń dla rodziny jest chwila utraty jednego z jej członków. Zdarzenie to, oprócz traumatycznych przeżyć związanych ze śmiercią, stawia rodzinę przed pytaniem o zabezpieczenie dalszego bytu. Odpowiedź jest tym trudniejsza, im większy wkład w utrzymanie rodziny wnosił zmarły, czy wreszcie stanowił jedyny filar utrzymania dla rodziny jako jej faktyczny żywiciel.

Jeśli byt rodziny zależał jedynie od tego żywiciela, to z chwilą jego śmierci rodzina traciła podstawę egzystencji. Potrzeba zapewnienia bytu członkom własnej rodziny w przypadku śmierci żywiciela stanowiła wystarczający powód do poszukiwania skutecznych metod ochrony rodziny przed niekorzystnym wpływem utraty źródła utrzymania wskutek śmierci żywiciela.

W poniższym tekście zaprezentuję zarys ewolucji ochrony rodziny w ubezpieczeniach społecznych w związku z utratą żywiciela rodziny od chwili powstania nowoczesnych ubezpieczeń społecznych po czasy współczesne. Nie można oczywiście pominąć okresu poprzedzającego pojawienie się regulacji w zakresie ubezpieczeń

społecznych, ponieważ to właśnie w tym okresie kształtowały się podstawy obecnej ochrony rodziny w razie śmierci żywiciela.

2. PRZED BISMARKIEM...

We wczesnym średniowieczu dominowały produkcja rolna bądź rzemiosło, a w wykonywanie pracy zaangażowani musieli być, oprócz osób w wieku produkcyjnym, także pozostali członkowie rodziny, a więc dzieci, starcy, a nawet kaleki. Wkład wnoszony w pracę uprawniał poszczególnych członków rodziny do otrzymania pożywienia. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że dostarczycielem środków utrzymania był wówczas nie jeden z członków rodziny, lecz praktycznie cała wspólnota rodzinna¹. Ponieważ nie istniały wtedy ubezpieczenia społeczne ani też inne formy zabezpieczenia społecznego, to tak jak w zdobywaniu środków na utrzymanie członkowie rodziny musieli liczyć wzajemnie na siebie, tak też w przypadku utraty możliwości wykonywania pracy lub śmierci jednego z członków rodziny pomocy udzielała właśnie rodzina².

Należy tu przypomnieć, że w średniowieczu rodzina tworzyła całość, określaną mianem wspólnoty domowej. Na czele takiej wspólnoty stał albo ojciec, albo dziad (wspólnoty ojcowskie) lub najstarszy brat (wspólnoty braterskie). Ponieważ we wspólnotcie domowej na pierwszy plan wysuwały się elementy kolektywne, łatwiej zrozumieć silną samopomoc rodzinną na wypadek zdarzeń losowych, nie tylko śmierci jednego z członków³.

Gdy np. w wyniku śmierci pozostali przy życiu członkowie rodziny nie byli w stanie samodzielnie zdobywać niezbędnych środków na utrzymanie, pomocy udzielali członkowie dalszej rodziny lub po prostu sąsiedzi. Formą zabezpieczenia wdowy było również wiano. Panna, wstępując w związek małżeński, wносиła posag, zaś mąż w rewanżu wyznaczał żonie wiano, które odpowiadało wartości posagu. Mąż zabezpieczał posag i wiano swoim majątkiem (ziemią), co z kolei nazywano oprawą. Nieruchomość obciążona sumą posagu i wiana stanowiła zabezpieczenie dla rodziny, zaś w razie kłopotów finansowych albo w razie wdowieństwa stanowiła zabezpieczenie dla wdowy. Oczywiście stan zabezpieczenia wdowy zależał przede wszystkim od wartości jej posagu.

Jeśli w średniowiecznej Polsce szlachcianki posiadały dzieci, to w razie owdowienia miały prawo do tzw. stolca wdowiego, co w istocie polegało na pozostawieniu

¹ I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2009, s. 20.

² Warto przypomnieć, że na obowiązek udzielania pomocy wdowom i sierotom zwracano uwagę już w Piśmie Świętym. Przykładem niech będą św. Jakub (Jk 1, 27) i św. Tomasz (1 Tm 5, 3n).

³ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1996, s. 135–136.

wdowy w majątku dzieci, a jeśli ponownie wyszła za mąż, musiała pozostawić dzieciom z pierwszego małżeństwa nieobjęty jej oprawą majątek ojca, a czasami też połowę własnego.

Rozwój stosunków społecznych i gospodarczych, a w szczególności rozwój handlu i rzemiosła, spowodował stopniowy wzrost potrzeby zabezpieczenia interesów gospodarczych kupców czy rzemieślników. Ci z kolei – by móc skuteczniej chronić swoje interesy zawodowe związane z wykonywanym zajęciem – zaczęli zrzeszać się w gildie, których celem była ochrona interesów gospodarczych danej grupy zawodowej⁴.

Jednakże stowarzyszenia takie miały również na celu udzielanie pomocy swoim członkom także wtedy, gdy zaszły takie zdarzenia losowe, jak choroba czy śmierć członka bractwa. W tym celu członkowie wnosili do kasy gildii składki, które mogły być przeznaczane dla członków będących w potrzebie, a jeśli członek zmarł – dla pozostałej po nim rodziny. Bractwa pomagały zorganizować bądź samodzielnie organizowały pogrzeb zmarłego członka cechu czy wreszcie dostarczały środków na utrzymanie, w różnym wymiarze, rodzinie zmarłego członka.

Metody udzielania pomocy przez bractwa na przestrzeni wieków ulegały różnorodnym przemianom, w zależności od rodzaju cechu lub tradycji danego państwa czy też zdarzeń o dużym zasięgu⁵. Niezależnie jednak od zakresu udzielanego wsparcia pomoc finansowa dla rodziny w przypadkach losowych, finansowana ze wspólnej kasy danej gildii jako samopomocy, udzielana była w ramach pewnych form dobrowolnych ubezpieczeń. Tym samym pomoc udzielana przez bractwa na takich zasadach była ważnym etapem w rozwoju znanych nam obecnie ubezpieczeń społecznych.

Poza ochroną gildii (dla jej członków) znajdowali się inni niezrzeszeni w cechach. Ludzie tacy nie mieli żadnych form zabezpieczenia na wypadek zdarzeń losowych, stąd też obok rozwoju pomocy udzielanej przez gildie gminy pomagały na zasadach zbliżonych do obecnie znanej pomocy społecznej. Przykładem może tu być prawo ubogich (znane w Anglii jako *Poor Law* z 1601 r.) i ustanowione w nim generalne zasady postępowania wobec biednych. Z zasad tych wynikały obowiązki społeczności lokalnej do roztoczenia opieki nad ubogimi mieszkającymi na danym

⁴ Gildie, bractwa rzemieślników, kupców, artystów powstawały w okresie od XI do XIX w. Celem bractw cechowych była ochrona interesów gospodarczych w ramach danej grupy zawodowej oraz minimalizowania strat wynikających z wspólnych ryzyk. Wraz z rewolucją przemysłową i wzrostem znaczenia klasy robotniczej część bractw została zastąpiona nowocześniejszą formą w postaci kas wzajemnej pomocy czy kas brackich.

⁵ Przykładem może być wpływ wojny stuletniej na przełomie XIV i XV w., powstań chłopskich we Francji czy epidemii dżumy z XIV w. Zdarzenia takie miały olbrzymi wpływ na stosunki społeczno-gospodarcze w Europie, powodując przede wszystkim znaczny spadek liczby ludności. Czarna śmierć spowodowała w Europie spadek liczebności ludności o około 100 mln osób.

terenie oraz obowiązek gminy, by zapewniła pracę osobom do niej zdatnym. Pomagano tylko niezdolnym do pracy, zaś ubodzy zdolni do pracy mieli obowiązek podjąć pracę pod groźbą kary. We wcześniejszych wiekach Karol Wielki ustanowił podobne prawo dla gmin francuskich.

Rozwój prawa dla ubogich, choć równie istotny dla ewolucji prawa zabezpieczenia społecznego, z punktu widzenia niniejszego opracowania nie ma istotnego znaczenia, dlatego zostanie pominięty w dalszych rozważaniach. Prawo dla ubogich stanowi w swoich początkach jeden z punktów wyjścia dla dalszej ewolucji pomocy społecznej.

Istotne zmiany przyniosła rewolucja przemysłowa, a zwłaszcza doprowadziło do nich pojawienie się nowej klasy społecznej – robotników. Podstawą utrzymania stała się praca najemna, dlatego konieczność jej znalezienia była dla robotników powodem do zmiany miejsca zamieszkania, a to z kolei prowadziło do rozluźnienia więzów rodzinnych. Rodzina przestała pełnić funkcje zabezpieczające byt swoich członków, którzy nie mogli już znaleźć wsparcia u dalszych krewnych.

Zmiany w stosunkach produkcyjnych wynikających z rewolucji przemysłowej wobec słabości ekonomicznej klasy robotniczej stały się źródłem trudnej sytuacji robotników i ich rodzin, w szczególności w razie utraty środków utrzymania z powodu chorób, inwalidztwa czy wreszcie starości. Pierwsze próby tworzenia w XVIII w. instrumentów zabezpieczenia robotników na wypadek niedostatku w wyniku chorób, starości lub śmierci związane były z tworzeniem dobrowolnych ubezpieczeń dla robotników. Jako że równocześnie z rozwojem stosunków kapitalistycznych rozwijana była doktryna państwa liberalnego, ubezpieczenia robotnicze nie mogły znaleźć większego uznania. Propozycje nowych instrumentów zabezpieczenia na wypadek zdarzeń losowych wobec braku ich akceptacji musiały być zastępowane realizowaniem prawa dla ubogich lub po prostu działalnością filantropijną.

Taki stan rzeczy nie mógł rzecz jasna pozostać bez reakcji samych zainteresowanych. Wraz z rozwojem stosunków przemysłowych szybko przybywało ludności⁶, a tym samym rosła rzesza osób utrzymujących się z pracy najemnej. Wkrótce dostrzeżono, że najlepszą formą zabezpieczenia bytu swojego i swojej rodziny na wypadek choroby, inwalidztwa oraz starości są wspólnoty ryzyk i kasy wzajemnej pomocy. Na zasady funkcjonowania powstających kas robotniczych bez wątpienia największy wpływ miały doświadczenia wynikające z funkcjonowania bractw cechowych dawnych rzemieślników. To oni w epoce kapitalizmu stawali się głównymi pracobiorcami, stąd też przenosili znane sobie rozwiązania, aby zapewnić sobie i swojej rodzinie jakąś formę

⁶ Przykładowo w Anglii w 1470 r. było 3 mln mieszkańców, w 1750 r. 7,8 mln, zaś w 1850 r. – już 20,9 mln.

zabezpieczenia. Kasy takie nie mogły ochronić robotników przed wszystkimi ryzykami. Nie dawały również gwarancji zabezpieczenia wszystkim robotnikom, ponieważ powstawały na zasadach dobrowolności. Poza tym nie były powszechne.

W związku z tym, że klasa robotnicza w XIX w. rosła w siłę, doktryna państwowa wymagała zmiany podejścia do problemu zabezpieczenia robotników przed niedostatkiem w razie chorób, niedołęstwa, starości, zaś rodziny robotnika wobec utraty żywiciela. Od początków XIX stulecia wyraźnie daje się zauważyć stopniowo rosnącą akceptację państwa dla tworzących się dobrowolnych kas wzajemnej pomocy. Anglia była krajem, w którym stosunkowo najszybciej rozwijał się przemysł, a tym samym i stosunki o charakterze kapitalistycznym, toteż można odnotować, że w tym kraju najwcześniej podejmowano próby tworzenia tego typu instrumentów zabezpieczenia robotników⁷. Również w innych krajach, w związku z rozwojem przemysłowym, powstawały podobne instytucje i to w wyniku działalności prawotwórczej państwa. Przykładowo we Francji w 1834 r. zezwolono na tworzenie tego typu kas, a w 1850 r. ustawodawstwo zaczęło sprzyjać ich powstawaniu. Na terenie obecnych Niemiec w 1845 r. prawo przemysłowe dopuszczało tworzenie kas cechowych w trzech zakładach fabrycznych. W Austrii i Prusach już w 1854 r. ustawy górnicze wręcz nakazywały zakładanie takich kas. Niezależnie od rozwoju wczesnych form ubezpieczenia robotników zauważyć należy, że już w 1775 r. w Prusach wprowadzono dla urzędników tzw. kasy zabezpieczenia wdów, zaś od 1805 r. w Bawarii i od 1825 r. w Prusach wypłacano renty m.in. dla wdów i sierot.

Najpoważniejsze, a zarazem najbardziej kompleksowe uregulowanie tych kwestii, zostało dokonane w Niemczech w czasie, gdy obowiązki Kanclerza Rzeszy pełnił Otto von Bismarck, realizujący *Sozialpolitik* [polityka socjalna]. Przyznać należy, że choć intencje w zakresie wprowadzenia ubezpieczeń na terenie ówczesnych Prus były podyktowane głównie interesami politycznymi⁸, to jednak te działania państwa związane z zabezpieczeniem robotników na wypadek choroby, kalectwa lub śmierci powszechnie uznaje się za początek ubezpieczeń społecznych⁹. W ich wyniku w końcu XIX w. w Prusach zostały uchwalone tzw. ustawy bismarckowskie¹⁰,

⁷ W Anglii kasy wzajemnej pomocy zostały uznane przez państwo już w 1793 r., zaś w 1801 r. liczyły 461 tys. członków, by w 1899 r. zrzeszać ich 11,4 mln.

⁸ *Sozialpolitik* w swych założeniach miała być reakcją na rosnącą siłę klasy robotniczej. Bismarck dostrzegł zagrożenia związane z brakiem zapewnienia pewnej stabilności dla tej klasy i rosnącymi sympatiami robotników dla ruchu socjalistycznego, które z kolei wynikały z kryzysu lat 1873–1890 i związanych z nim strajków robotniczych.

⁹ Rok 1881 przyjmuje się za datę powstania ubezpieczeń społecznych, w tym roku cesarz Wilhelm I w wygłoszonym orędziu ogłosił utworzenie systemu ubezpieczenia społecznego.

¹⁰ W 1883 r. wprowadzono świadczenia gwarantowane przez państwo na wypadek choroby; w 1884 r. świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, a w 1889 r. ubezpieczenie emerytalne.

z których dla naszych rozważań o ochronie rodziny w związku z utratą żywiciela najistotniejsze były regulacje wprowadzone w 1884 r., a dotyczące świadczeń gwarantowanych z tytułu wypadków przy pracy, w tym rent wypłacanych rodzinom, których ojciec zmarł w wyniku wypadku przy pracy. W 1889 r. wprowadzono zaś ubezpieczenie emerytalne związane z ryzykiem inwalidztwa, starości i śmierci żywiciela. W 1911 r. na terenie Prus, w tym zaboru pruskiego, skodyfikowano prawo ubezpieczeń społecznych w ordynacji ubezpieczeniowej Rzeszy Niemieckiej *Reichsversicherungsordnung* (tzw. RVO), która wprowadzała m.in. renty wdowie i sieroce. Można przyjąć, że po włączeniu w 1899 r. do systemu ubezpieczeń społecznych pracowników zatrudnionych w rolnictwie, niemiecka ordynacja ubezpieczeniowa stała się nowoczesnym aktem prawnym, zbudowanym w oparciu o zasady przymusowości, wzajemności, zróżnicowanej składki i solidaryzmu społecznego¹¹.

Do początków XX w. również inne kraje europejskie wprowadzały różne formy ubezpieczenia społecznego, opierając się na modelu niemieckim, z pewnymi różnicami dotyczącymi zakresu podmiotowego i przedmiotowego. Jednak nie wszystkie grupy pracowników zostały objęte ubezpieczeniem od określonych ryzyk. W latach 1887–1888 w Austrii wprowadzono ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe, zaś w 1906 r. ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych. W 1908 r. w Wielkiej Brytanii wprowadzono ubezpieczenia na starość, zaś ubezpieczenie chorobowe i na wypadek inwalidztwa i od bezrobocia w 1911 r. W 1910 r. we Francji zostały wprowadzone ubezpieczenia inwalidzkie i na starość, a w 1912 r. w Rosji weszło prawo o ubezpieczeniu chorobowym i wypadkowym¹².

3. OCHRONA RODZINY Z TYTUŁU ŚMIERCI LUB UTRATY ŻYWICIELA W POLSCE PO ODZYSKANIU NIEPODLEGŁOŚCI

Na rozwój ubezpieczeń społecznych na terenie Polski w XX w. to właśnie niemiecka myśl ubezpieczeniowa miała największy wpływ. Należy pamiętać, że w byłym zaborze rosyjskim ubezpieczenia społeczne na kształt niemieckich czy austriackich praktycznie nie istniały. W chwili odzyskania przez Polskę niepodległości w poszczególnych dzielnicach obowiązywały odmienne formy ochrony pracowników z tytułu wypadku przy pracy, choroby czy wreszcie z tytułu inwalidztwa, starości i śmierci żywiciela.

Najlepiej rozwinięte ustawodawstwo w tym zakresie występowało na terenie zaboru pruskiego, mniej rozwinięte w Galicji, zaś najsłabsze na obszarze byłego zaboru rosyjskiego. Po odzyskaniu niepodległości dla odradzającej się państwowości

¹¹ P. Makarzec, *Ubezpieczenia społeczne w II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji”, seria „Administracja” 2012, t. 2, nr 1.

¹² Internetowa encyklopedia PWN, hasło *Ubezpieczenia społeczne*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ubezpieczenia-spoeczne;3990704.html> (10.05.2016).

jednym z istotniejszych problemów była nierówność ochrony ubezpieczeniowej pracowników na terenie dawnych zaborów. Z uwagi na obszar zaboru rosyjskiego i stopień rozwoju form ochrony przed ryzykami choroby, inwalidztwa czy starości znaczna część społeczeństwa Polski pozostawała poza ochroną ubezpieczeniową. Stąd też jeszcze podczas pierwszej wojny światowej podjęto działania zmierzające do ujednolicenia prawa w zakresie ubezpieczeń społecznych¹³. Rada Regencyjna powołała wówczas Ministerstwo Opieki Społecznej i Ochrony Pracy, które miało przygotować projekt ubezpieczenia chorobowego. Ostatecznie początki rozwoju polskiego ustawodawstwa z zakresu ubezpieczeń społecznych należy datować na lata 1919–1920¹⁴.

Podejmowane w późniejszych latach działania skupiały się głównie na rozciąganiu przepisów prawa pruskiego lub austriackiego na cały kraj, jednak praktycznie do 1934 r. nie ujednolicono norm prawa ubezpieczeń społecznych w całym państwie¹⁵. Odnotować należy, że już w 1923 r. gotowy był projekt jednolitej ustawy o ubezpieczeniach na wypadek choroby, niezdolności do pracy i śmierci, który nie został ostatecznie wprowadzony w życie¹⁶. W 1924 r. przyjęto ustawę na wypadek bezrobocia, a także rozszerzono na teren byłego zaboru rosyjskiego ubezpieczenie wypadkowe¹⁷.

W 1927 r. przyjęto rozporządzenie o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych¹⁸, które ujednolicało ubezpieczenie emerytalne na terenie całego kraju i stanowiło również ważny etap w kształtowaniu się ochrony rodziny z tytułu utraty żywiciela. W katalogu świadczeń, jakie przysługiwały z ubezpieczenia emerytalnego, jako odrębne świadczenia wymieniono rentę wdowią, rentę wdowca, rentę sierocą, a także jednorazową odprawę dla wdowy (lub wdowca), względnie dla sierot lub rodziców ubezpieczonego¹⁹.

Z punktu widzenia rozważań o ewolucji ochrony rodziny w razie utraty żywiciela warto zwrócić uwagę, że ryzyko śmierci żywiciela skonstruowano tu jako ryzyko samego żywiciela, na co wskazuje zresztą wprost treść art. 1 ust. 4, zgodnie

¹³ Akt z 5 listopada 1916 r. Tymczasowej Rady Stanu *O ubezpieczeniu społecznym w Polsce*, „Praca i Opieka Społeczna” 1923, nr 1, s. 35–53.

¹⁴ Dekret Naczelnika Państwa z 11 stycznia 1919 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz.U. nr 9, poz. 122), ustawa z 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz.U. nr 44, poz. 272).

¹⁵ Na terenie kraju funkcjonowały różne systemy ubezpieczenia, które notabene wykonywane były przez różne instytucje bądź to kasy chorych funkcjonujące w górnictwie czy w kolejnictwie.

¹⁶ Z. Landau, *Podstawowe kierunki rozwoju ubezpieczeń społecznych [w:] Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce*, Wrocław 1991, s. 27.

¹⁷ I. Jędrasik-Jankowska, *Geneza, rozwój i stan ubezpieczenia społecznego w Polsce [w:] Ubezpieczenia społeczne w procesie zmian*, Warszawa 2014, s. 53; ustawa z 30 stycznia 1924 r. (Dz.U. nr 16, poz. 148).

¹⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polski z 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz.U. nr 106, poz. 911).

¹⁹ Art. 15 lit. b pkt 4, 5 i 6 rozporządzenia.

z którym „rozporządzenie normuje ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek śmierci”. Sama zaś konstrukcja renty dla wdowy i renty dla wdowca czy sierot została wyraźnie rozdzielona, co wynikało z odmiennych przesłanek nabycia prawa do tych świadczeń pomiędzy wdową, wdowcem czy sierotami, a także sposobem ustalania wysokości takiej renty. Każdy z uprawnionych miał prawo do własnej renty, nie zaś jak obecnie przysługująca po zmarłym jedna renta rodzinna dzielona pomiędzy uprawnionych do jej pobierania²⁰.

Wdowie przysługiwało prawo do renty po zmarłym małżonku, jeśli ten w chwili śmierci pobierał na podstawie przywoływanego już rozporządzenia rentę inwalidzką lub starczą, względnie któremu przysługiwało w chwili śmierci uprawnienie do takiej renty. Jednocześnie określone zostały przesłanki wyłączające prawo wdowy do renty wdowiej, tj. zawarcie związku małżeńskiego w okresie krótszym aniżeli 6 miesięcy przed śmiercią ubezpieczonego, zawarcie związku małżeńskiego z ubezpieczonym, który ukończył 55 lat lub pobierał już rentę inwalidzką bądź starczą, miał obowiązujący w chwili śmierci ubezpieczonego orzeczonej rozdział małżeństwa z winy wdowy, rozwód przeprowadzony zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wdowiec mógł otrzymać rentę wdowca tylko wówczas, gdy spełniał analogiczne przesłanki jak wdowa, a ponadto musiał być niezdolny do wykonywania swego zawodu, zaś zmarła małżonka ponosiła w całości lub w przeważającej części wydatki związane z utrzymaniem rodziny. Jednakże okres pobierania renty dla wdowca został uzależniony od okresu braku posiadania przez wdowca niezbędnych środków na utrzymanie.

W przypadku sierot nabycie prawa do renty sierocej było możliwe podobnie jak w przypadku wdowy, tzn. gdy w chwili śmierci ubezpieczony pobierał, na podstawie cytowanego wcześniej rozporządzenia, rentę inwalidzką lub starczą, względnie któremu przysługiwało w chwili śmierci uprawnienie do takiej renty. Dziecko ubezpieczonego (własne lub legitymowane) miało prawo do renty sierocej do 18 roku życia, a jeśli studiowało – do ukończenia studiów, nie dłużej jednak niż do 24 roku życia. Dziecku, które wskutek ułomności cielesnej lub umysłowej było niezdolne do zarobkowania przed 18 rokiem życia, renta sieroca była wypłacana przez cały okres trwania tej ułomności.

Zauważyć tu należy, że dzieci nieślubne (naturalne) miały prawo do renty sierocej po zmarłej matce na takich samych zasadach jak dzieci ślubne, zaś po ojcu tylko po spełnieniu przesłanek ściśle określonych w rozporządzeniu. Zgodnie z art. 29 cytowanego rozporządzenia dzieci ubezpieczonego miały odmienną

²⁰ Por. art. 42 rozporządzenia z 1927 r. oraz art. 74 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 748).

sytuację prawną w zależności od tego, czy były ślubne, czy legitymowane (te z kolei dzielono na naturalne, ale nieślubne, oraz na dzieci przysposobione i na pasierbów). Dzieci przysposobione miały prawo do renty sieroczej, jeśli zostały przysposobione nie później niż rok przed zaistnieniem okoliczności uprawniających do renty sieroczej i jednocześnie nie miały prawa do renty sieroczej po ojcu lub matce. Pasierbowie, a także wnuki i wnuczki mieli prawo do renty sieroczej, jeśli pozostawali na utrzymaniu przynajmniej na rok przed zaistnieniem okoliczności uprawniających do renty sieroczej.

Rozporządzenie określało również prawo wdowy (wdowca) do jednorazowej odprawy. Świadczenie to przysługiwało po zmarłym ubezpieczonym wdowie lub wdowcowi, tylko gdy prawo do renty wdowiej (wdowca) nie powstało wyłącznie dlatego, że zmarły ubezpieczony nie miał wymaganego okresu ubezpieczenia. Jeśli nie było wdowy czy wdowca ubiegających się o jednorazową odprawę, to uprawnione były do niej sieroty (łącznie), zaś jeśli ich nie było, to matka ubezpieczonego, a gdy z kolei nie było teź, to ojciec ubezpieczonego.

Oryginalnym rozwiązaniem było wprowadzenie domniemania śmierci ubezpieczonego. Gdy o ubezpieczonym nie pojawiły się żadne wiarygodne informacje w przeciągu roku, licząc od chwili zaistnienia okoliczności czyniących jego śmierć prawdopodobną, członkowie rodziny mieli takie same uprawnienia jak w przypadku, gdyby osoba ubezpieczona zmarła²¹.

Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że ustawodawca odróżnił w omawianym rozporządzeniu ryzyko śmierci żywiciela od ryzyka utraty żywiciela. Ryzyko utraty żywiciela podlegało ochronie wynikającej z art. 31 tego rozporządzenia i przynosiło skutki utraty żywiciela takie jak w przypadku jego śmierci. Tym samym na gruncie przepisów obowiązujących w 1927 r. rodzina mogła liczyć na ochronę ubezpieczeniową bądź z tytułu śmierci żywiciela, bądź z tytułu jego utraty, choć skutki prawne w obu przypadkach były takie same – można było otrzymać prawo do świadczeń wdowich.

Z punktu widzenia obecnego stanu prawnego ciekawe było określenie przesłanek wstrzymania świadczenia po zmarłym w przypadku ponownego zamążpójścia wdowy bądź zawarcia związku małżeńskiego przez sierotę. W obu przypadkach ustawało, odpowiednio, prawo do renty wdowiej lub sieroczej²². Warto odnotować, że brakowało podobnej regulacji w odniesieniu do wdowca. Być może powodem takiego stanu rzeczy była znacznie wyższa śmiertelność wśród mężczyzn aniżeli wśród kobiet, co z kolei pozwalało ustawodawcy na pominięcie tego aspektu.

²¹ Art. 31 rozporządzenia z 1927 r.

²² Art. 55 i 58 rozporządzenia z 1927 r.

Zasiłki pogrzebowe były uregulowane już od 1920 r. ustawą z 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby²³. Zasiłek ten stanowił trzykrotność tygodniowej płacy i był wypłacany za osoby, które zachorowały, będąc jeszcze członkami Kasy, i zmarły wskutek tej samej choroby w ciągu pół roku po wyczerpaniu pomocy dla chorych, nie odzyskawszy zdolności do zarobkowania.

Potrzeba wyeliminowania różnic w zakresie i poziomie ochrony ubezpieczeniowej na terenie kraju, zwłaszcza objęcie robotników ubezpieczeniem emerytalnym w całym państwie, stanowiła podstawową przesłankę uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu społecznym z 28 marca 1933 r.²⁴ Z chwilą uchwalenia tej ustawy ujednolicono w Polsce prawo ubezpieczeniowe, w tym zakres ochrony rodziny związany ze śmiercią żywiciela i jego utratą. Rozwiązania prawne w dużej mierze oparte zostały na znanych już konstrukcjach prawnych, w tym zawartych właśnie w rozporządzeniu Prezydenta RP z 1927 r. Niemniej jednak wprowadzenie ustawy scaleniowej utrzymało obowiązujący podział na pracowników umysłowych i robotników, zaś samo rozporządzenie z 1927 r. obowiązywało nadal²⁵.

Oczywiście, należy tu podkreślić, że nie były to rozwiązania identyczne, w szczególności w zakresie samych przesłanek warunkujących nabycie prawa do renty wdowiej. Należy pamiętać, że w 1929 r. rozpoczął się największy w dotychczasowej historii gospodarki kapitalistycznej kryzys, który nie pozostał bez wpływu na rozwój ubezpieczeń społecznych, także w Polsce. Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwałą z 28 października 1932 r. zażądał od ministra opieki społecznej przygotowania „nowelizacji ubezpieczeń społecznych, mającej na względzie ich potaniecie, ujednoczenie i scalenie, przy jednoczesnym wprowadzeniu ubezpieczenia robotników na starość”²⁶. Z związku z koniecznością „potanienia” ubezpieczeń nie tylko musiały zostać wyrównane obciążenia składkowe, ale i zachowana płynność finansowa instytucji ubezpieczeniowych. Miało to bezpośredni wpływ na przesłanki nabycia prawa do świadczeń, w tym rent wdowich.

Zgodnie z art. 158 ustawy scaleniowej wdowa otrzymywała prawo do renty wdowiej, gdy ukończyła 60 lat lub poniżej tego wieku, jeżeli była niezdolna do zarobkowania w rozumieniu ustawy. Możliwość nabycia prawa do renty wdowiej miała

²³ Ustawa z 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz.U. nr 44, poz. 272).

²⁴ Ustawa z 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. nr 51, poz. 396) zwana dalej ustawą scaleniową. Znaczenie ustawy scaleniowej omówił A. Malaka, *Ustawa scaleniowa – okoliczności jej uchwalenia i znaczenie dla rozwoju ubezpieczenia społecznego* [w:] *Ubezpieczenie społeczne dawniej i dziś*, Wrocław 2013.

²⁵ Art. 5 ustawy scaleniowej.

²⁶ Z. Landau, *Podstawowe kierunki...*, op. cit., s. 36.

wdowa powyżej 50 roku życia bez względu na to, czy była niezdolna do zarobkowania, tylko wówczas, gdy zmarły ubezpieczony przebył wymagany w ustawie okres ubezpieczenia.

Zauważyć więc można, że w porównaniu do przepisów rozporządzenia z 1927 r. występowała istotna różnica warunków, które wdowa musiała spełnić, aby nabyć prawo do renty po zmarłym. Przesłanki wyłączające prawo wdowy do renty wdowiej zostały uzupełnione o dodatkowe warunki, które winna spełniać sama wdowa. Nie mogła ona już nabyć prawa do renty poinwalidzkiej bez względu na wiek, lecz tylko wówczas, gdy sama nie mogłaby utrzymać się z własnej pracy – stąd powiązanie prawa do renty wdowiej z wiekiem wdowy lub jej niezdolnością do zarobkowania.

Ponadto wdowa traciła prawo do renty, jeśli ponownie wyszła za mąż. Mogła jednak liczyć na jednorazową odprawę, której wysokość uzależniono od wieku, w jakim ponownie zawarła związek małżeński²⁷. Jeśli wdowa ponownie wyszła za mąż po ukończeniu 55 lat, jednorazowa odprawa była niższa, jeżeli przed tym wiekiem, to wysokość tego świadczenia wzrastała.

Również sytuacja wdowca się zmieniła. Mógł on nabyć prawo do renty wdowiej, gdy poza warunkami przewidzianymi dla wdowy, o jakich mowa w art. 158 ustawy scaleniowej, pozostawał na całkowitym i wyłącznym utrzymaniu zmarłej małżonki. A więc nie wystarczało już, by zmarła ponosiła w przeważającej części koszty związane z utrzymaniem rodziny – wdowiec musiał pozostawać na jej wyłącznym utrzymaniu.

Ustawa scaleniowa przewidywała również, podobnie jak w rozporządzeniu z 1927 r., instytucję utraty żywiciela w postaci domniemania śmierci ubezpieczonego²⁸. Na podobnych zasadach regulowano też prawo do rent sierocych, z tą jednak różnicą, że ustawodawca dokonał rozdziału na dzieci męskie i żeńskie, określając, że renta sieroca dla chłopców wypłacana jest do 17, zaś dla dziewcząt do 18 roku życia²⁹. Renty sieroce mogły być, podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, przedłużone dla starszych dzieci, do ukończenia studiów, nie dłużej jednak niż do 21 roku życia w przypadku studiów i 24 roku życia w przypadku studiów w wyższych zakładach naukowych³⁰. Możliwość przedłużenia okresu pobierania renty sieroczej została więc uregulowana podobnie jak w rozporządzeniu z 1927 r.

Warto zwrócić tu uwagę na fakt, że ustawa scaleniowa stanowiła, iż „córki zamężne nie mają prawa do rent sierocych”. Norma ta miała swoje umocowanie

²⁷ Art. 186 ustawy scaleniowej.

²⁸ Art. 168 ustawy scaleniowej.

²⁹ Art. 145 w związku z art. 161 ust. 2 ustawy scaleniowej.

³⁰ Art. 145 ust. 3 ustawy scaleniowej.

w poglądzie, że zameżna córka pozostawała na utrzymaniu męża, a zatem niejako zrywała związek ze swoją dotychczasową rodziną, z którą nie tworzyła już wspólnego gospodarstwa, i tym samym nie odczuwała negatywnych skutków śmierci czy utraty żywiciela. Niezależnie od tej normy, z chwilą zawarcia związku małżeńskiego przez sierotę (lub wnuka) ustawało prawo do renty sieroczej.

Ustawa scaleniowa regulowała również prawo do rent wdowich i sierocych wypadkowych, przysługujących po ubezpieczonym, który zmarł wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej. Renty takie były korzystniejsze i wynosiły: dla wdowy 30% przeciętnego zarobku, dla sierot 20%, a dla sieroty zupełnej 25% przeciętnego zarobku.

Ponadto ustawodawca określił, że w razie śmierci ubezpieczonego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej prawo do renty po zmarłym przysługuje także członkom dalszej rodziny, jednak tylko wówczas i tylko tak długo, jak żyją oni w niedostatku. W pierwszej kolejności uprawnieni do tego byli rodzice ubezpieczonego, a jeśli ich nie było – dziadkowie. Wnukom, niebędącym na wyłącznym utrzymaniu zmarłego, przysługiwała renta, gdy nie było wstępnych, zaś rodzeństwu, jeśli nie było innych uprawnionych³¹.

Wysokość zasiłku pogrzebowego określona została w ustawie scaleniowej na takim samym poziomie jak w ustawie z 19 maja 1920 r. i wynosiła równowartość trzytygodniowego zarobku ubezpieczonego. Zasiłek ten miał być przeznaczony na pokrycie kosztów pogrzebu ubezpieczonego, zaś ewentualna nadwyżka przysługiwała uprawnionym, jeśli pozostawali ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym lub byli przez niego utrzymywani³².

4. ROZWÓJ OCHRONY RODZINY PO 1945 R.

W czasie okupacji obowiązywały wprawdzie normy prawa ubezpieczeniowego, jednakże nie były to rozwiązania polskie, ponieważ okupant hitlerowski na ziemiach wcielonych do Rzeszy stopniowo zastępował nasz system własnym. Na terenie Generalnej Guberni początkowo obowiązywało polskie ustawodawstwo ubezpieczeniowe, jednak i ono z czasem było zmieniane przez władze hitlerowskie³³. Po zakończeniu drugiej wojny światowej polskie ubezpieczenia społeczne wymagały odtworzenia, a przede wszystkim kontynuacji procesu scalenia. W okresie międzywojennym priorytetem było ujednoczenie przepisów ubezpieczeniowych w całym kraju, jednak ogólny podział na pracowników umysłowych i robotników obowiązywał także

³¹ Art. 148 ustawy scaleniowej.

³² Art. 108 ustawy scaleniowej.

³³ H. Szurgacz, *Ubezpieczenia społeczne w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945* [w:] *Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce*, Wrocław 1991.

w czasie okupacji. Podział taki nie odpowiadał regułom delimitacji, ale przede wszystkim był sprzeczny z założeniami ustroju socjalistycznego³⁴.

W tych warunkach przystąpiono do zniesienia takiego podziału, stopniowo podwyższając świadczenia ubezpieczeniowe robotników do poziomu świadczeń przewidzianych dla pracowników umysłowych. W latach 1946 i 1949 wydano rozporządzenia przewidujące m.in. pewne zrównanie warunków nabycia prawa do świadczeń, ujednoczenia zasad przyznawania zasiłku pogrzebowego, a także zmiany warunków prawa do renty wdowiej i sieroczej dla wdów po ubezpieczonym robotniku, mające na celu potraktowanie ich tak, jak rodzin po zmarłym pracowniku umysłowym³⁵. Przepisami tych aktów prawnych określono wysokość rent wdowich i rent wdowich wypadkowych, a także określono wysokość zasiłku pogrzebowego.

Dalsza ewolucja ochrony rodziny po śmierci żywiciela związana była z ujednoczaniem przepisów dotyczącym likwidowania podziału na pracowników umysłowych i robotników oraz włączaniem tych grup pracowniczych, które nie były objęte przepisami ustawy scaleniowej czy rozporządzenia z 1927 r. ani przed wojną, ani po niej³⁶. Skodyfikowanie i ujednoczenie przepisów emerytalno-rentowych, w zasadzie dla wszystkich grup pracowniczych, niezależnie od podstawy nawiązania stosunku pracy, nastąpiło w dekreście z 1954 r.³⁷, który był wyrazem deklaracji władz Polskiej Republiki Ludowej złożonych m.in. w art. 60 Konstytucji z 1952 r.³⁸

Dekret z 1954 r. nie przewidywał już rent wdowich i sierocych. W ich miejsce wprowadzona została tzw. renta rodzinna, przewidziana jako jedno łączne świadczenie podlegające podziałowi pomiędzy uprawnionych. W poprzednim stanie

³⁴ C. Jackowiak, *Kierunki rozwoju ubezpieczeń społecznych [w:] Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce, op. cit.*, s. 217 i nast.

³⁵ Rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej z 13 czerwca 1946 r. o tymczasowym ustaleniu wysokości świadczeń rentowych z ubezpieczenia społecznego (Dz.U. nr 26, poz. 172) oraz rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej z 8 marca 1949 r. w sprawie wysokości świadczeń rentowych w ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. nr 18, poz. 120).

³⁶ Zarówno przed wojną, jak i bezpośrednio po niej pracownicy górnictwa korzystali ze szczególnych uprawnień związanych z przynależnością do ubezpieczalni górniczych (ubezpieczenia brackie).

³⁷ Dekret z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 30, poz. 116), nazywany dalej dekretem.

³⁸ Konstytucja PRL z 1952 r. deklarowała rozwój ubezpieczenia społecznego robotników i pracowników umysłowych na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy. Dekret z 1954 r. posługiwał się natomiast nazwą „zaopatrzenie emerytalne”. Wynikły stąd rozmaite spory co do charakteru świadczeń przewidzianych w dekreście, tj. czy świadczenia te miały charakter ubezpieczeniowy, czy też zaopatrzeniowy. Spór ten obecnie może mieć jedynie charakter czysto teoretyczny, jednak nie należy umniejszać jego wagi dla całości dyskusji o ubezpieczeniu społecznym, stanowiącym element szeroko rozumianego zabezpieczenia społecznego. Por. C. Jackowiak, *Kierunki rozwoju ubezpieczeń społecznych, op. cit.*, s. 225.

prawnym każdy z uprawnionych miał prawo do własnego świadczenia, tj. renty wdowiej bądź renty sierocej.

W myśl nowych przepisów prawo do renty rodzinnej przysługiwało małżonkowi i rodzicom zmarłego, jeżeli do dnia jego śmierci pozostawali na jego utrzymaniu i byli inwalidami bądź ukończyli 65 (mężczyźni) lub 55 lat (kobiety) albo wychowywali jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa zmarłe w wieku do 7 lat. Renta rodzinna dla wymienionych członków rodziny przysługiwała, jeżeli opisane warunki zostały spełnione najpóźniej w ciągu 10 miesięcy od chwili śmierci pracownika. Małżonek zmarłego tracił prawo do renty rodzinnej w razie ponownego zawarcia związku małżeńskiego³⁹.

Do renty rodzinnej uprawnione były również dzieci, wnuki i rodzeństwo zmarłego, tylko stanu wolnego, w wieku do lat 16, a w razie uczęszczania do szkoły – do lat 18. Bez względu na wiek renta rodzinna przysługiwała dzieciom, wnukom i rodzeństwu, jeżeli były inwalidami, a inwalidztwo to powstało odpowiednio do 16 lub 18 roku życia. Jeśli dzieci, wnuki i rodzeństwo otrzymywały ze środków publicznych świadczenia w wymiarze dostatecznym do pokrycia kosztów utrzymania i wychowania, wówczas renta rodzinna nie przysługiwała.

W porównaniu z przedwojennym stanem prawnym nastąpiły pewne zmiany w warunkach nabywania prawa do świadczeń po zmarłym pracowniku. Przede wszystkim dzieci zmarłego mogły otrzymywać rentę rodzinną, jeśli były stanu wolnego. Jednocześnie obniżony został wiek, do jakiego dzieci, wnuki czy rodzeństwo mogły otrzymywać świadczenie w razie kontynuowania nauki – z 21 lub 24 lat (w zależności od rodzaju studiów) do 18 lat. Wiek ten został jednak wkrótce wydłużony do 24 lat – od 1 lipca 1956 r. Równocześnie wydłużono o rok (z 7 do 8 lat) wiek dziecka, którego wychowywanie uprawniało wdowę do renty rodzinnej.

Ważną zmianą było odejście od regulacji sytuacji rodziny w razie utraty żywiciela i utrzymania jedynie świadczeń z tytułu jego śmierci. Tym samym ustawodawca zdecydował się na pozostawienie sytuacji rodziny w przypadku zaginięcia ubezpieczonego bez regulacji. Kwestia ta stała się przedmiotem krytyki, której istotą było postulowanie *de lege ferenda* przywrócenia ochrony rodziny w razie utraty żywiciela⁴⁰.

Co prawda, dekret z 1954 r. określał utratę żywiciela jako ryzyko warunkujące nabycie prawa do renty rodzinnej przez członków rodziny zmarłego pracownika, jednakże w praktyce ograniczał te uprawnienia jedynie do przypadku śmierci żywiciela. Zespół opracowujący projekt tego dekretu przyjął wprawdzie założenie, że członkowie rodziny mogą otrzymać rentę w razie zaginięcia ubezpieczonego, jednakże propozycja

³⁹ Art. 45 i nast. dekretu z 1954 r.

⁴⁰ P. Konopielko, *Utrata żywiciela jako przesłanka uprawnień do renty rodzinnej*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1974, nr 4, s. 28 i nast.

ta nie spotkała się z przychylnym przyjęciem. Ówczesny ustawodawca uznał bowiem, że sytuacja związana z utratą żywiciela, np. w razie zaginięcia ubezpieczonego, może być regulowana przepisami określającymi nabycie prawa do renty w drodze wyjątku⁴¹.

Kolejne zmiany w przedmiocie ochrony rodziny z tytułu śmierci żywiciela wprowadzono w ustawie z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin⁴². Dotyczyły one m.in. wydłużenia o 8 lat wieku dziecka, którego wychowywanie uprawniało wdowę do renty rodzinnej⁴³, wprowadzenia dodatkowej przesłanki dla wdowca w postaci wymogu pozostawania na utrzymaniu zmarłej małżonki⁴⁴, uczące się w szkole wyższej dziecko zmarłego, które wzięło ślub z osobą również studiującą, nabywało prawo do renty rodzinnej⁴⁵.

Obniżony został również minimalny wiek uprawniający wdowę do renty rodzinnej – z 55 do 50 lat. Wiek uprawniający wdowca do renty po żonie nie zmienił się i wynosił 65 lat. Ważną zmianą było wprowadzenie instytucji zawieszenia prawa do renty rodzinnej w razie ponownego wstąpienia w związek małżeński w miejsce dotychczasowej utraty tego prawa w takim samym przypadku⁴⁶.

Pomimo zgłaszanych zastrzeżeń co do reaktywowania pojęcia „utrata żywiciela” jako odrębnego od pojęcia zwrotu „śmierci żywiciela” ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie do ustawy o p.z.e. postulowanych regulacji. Tym samym ustawa ta, podobnie jak dekret z 1954 r., określała warunki nabycia prawa do renty rodzinnej dla członków rodziny jedynie w razie śmierci żywiciela.

Dalsze zmiany wprowadzane były po 1968 r. do chwili obecnej⁴⁷. Reaktywacja ochrony rodziny w razie utraty żywiciela nie doczekała się realizacji. Ewolucja przesłanek nabycia prawa do renty rodzinnej po 1968 r. dotyczyła głównie łagodzenia warunków do niej uprawniających: zrezygnowano z ograniczenia kręgu dzieci uprawnionych do renty rodzinnej tylko do dzieci pozostających w stanie wolnym oraz wprowadzono instytucję zawieszenia świadczenia na czas nowo zawartego związku małżeńskiego przez wdowca lub wdowę. Przedłużono też okres pobierania renty dla

⁴¹ J. Pasternak, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.07.1967 r.*, OSPiKA 1969, z. 4, poz. 87.

⁴² Ustawa z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 3, poz. 6 z późn. zm.) – zwana dalej ustawą o p.z.e.

⁴³ Na podstawie dekretu wychowywanie dziecka uprawniało wdowę do renty rodzinnej, o ile nie ukończyło ono 8 lat. W ustawie o p.z.e. wiek ten wynosił już 16 lat.

⁴⁴ Art. 33 ust. 2 ustawy o p.z.e.

⁴⁵ Art. 32 ust. 4 ustawy o p.z.e.

⁴⁶ Art. 36 ust. 1 ustawy o p.z.e.

⁴⁷ Ustawa z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 40, poz. 267 z późn. zm.) – zwana dalej ustawą o z.e.p.; ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 748) – zwana dalej u.e.r. lub ustawą emerytalną.

dziecka, które w trakcie ostatniego roku studiów ukończyło 25 lat, do końca tego roku studiów⁴⁸.

Obowiązująca od stycznia 1999 r. ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stosunkowo szeroko reguluje krąg podmiotów uprawnionych do renty rodzinnej. Są nimi, oprócz małżonka zmarłego, również dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie przed uzyskaniem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, a także rodzice zmarłego. W literaturze sygnalizowana jest problematyczna sytuacja dzieci, z którymi zmarły nawiązał stosunek niepełnego przysposobienia, a także dzieci drugiego małżonka (chodzi o kwestię dzieci poczętych w wyniku zdrady małżeńskiej, których poza stosunkiem powinowactwa nie łączyły ze zmarłym małżonkiem rodzica żadne inne więzy)⁴⁹. Wątpliwości budzi również kwestia uprawnień pasierba do renty rodzinnej po zmarłym niebędącym biologicznym rodzicem, na którego utrzymaniu pozostawał, w przypadku zbiegu uprawnień do renty rodzinnej po rodzicu biologicznym, spełniającym obowiązek alimentacyjny.

Nowością jest wprowadzenie możliwości otrzymania renty rodzinnej nie tylko po zmarłym ubezpieczonym lub świadczeniobiorcy, ale również po osobie, która nie pobierała takich świadczeń i jednocześnie w chwili śmierci nie była osobą ubezpieczoną w rozumieniu ustawy systemowej⁵⁰. Zgodnie z art. 66 u.e.r. renta rodzinna przysługuje członkom rodziny osoby zmarłej, która w chwili śmierci pobierała zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. Osoba zmarła jest wówczas traktowana tak, jakby w chwili śmierci była uprawniona do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Sytuacja prawna wdowy i wdowca na gruncie przepisów u.e.r.⁵¹ została w istocie zrównana poprzez odpowiednie stosowanie przepisów regulujących sytuację wdowy i małżonki rozwiedzionej w stosunku do wdowca. Zastrzeżenia

⁴⁸ Art. 39 ust. 2 ustawy o z.e.p., art. 68 ust. 2 ustawy emerytalnej.

⁴⁹ Problematyka ta stanowi przedmiot zainteresowania literatury, por. P. Konopielko, *Krąg uprawnionych do renty rodzinnej*, „Problemy Praworządności” 1976, nr 10, s. 43–44; K. Wróblewska, *Sytuacja dziecka w prawie ubezpieczeń społecznych*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1998, nr 46, s. 27–28; A. Wypych-Żywicka, *Wątpliwości wokół prawa pasierba do renty rodzinnej*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2007, red. A. Świątkowski; A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006 s. 88–96; K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, wydanie III, Warszawa 2009, s. 339–340.

⁵⁰ Ustawa z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.), zwana dalej ustawą systemową.

⁵¹ Art. 70 u.e.r. w brzmieniu ustalonym od 1 lipca 2004 r.

budzi jednak pominięcie sytuacji małżonka rozwiedzionego, zwłaszcza z uwagi na możliwy zarzut dyskryminacji. W tym względzie postulowana jest nowelizacja art. 70 ust. 5 u.e.r.

5. POZARENTOWE ŚWIADCZENIA NA RZECZ RODZINY Z TYTUŁU UTRATY ŻYWCIELA

Ponieważ utrata żywiciela to dla członków rodziny niewątpliwa strata, zwłaszcza w kontekście ograniczenia możliwości utrzymania, dawna renta wdowia czy obecna renta rodzinna stanowią główny punkt zainteresowania, zarówno nauki, jak i ustawodawcy – dlatego zagadnieniu temu poświęcono więcej miejsca w niniejszym opracowaniu. W polskim ustawodawstwie ukształtowały się również inne świadczenia przysługujące pozostałym po zmarłym ubezpieczonym członkom rodziny. Są to:

- zasiłek pogrzebowy,
- dodatek sierocy,
- jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci w związku z wypadkiem przy pracy,
- świadczenie niezrealizowane.

Ponadto po 1998 r., w związku z reformą systemu emerytalnego pojawiła się nieznaną dotychczas instytucja podziału składek zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym (OFE) w razie śmierci ubezpieczonego, powszechnie, choć nie-trafnie, nazywana dziedziczeniem składek.

5.1. Zasiłek pogrzebowy

Zasiłek pogrzebowy to świadczenie, którego istotą jest częściowa rekompensata kosztów poniesionych w związku z pochówkiem zmarłego. Jak słusznie wskazuje się w literaturze, jest to bodaj najstarsze świadczenie na rzecz rodziny w związku ze śmiercią żywiciela, znane już od starożytności, przez okres kształtowania się ubezpieczeń społecznych we wczesnych formach brackich, funkcjonujące do dziś w niemal niezmiennym kształcie⁵². W polskim systemie ubezpieczeń społecznych na przestrzeni lat poszerzał się krąg osób uprawnionych do tego świadczenia, jednakże zawsze z zastrzeżeniem, że przysługuje ono temu z uprawnionych, który pokrył koszty pogrzebu. Zmieniał się również sposób ustalania wysokości tego świadczenia. Ustawa scaleniowa np. określała tę kwotę jako równowartość trzytygodniowego zarobku ubezpieczonego⁵³. Ustawa emerytalna określała początkowo, że zasiłek ten wynosi 200% przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu śmierci osoby,

⁵² J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Zakamycze 2003, s. 176.

⁵³ Art. 108 ustawy scaleniowej.

której koszty pogrzebu zostały pokryte, jednak począwszy od 1 lipca 2011 r., wysokość zasiłku pogrzebowego została określona kwotowo i wynosi obecnie 4000 zł⁵⁴.

5.2. Dodatek sierocy

W 1982 r. wraz z wejściem w życie ustawy o z.e.p. zostało wprowadzone nowe świadczenie, które przewidziano dla sierot zupełnych uprawnionych do renty rodzinnej⁵⁵. Nie ma ono samodzielnego charakteru, lecz stanowi dodatek do renty rodzinnej. Jeśli sierota zupełna utraci prawo do renty rodzinnej, np. z chwilą ukończenia 25 lat oraz braku innych przesłanek do jej pobierania, to i dodatek sierocy zostanie wstrzymany. Obecnie również ustawa emerytalna przewiduje dodatek sierocy, choć w stosunku do ustawy o z.e.p. nastąpiła zmiana sposobu określania jego wysokości. W poprzednim stanie prawnym dodatek ten wynosił 30% najniższej renty rodzinnej, zaś obecnie określony jest kwotowo i podlega waloryzacji⁵⁶.

5.3. Jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci w związku z wypadkiem przy pracy

Wypadki przy pracy i choroby zawodowe, jako zdarzenia o charakterze wyjątkowym, już od XIX w. stanowiły przedmiot zainteresowania prawa ubezpieczeń społecznych. W polskim systemie ubezpieczeń społecznych śmierć ubezpieczonego wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej miała istotny wpływ na wysokość renty wdowiej lub sieroczej, czy obecnie renty rodzinnej, choć ogólne warunki nabycia prawa do tego świadczenia nie odbiegały znacząco od systemu powszechnego⁵⁷. Jednakże obok świadczeń na rzecz rodziny, które miały dostarczać środków na utrzymanie, określone zostało również świadczenie o charakterze odszkodowawczym⁵⁸.

Obecnie obowiązująca ustawa wypadkowa wskazuje, że jeśli ubezpieczony zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, to pozostałym po nim członkom rodziny przysługuje jednorazowe odszkodowanie⁵⁹.

⁵⁴ Art. 80 u.e.r.

⁵⁵ Art. 47 ust. 2 ustawy o z.e.p.

⁵⁶ Art. 76 ust. 2 i 3 u.e.r.

⁵⁷ Na przestrzeni lat ustawodawca określał przesłanki, w których śmierć ubezpieczonego wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej łagodziły lub znosiły całkowicie niektóre przesłanki, wynikające z przepisów ogólnych, np. w zakresie minimalnego stażu ubezpieczeniowego zmarłego.

⁵⁸ Jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci pracownika wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wprowadzone zostało w art. 11 ust. 2 ustawy z 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie wypadków przy pracy (Dz.U. nr 3, poz. 8 z późn. zm.). Późniejsze akty prawne również przewidywały takie świadczenie.

⁵⁹ Art. 13 ustawy z dnia 20 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 1242).

5.4. Świadczenie niezrealizowane

Innym aspektem wpisującym się również w ochronę interesów rodziny zmarłego jest instytucja świadczenia niezrealizowanego. Jej istotą jest możliwość pozaspadkowego ubiegania się o realizację świadczenia, o które zmarły się ubiegał, jednakże z powodu śmierci nie doczekał otrzymania własnego prawa podmiotowego. Instytucję tę znała już ustawa scaleniowa⁶⁰, zaś późniejsze akty prawne coraz precyzyjniej określały zasady, na jakich mogą być wypłacone i komu przysługują świadczenia niezrealizowane.

Co do zasady, o świadczenia należne ubezpieczonemu do chwili śmierci mogły występować osoby uprawnione do renty wdowiej lub sierocej, a obecnie renty rodzinnej. Jest to jednak zbyt wielkie uproszczenie, ponieważ jak wynika z obecnie obowiązujących przepisów, występuje pewna hierarchia osób uprawnionych w pierwszej kolejności, a w razie ich braku – w drugiej kolejności.

Zgodnie z art. 136 u.e.r. w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, zaś w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

5.5. Podział składek zgromadzonych w OFE (dziedziczenie składek)

W związku z reformą systemu emerytalnego i wprowadzeniem drugiego filaru w ramach obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego pojawiła się instytucja podziału składek zgromadzonych w OFE. Powszechnie przyjęło się ją określać mianem dziedziczenia składek, co jednak nie jest właściwym sformułowaniem⁶¹.

Bez wchodzenia w szczegóły związane z kwestionowaniem tej instytucji, co do zasady jej istota dotyczy podziału składek pozostałych po ubezpieczonym, będącym członkiem funduszu emerytalnego, w taki sposób, że połowa środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczonego jest przenoszona na rachunek żyjącego małżonka (o ile zmarły pozostawał w związku małżeńskim) w formie tzw. wypłaty transferowej. Pozostała niewykorzystana część (druga połowa składek) przekazywana jest osobom wskazanym w umowie z funduszem emerytalnym, a w razie

⁶⁰ Art. 182 ustawy scaleniowej.

⁶¹ K. Antonów, *Sytuacja prawna środków emerytalnych w razie śmierci uprawnionego do emerytury*, „Państwo i Prawo” 2001, z. 3; *idem*, *Sytuacja prawna składek zaewidencjonowanych na subkoncie w ZUS w razie rozwodu lub śmierci ubezpieczonego albo śmierci emeryta*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2011, nr 5; I. Jędrasik-Jankowska, *Geneza, rozwój i stan ubezpieczenia społecznego w Polsce*, *op. cit.*, s. 69; J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, *op. cit.*, s. 173.

ich braku lub niewskazania – wchodzi do spadku. Zauważyć należy za J. Jończykiem, że beneficjentem połowy środków pozostałych po podziale składek w funduszu emerytalnym może być konkubina lub konkubent pozostający w związkach faktycznych⁶². Zgodnie bowiem z art. 132 w związku z art. 82 ust. 1 i 1a ustawy z 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych⁶³, ubezpieczony, zawierając umowę z otwartym funduszem, może wskazać imiennie jedną lub więcej osób fizycznych, na których rzecz po jego śmierci mają zostać wypłacone niewykorzystane środki.

Dziedziczenie składek jest więc specyficzną formą ubezpieczenia na wypadek śmierci żywiciela, choć w części dotyczącej wypłaty niewykorzystanych środków jest raczej formą ubezpieczenia w razie śmierci, ale już niekoniecznie żywiciela. Ustawa, poza wymogiem wskazania beneficjenta w umowie z funduszem emerytalnym, który jest osobą fizyczną, nie nakłada w tym względzie dalszych ograniczeń. Tym samym osobami fizycznymi uprawnionymi do składek niewykorzystanych w sposób określony w art. 131 u.o.f.f.e. mogą być osoby, które nie pozostawały w żadnym związku ze zmarłym, np. przyjaciel, daleki krewny czy osoba wskazana przez ubezpieczonego losowo.

Idąc dalej, choć polskie prawo nie reguluje stosunków partnerskich, to w zakresie wypłaty niewykorzystanych środków umożliwi partnerom homoseksualnym skorzystanie z tzw. dziedziczenia składki, co należy odbierać jako swoistą ciekawostkę w ramach dyskusji o regulacji stosunków partnerskich w polskim systemie prawnym.

6. PODSUMOWANIE

Rodzina ewoluowała od wielkiej rodziny patriarchalnej (rodu), przez małą rodzinę patriarchalno-rzemieślniczą (charakterystyczną dla okresu średniowiecza), do rodziny demokratycznej, tzw. atomowej (po drugiej wojnie światowej)⁶⁴.

Nietrudno więc dostrzec, że kształtowanie się i ewolucja prawa ubezpieczeń społecznych w zakresie ochrony rodziny wobec utraty żywiciela ściśle wiąże się z ewolucją modelu rodziny i stosunków rodzinnych. Już choćby na przestrzeni ostatnich 50 lat można zaobserwować stopniowe zwiększanie się zakresu świadczeń przysługujących członkom rodziny w razie odumarcia żywiciela, a także, co chyba ważniejsze, stopniowe wyrównywanie praw wdowy i wdowca. Co prawda, jak już to sygnalizowano, sytuacja prawna wdowca jest już tożsama z sytuacją prawną wdowy, to małżonek rozwiedziony nie doczekał się jeszcze zrównania w prawach do świadczenia z małżonką rozwiedzioną. Wydaje się jednak, że stosowne zmiany legislacyjne są nieuniknione.

⁶² J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, op. cit., s. 174.

⁶³ Tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 989 z późn. zm., zwana dalej u.o.f.f.e.

⁶⁴ Koncepcja ewolucji rodziny według Burgessa i Locke'a – E.W. Burgess, H.J. Locke, M.M. Thomes, *The Family. From Institution to Companionship*, New York 1963.

W razie odumarcia żywiciela członkowie rodziny mogą liczyć na stosunkowo dobre zabezpieczenie. Wątpliwości może budzić rezygnacja po drugiej wojnie światowej z regulacji dotyczącej utraty żywiciela, np. w razie jego zaginięcia, a także zastąpienie rent wdowiej, wdowca i sieroczej jednym świadczeniem dzielonym pomiędzy wszystkich uprawnionych.

Wydaje się, że koncepcja ryzyka utraty żywiciela jako odrębnego od ryzyka śmierci żywiciela zasługuje na uwagę ze względu na jej walor społeczny, związany z określeniem sytuacji prawnej, w szczególności pozostałych po zaginionym dzieci.

Wprowadzenie renty rodzinnej jako łącznego świadczenia podlegającego podziałowi pomiędzy wszystkich uprawnionych, pomimo funkcjonowania w polskim prawie ubezpieczeń społecznych od wielu lat, jak się zdaje, nie jest rozwiązaniem trafnym. Oddzielne świadczenia w razie śmierci żywiciela, przysługujące każdemu z uprawnionych z osobna i do określonej wysokości, byłyby nie tylko czytelniejsze dla samych zainteresowanych, ale i łatwiejsze w obsłudze dla organu rentowego (brak konieczności dokonywania podziału).

Skoro i na gruncie ustawy scaleniowej, i obecnych przepisów prawo do świadczeń w razie śmierci żywiciela oceniane jest odrębnie dla poszczególnych uprawnionych, a wszelkie zmiany w prawie do świadczeń obciążają indywidualnie sytuację danego uprawnionego, to wątpliwe jest utrzymywanie łącznego świadczenia przysługującego członkom rodziny. Rodziny, która jako podmiot nie jest znana polskiemu prawu ubezpieczeń społecznych. Niezależnie od tego, czy jest to renta wdowia i renta sieroca, czy renta rodzinna, zawsze zasadą jest, że suma świadczeń dla członków rodziny nie może być wyższa aniżeli wysokość świadczenia przysługującego zmarłemu, gdyby żył.

Odnosić również należy, że trwający spór o zalegalizowanie małżeństw jednopłciowych, zakończony w niektórych krajach europejskich wprowadzeniem stosownych regulacji, stawia wyzwania również przed polskim prawem ubezpieczeń społecznych. Ponieważ w zakresie prawa do niewykorzystanych składek⁶⁵ uprawnione mogą być różne osoby fizyczne, np. przyjaciel, daleki krewny czy partner zmarłego, to można przyjąć, że polski ustawodawca, niejako niechcący, wskazał już kierunek dalszych zmian.

Wydaje się, że obecnie funkcjonujący model rodziny demokratycznej, dwupokoleniowej z niewielką liczbą dzieci, opartej na równouprawnieniu i partnerstwie małżonków, nie jest ostatecznym modelem rodziny, a przynajmniej nie jedynym możliwym. Dlatego z całą pewnością dalsza ewolucja ochrony z tytułu odumarcia żywiciela będzie związana z ewolucją modelu rodziny.

⁶⁵ W sposób określony w art. 131 u.o.f.f.e.

LITERATURA

- Antonów K., Bartnicki M., Suchacki B., *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, wydanie III, Warszawa 2009.
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1996.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2007.
- Jończyk J., *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Zakamycze 2003.
- Konopielko P., *Krąg uprawnionych do renty rodzinnej*, „Problemy Praworządności” 1976, nr 10.
- Konopielko P., *Utrata żywiciela jako przesłanka uprawnień do renty rodzinnej*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1974, nr 4.
- Krzczkowski K., *Idee przewodnie ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1936.
- Księżpolski M., *Polityka społeczna. Wybrane problemy porównań międzynarodowych*, Katowice 1999.
- Makarzec P., *Ubezpieczenia społeczne w II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji”, seria „Administracja” 2012, t. 2, nr 1.
- Muszalski W., *Prawo socjalne*, Warszawa 1996.
- Muszalski W., *Wprowadzenie do nauki ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 1988.
- Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce*, red. C. Jackowiak, Wrocław 1991.
- Szubert W., *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987.
- Ubezpieczenia społeczne dawniej i dziś*, Wrocław 2013.
- Ubezpieczenia społeczne w procesie zmian*, red. K. Frieske, Warszawa 2014.
- Wróblewska K., *Sytuacja dziecka w prawie ubezpieczeń społecznych*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1998, nr 46, s. 27–28;
- Wypych-Żywicka A., *Wątpliwości wokół prawa pasierba do renty rodzinnej* [w:] A. Świątkowski, *Studia z zakresu prawa pracy i polityki społecznej*, Kraków 2007.

STRESZCZENIE

Autor przedstawia zarys rozwoju ochrony rodziny w razie utraty żywiciela, od pierwszych form po ustawy bismarckowskie, a następnie omawia tę ewolucję w polskim ustawodawstwie ubezpieczeń społecznych po odzyskaniu niepodległości. Nie wdając się w oceny przyjmowanych na przestrzeni wieków rozwiązań, nietrudno zauważyć, że potrzeba pomocy wdowom i sierotom ma silną podstawę. Kolejne reformy polskiego systemu ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza po 1945 r., doprowadziły do odejścia od modelu ubezpieczeniowego w zakresie ochrony rodziny. Reforma z 1998 r. nie wniosła w tym zakresie praktycznie żadnej nowej jakości. Konkluzję przedstawionego zarysu można sprowadzić do stwierdzenia, by projektując rozwiązania przyszłe, nie zapominać o doświadczeniach już zdobytych, zwłaszcza gdy niektóre z nich mogłyby z powodzeniem funkcjonować i dziś.

Słowa kluczowe: ochrona rodziny, sierota, utrata żywiciela, wdowa, wdowiec

SUMMARY

Evolution of social insurance family protection in relation to the loss of the breadwinner

The author shows the outline of the development of family protection in the case of the loss of the breadwinner, from the first forms of the Bismarck acts, while subsequently discussing this evolution within Polish social insurance legislation following the regaining of independence. Not going into evaluations of those answers accepted over the centuries, it is not hard to notice that aid for widows is needed with the said for orphans being on a strong base. Successive reforms of the Polish social insurance system, especially after 1945 resulted in a peeling off from the insurance model in the family protection. The reform of 1998 brought practically no new quality in this regard. The conclusion of the presented outline allows one to state that in planning future terminations, not forgetting about the already acquired experience, some could successfully function and today.

Key words: family protection, loss of the breadwinner, orphan, widow, widower

RADOSŁAW PACUD

*Ryzyko utraty żywiciela rodziny –
konstrukcja i treść*

UNIWERSYTET EKONOMICZNY W KATOWICACH

1. O POJMOWANIU RYZYKA UTRATY ŻYWCIELA W UBEZPIECZENIACH SPOŁECZNYCH

Utratę (śmierć) żywiciela uznaje się w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych za ryzyko socjalne korzystające z ubezpieczeniowej formy zabezpieczenia w postaci renty rodzinnej¹. Ryzyko utraty żywiciela nie stanowi przedmiotu zainteresowań jakiegoś odrębnego typu ubezpieczenia społecznego i *de lege lata* jest włączone w ubezpieczenie rentowe i ubezpieczenie wypadkowe. Przedmiotem analizy jest ryzyko utraty żywiciela w systemie ubezpieczeń społecznych powiązane z prawem do renty rodzinnej jako podstawowego świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Ma ono zastąpić rodzinie zarobki zmarłego i dać jej członkom szansę na utrzymanie pewnego poziomu życia². Również w orzecznictwie przyjmuje się, że funkcją renty rodzinnej jest zapewnienie środków na utrzymanie krewnym i powinowatym (przede wszystkim małoletnim dzieciom), którzy nie są w stanie samodzielnie się utrzymać³. Zaistnienie ryzyka utraty żywiciela w przyjętym systemie ochrony ubezpieczeniowej rodzi zatem obowiązek świadczeń, które spełniają taką funkcję. Uwzględniając funkcje renty rodzinnej, możemy dokonać pierwszych ustaleń, zbliżając się do odpowiedzi, czym jest ryzyko utraty żywiciela.

W literaturze nie wyjaśniono jednoznacznie konstrukcji ryzyka ani też mechanizmu ubezpieczeniowego, na podstawie którego przyznawane jest prawo do renty rodzinnej. Najobszerniej tę sprawę opisała A. Wypych-Żywicka. Kwestię ryzyka wyjaśnia za pomocą pojęcia zdarzenia losowego i ryzyka ubezpieczeniowego⁴. Przyjmuje, że prawo do renty rodzinnej, jako świadczenie ubezpieczeniowe, dotyczy konstrukcji prawnej, w której istnieje określone zdarzenie losowe rozumiane jako śmierć żywiciela oraz ryzyko ubezpieczeniowe rozumiane jako utrata żywiciela⁵. Wydaje się, że te ustalenia wymagają jednak uzupełnień, gdyż metody zastosowane do przeprowadzenia badań prawnych nie pozwalają na pełny wgląd w istotę ryzyka ubezpieczeniowego. Wskazana praca ze względu na stosowaną metodologię pomija podstawy losowe zachodzenia ryzyka śmierci żywiciela rodziny czy też przebieg i skalę zdarzeń rzeczywistych, co, rzecz jasna, ma mniejsze znaczenia dla nauk prawnych, a większe dla ekonomii, prewencji ubezpieczeniowej czy profilaktyki BHP.

¹ K. Antonów, M. Bartnicki, *Ustawa o emeryturach i rentach*, Warszawa, 2007, s. 255.

² T. Bińczycka-Majewska, *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej* [w:] *Człowiek, obywatel, pracownik. Studia z zakresu prawa. Księga jubileuszowa poświęcona profesor Urszuli Jackowiak*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2007, s. 407; A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006, s. 182.

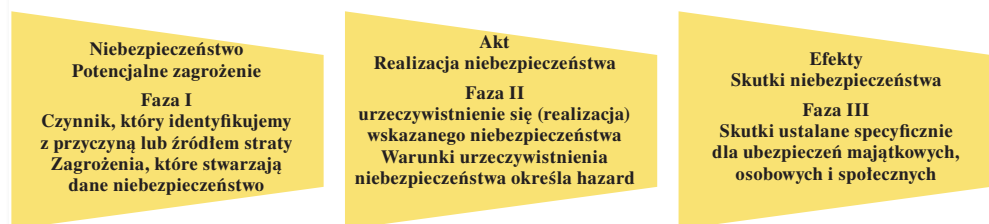
³ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 24 kwietnia 2008 r., II UK 235/2007.

⁴ Por. A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna...*, *op. cit.*, s. 170.

⁵ *Ibidem*, s. 38–39.

Definicję ryzyka utraty (śmierci) żywiciela należałoby połączyć z modelowymi ujęciami ryzyka w ubezpieczeniach, zwłaszcza z dynamicznym (procesowym) ujęciem ryzyka jako procesu urzeczywistniania się określonych niebezpieczeństw.

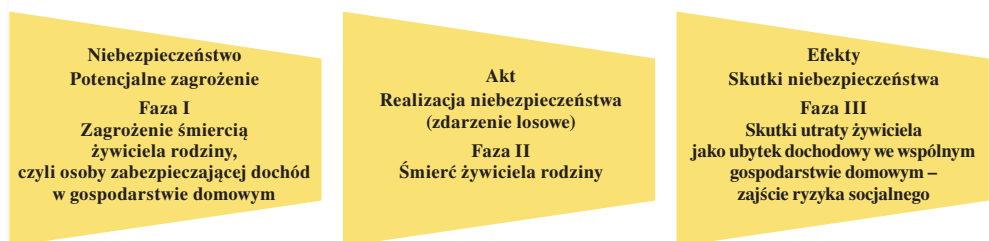
Schemat 1. Model ryzyka ubezpieczeniowego w kontekście procesowym niebezpieczeństwa



Źródło: oprac. własne na podstawie: T. Michalski, *Ryzyko w działalności człowieka* [w:] *Podstawy ubezpieczeń*, t. I, *Mechanizmy i funkcje*, red. J. Monkiewicz, Warszawa 2000, s. 20 i nast.

Ten schemat powinien zainspirować do podjęcia próby odzwierciedlenia go przy określeniu ideowego modelu ryzyka utraty żywiciela, który później można konfrontować z przyjętą w prawie ubezpieczeń społecznych konstrukcją ochrony przed ryzykiem śmierci żywiciela w prawie ubezpieczeń społecznych. Przedmiotem badania staje się w ten sposób ryzyko jako zjawisko o profilu ekonomicznym i prawniczym, które powstaje dynamicznie według następującego schematu:

Schemat 2. Ryzyko utraty żywiciela – ujęcie dynamiczne (procesowe)



Źródło: oprac. własne

Dzięki przyjęciu przez prawodawcę ubezpieczeniowej formy asekuracji przed ryzykiem utraty żywiciela możemy także badać, jak technika ubezpieczeniowa odnosi się do tego ryzyka i w jaki sposób odbywa się społeczne zarządzanie ryzykiem⁶.

⁶ Analiza ubezpieczenia jako metody społecznego zarządzania ryzykiem jest właściwa dla twórczości naukowej T. Szumlicza. Zob. *idem*, *Ubezpieczenie społeczne. Teoria dla praktyki*, Bydgoszcz–Warszawa 2005, s. 73–85.

2. OCHRONA INTERESÓW RODZINY W POSZCZEGÓLNYCH FAZACH ZAJŚCIA RYZYKA ŚMIERCI ŻYWICIELA RODZINY

Analizując konstrukcję ryzyka utraty żywiciela, należy identyfikować każdą z faz, w których ono zachodzi, co pozwala na integralne ujęcie zagadnień ekonomicznych i prawnych związanych z zachodzeniem tego ryzyka. Dla **fazy pierwszej** charakterystyczne jest to, że ryzyko łączymy z zagrożeniem śmierci żywiciela rodziny. Takie zagrożenie powstaje już w momencie zawiązania rodziny w związku ze śmiertelnością każdego człowieka. W przyjętej konstrukcji prawnej niebezpieczeństwo śmierci żywiciela, które stanowi określone ryzyko socjalne dla rodziny, jest zabezpieczone dość późno. Ryzyko przechodzi na ubezpieczyciela dopiero wtedy, gdy żyjący żywiciel rodziny nabył prawo do emerytury (typ 1), co wskazuje na bardzo późne przejście ryzyka na wspólnotę ubezpieczeniową, gdy rodzina jest już bardzo pomniejszona, a dzieci wychowane. Nieco wcześniej, ale ciągle w dość późnym okresie, jest na niego cedowane ryzyko z tytułu nabycia prawa do renty (typ 2). Ze względu na podstawowy sposób nabycia ochrony ubezpieczeniowej ryzyko utraty żywiciela staje się „**ryzykiem wdowim**”. Warto zwrócić uwagę na to, że tytułem do nabycia ochrony ubezpieczeniowej przez rodzinę nie jest podleganie ubezpieczeniu społecznemu, ale przejście ryzyka na wspólnotę ubezpieczeniową z mocy prawa. Można wyciągnąć inne wnioski, jeśli się przyjmie, że mamy do czynienia z ubezpieczeniem społecznym na wypadek śmierci żywiciela rodziny, które nie jest jednak w pełni uregulowane, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu. Trzecia przesłanka do nabycia renty rodzinnej, na podstawie której dekodujemy moment przejścia ryzyka na wspólnotę ubezpieczeniową, dotyczy spełnienia warunków do uzyskania emerytury lub renty, przy domniemaniu całkowitej niezdolności do pracy. Ten typ jest rzeczywistą ochroną członków rodziny, która powstaje najwcześniej, ale nie od momentu zawiązania czy poszerzenia rodziny, ale dopiero od momentu spełnienia warunków do otrzymania renty z tytułu niezdolności do pracy. W tej części konstrukcja ryzyka zyskuje w pewnym stopniu charakter „ryzyka sierociego”. Ryzyko utraty żywiciela jest zróżnicowane w swojej konstrukcji ze względu na sposób ustawowej ochrony. Tym samym powstają różnice w konstrukcji ryzyka, któremu przyznaje się ochronę o treści odpowiadającej prawu do renty rodzinnej. Należy dodać, że rentę rodziną przyznaje się następnie także do świadczeń, które nie mają charakteru ubezpieczeniowego (zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne – art. 66 u.e.f.u.s.), co pozwala wyróżnić jeszcze inny typ ryzyka albo złagodzić warunki przejścia ryzyka na wspólnotę ubezpieczeniową na podstawie typu pierwszego.

W fazie drugiej ryzyko należy łączyć z zaistnieniem zdarzenia losowego, realizacją niebezpieczeństwa śmierci żywiciela rodziny, która jest ustalana na

podstawie aktu zgonu. Słusznie zatem A. Wypych-Żywicka wskazuje, że przesłanka śmierci konstruuje po części ryzyko ubezpieczeniowe⁷. Śmierć (utrata) żywiciela jest inaczej regulowana na zasadach ogólnych, a inaczej w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych⁸, kiedy można ją zakwalifikować jako wypadek przy pracy. Od tego, czy śmierć następuje podczas wypadku przy pracy, czy też nie, zależy konstrukcja ryzyka śmierci żywiciela, a w następstwie sposób konkretyzacji ochrony ubezpieczeniowej. Faza trzecia, z którą łączy się określone świadczenie jako reakcję na skutki ryzyka, zależy więc od tego, jak w praktyce kształtowała się faza druga.

W fazie trzeciej sprawdza się, w jaki sposób ustawodawca określa schemat ochrony socjalnej rodziny, które pozostaje określonym sposobem łagodzenia powstałych skutków ryzyka. Należy więc zwrócić uwagę na zróżnicowanie sposobu pokrycia straty w zależności od przyczyny ogólnej, wypadku przy pracy czy choroby zawodowej. Ryzyko utraty żywiciela rodziny na skutek śmiertelnego wypadku przy pracy regulują inne przepisy, co skutkuje tym, że ma ono nieco inną treść i konstrukcję prawną. Renta rodzinna wypłacana na podstawie ustawy wypadkowej zapewnia relatywnie wyższe świadczenia⁹, na co wskazuje tabela 1 określająca przeciętną wysokość renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego na wyższym poziomie. Renty rodzinne wypadkowe nie są obliczane w odniesieniu do wysokości świadczenia, jakie pobierał ubezpieczony. W razie śmierci żywiciela wskutek wypadku przy pracy nie można liczyć na zastąpienie dochodów, które uzyskiwał zmarły ubezpieczony, świadczeniami z FUS. Członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, przysługuje dodatkowe świadczenie z ubezpieczenia społecznego, tj. jednorazowe odszkodowanie na podstawie art. 13 ustawy wypadkowej. Do trzeciej fazy procesowej ryzyka odnoszą się przepisy art. 67 ust. 1 pkt. 2, art. 69 i art. 70 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych¹⁰. A. Wypych-Żywicka przyjmuje, że za pomocą wynikających

⁷ A. Wypych-Żywicka (*Renta rodzinna...*, *op. cit.*, s. 41), oceniając treści art. 65 u.e.r., że ustawodawca, posługując się zwrotem „śmierć osoby”, „akcentuje – jak się wydaje – nie tylko zdarzenie biotyczne, ale dopełniając potrzebę, która w wyniku zaistnienia tego bytu zaszła”. Dodaje przy tym, że „tej konsekwencji nie można dostrzec w literaturze.

⁸ Dz.U. z 2002 r. nr 199, poz. 1673, dalej jako ustawa wypadkowa.

⁹ Renta minimalna nie może być niższa niż 120% najniższej renty ustalonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach, poza tym sama renta wypadkowa jest korzystniejsza niż renta inwalidzka, stąd przyznanie renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego, w efekcie wysokość renty jest wyższa, ale nie dotyczy to wszystkich przypadków.

¹⁰ Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 748 z późn. zm.), zwana dalej ustawą emerytalną lub u.e.r. – przyp. red.

z tych przepisów zwrotów „przyjęte na utrzymanie”, „niemające niezbędnych źródeł utrzymania”, „przyczyniał się do utrzymania” także można pokusić się o konstruowanie ryzyka ubezpieczeniowego. Z punktu widzenia powyższego schematu zwroty te wskazują na sposoby identyfikacji skutków ryzyka, a zarazem określonej ubezpieczeniowo straty, która jest kompensowana przez przyjmowaną w prawie konstrukcję świadczenia.

Ochrona na wypadek śmierci żywiciela przysługuje członkom rodziny, czyli dzieciom (dzieci własne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo, dzieci wychowywane w ramach rodziny zastępczej), jak i małżonkowi (wdowa lub wdowiec, także jako małżonek rozwiedziony) lub rodzicom (także osoby przysposabiające, ojcym, macocha). Zaistnienie analizowanego ryzyka socjalnego nie powoduje nabycia prawa do renty rodzinnej według jednolitych zasad – inne są przesłanki i zakres ochrony na wypadek zajścia ryzyka do jej nabycia przez grupę dzieci (art. 68 – przewiduje ochronę nawiązującą do okresu alimentacji), inne przez grupę wnuków i rodzeństwa (art. 69 – nabycie ochrony uzależnione jest od przyjęcia na wychowanie na rok przed zaistnieniem sytuacji), a jeszcze inne przez osobę owdowiałą (art. 70) – ochrona ma charakter dożywotni w przypadku osoby, która skończyła 50 lat najpóźniej 5 lat po śmierci żywiciela rodziny. Z uwagi na zróżnicowany czas wypłat renty rodzinnej należy zatem dostrzegać, jak zróżnicowane są sposoby ochrony poszczególnych kategorii członków rodziny. Krąg osób uprawnionych po śmierci żywiciela pobierającego rentę wypadkową jest taki sam, jak w przypadku śmierci żywiciela pobierającego świadczenie w oparciu o ustawę emerytalną, a wysokość świadczenia dla członków rodziny nie może przekroczyć wysokości tego, które przysługiwałoby samemu ubezpieczonemu¹¹.

3. REAKCJA NA RYZYKO UTRATY ŻYWICIELA W STOSUNKACH RZECZYWISTYCH. STATYSTYKI

Ze względu na to, że istnieją różnice w treści prawnej ryzyka utraty żywiciela w zależności od tego, do jakiego członka rodziny się odnoszą, należy zastanowić się, czy przyjęty sposób ochrony interesów członków rodziny został właściwie skonstruowany. Z powodu fikcji prawnej niezdolności do pracy uzyskanie ochrony przez rodzinę dietną pozostaje zależne od spełnienia reszty warunków nabycia prawa do renty, które zgodnie z art. 57 u.e.r. obejmują przypisany do wieku minimalny staż ubezpieczeniowy oraz czas śmierci nie dłuższy niż 18 miesięcy od momentu ustania

¹¹ T. Bińczycka-Majewska, *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej*, op. cit., s. 409.

okresu składkowego lub nieskładkowego, a także podleganie ubezpieczeniu w ciągu 5 lat na ostatnie 10 lat składkowych, chyba że ubezpieczony przepracował 20 lat (kobieta) lub 25 lat¹². Brak wymaganych okresów składkowych lub nieskładkowych wyklucza prawo do renty rodzinnej, z czego płynie wniosek, że nie każdy przypadek zgonu osoby ubezpieczonej daje ochronę na wypadek śmierci żywiciela rodziny¹³. Podstawą do nabycia prawa do renty rodzinnej w trzecim przypadku staje się więc ekspektatywa prawa do renty¹⁴. Ochrona nie obejmuje zatem swoim zakresem większości rodzin, w których rodzice nie mają minimalnej liczby okresów składkowych i nieskładkowych, co trudno zaakceptować ze społecznego punktu widzenia, choć jest to zupełnie zrozumiałe z perspektywy ubezpieczeniowej metody ochrony ryzyka śmierci żywiciela rodziny. Takich zastrzeżeń nie zgłasza się odnośnie do renty rodzinnej wypadkowej, jednakże liczba tych rent w ogólnej liczbie rent rodzinnych jest bardzo niska, na co wskazuje poniższa tabela. Wskazaną liczbę rent rodzinnych wypadkowych należy odnosić do liczby około 30 000 rent rodzinnych przyznawanych co rok.

Tabela 1. Osoby uprawnione do rent rodzinnych wypadkowych przyznanych w 2013 r. po ubezpieczonym lub renciście według stopnia pokrewieństwa ze zmarłym

Wyszczególnienie	Liczba osób uprawnionych			Przeciętna liczba uprawnionych do renty
	Ogółem	w tym:		
		współ-małżonek	dzieci	
Osoby uprawnione do rent rodzinnych – ogółem	534	246	284	1,7
Przyznanych po zmarłym:				
– ubezpieczonym	420	169	247	1,8
– renciście	114	77	37	1,3

Źródło: Departament Analiz i Statystyki ZUS, *Renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinne przyznane w 2013 r. z powodu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, Warszawa 2014, s. 85*

* http://www.zus.pl/files/Renty_tytulu_.pdf (dostęp: 8.04.2016).

¹² Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 24 kwietnia 2008 r., II UK 249/2007, LEX Polonica nr 1933789.

¹³ Zob. M. Bartnicki, *Emerytury i renty z FUS. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2014, s. 403 oraz cytowane tam orzecznictwo.

¹⁴ Por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 16 maja 2013 r. III AUa 11/2013, LEX Polonica nr 7407530, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

Przy próbie oceny przyjętych regulacji w prawie ubezpieczeń społecznych może się wydawać, że ochrona przed skutkami zajścia ryzyka sierocego jest nadmiernie uwarunkowana i zbyt wąska w stosunku do potrzeb socjalnych rodzin, dla których najważniejsza jest ochrona związana ze śmiercią żywiciela rodziny. Na podstawie danych z rocznika demograficznego można ustalić, że 27 974 osoby zmarłe w 2013 r. utrzymywały się głównie z własnej pracy lub działalności. Zestawiając te dane z ogólną liczbą rent rodzinnych (około 30 000 ustalanych rent rodzinnych rocznie), można założyć z dużym prawdopodobieństwem, że znacząca liczba rodzin dotkniętych ryzykiem śmierci żywiciela, który nie był jeszcze emerytem lub rencistą, nie skorzystała z ochrony ubezpieczeniowej. Pełną ochronę ryzyka śmierci żywiciela rodziny należy łączyć ze śmiercią żywiciela, który był emerytem lub rencistą (większość przypadków rent rodzinnych)¹⁵. Rodzi to poważne zastrzeżenia, gdyż w pierwszej kolejności powinno się uwzględniać ochronę dietnej rodziny pozbawionej jednego z żywicieli, w następnej zaś chronić rodziny składające się tylko ze współmałżonków. Przyjęta regulacja prawna opiera się na odwrotnej zasadzie, czego w żaden sposób nie można uznać za sprawiedliwe ani odpowiadające przyjętej hierarchii wartości w Konstytucji RP.

Z ochrony przed ryzykiem śmierci żywiciela rodzina korzysta jako jedno ciało, gdyż prawo do renty rodzinnej przysługuje łącznie wszystkim członkom uprawnionym (art. 74 u.e.r.) – wynika to z tego, że wszyscy uprawnieni wspólnie korzystali z dochodów zmarłego emeryta lub rencisty¹⁶. Stroną stosunku prawnego nie jest jednak cała rodzina – dochodzi do zabezpieczenia praw ekonomicznych rodziny przez przyjętą metodę ustalania świadczeń indywidualnych. Zawarte w prawie reguły obliczania wysokości świadczenia¹⁷ są uproszczone przez to, że liczba uprawnionych w nieznacznym tylko stopniu zwiększa wysokość renty rodzinnej, liczonej jako procent od pobieranej wcześniej przez żywiciela rodziny emerytury bądź renty.

Warto się zastanowić, na jaką skalę udzielana jest ochrona ubezpieczeniowa. Biorąc pod uwagę realne stosunki, ryzyko utraty żywiciela rodziny należy łączyć głównie z rentą rodzinną na zasadach ogólnych, natomiast renty rodzinne wypadkowe mają charakter marginalny, na co wskazuje tabela na s. 39:

¹⁵ Liczba osób uprawnionych (bez świadczeń realizowanych na mocy umów międzynarodowych i bez świadczeń pobieranych łącznie ze świadczeniami rolniczymi) do renty rodzinnej wypłacanej przez ZUS, którą przyznano w 2013 r. (stan w grudniu 2013 r.) wynosi 41 478, w tym po ubezpieczonym – 15 643, po emerycie/renciście – 25 835.

¹⁶ J. Jończyk, *Ubezpieczenie społeczne rodziny. Zagadnienia pojęciowe* [w:] *Ubezpieczenie społeczne rodziny*, Wrocław 1985, s. 11, 14; W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987, s. 183.

¹⁷ M. Bartnicki, *Emerytura i renta z FUS. Komentarz*, op. cit. s. 442–444.

Tabela 2. Renty rodzinne ogółem i renty rodzinne wypadkowe wypłacane przez ZUS w latach 2012–2013

Wyszczególnienie a – rok poprzedni = 100		Przeciętna miesięczna liczba rencistów w tys.	Przeciętna miesięczna wypłata renty w zł
renty rodzinne – ogółem	2012	1 269,7	1 631,04
	2013	1 268,4	1 717,68
	a	99,9	105,3
w tym:			
renty rodzinne – wypadkowe	2012	27,1	2 053,68
	2013	26,4	2,141,60
	a	97,4	104,3

Źródło: Departament Analiz i Statystyki ZUS, *Renty z tytułu niezdolności do pracy...*, op. cit., s. 73

4. TREŚĆ RYZYKA ŚMIERCI ŻYWICIELA A TECHNIKA UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

Treść ubezpieczeniowej ochrony ryzyka utraty żywiciela nie rodzi poważniejszych wątpliwości, jednak istnieją duże rozbieżności w jej teoretyczno-prawnej kwalifikacji. Identyfikując ryzyko za pomocą metod stosowanych w naukach prawnych, trzeba zauważyć, że w literaturze ubezpieczeń społecznych dyskutuje się nad tym, czy ochrona realizowana w prawie dotyczy ryzyka śmierci ubezpieczonego (ryzyko związane z pozostawieniem członków rodziny bez środków do życia)¹⁸, czy też ryzyka utraty żywiciela, które stanowi ryzyko rodziny. *De lege lata* to pierwsze ujęcie jest poprawne, gdyż ochrona ubezpieczeniowa ma miejsce w reakcji na przyjmowane ryzyko, a nie może powstawać wtedy, gdy ryzyko już się ziści. Interpretacja prawna musi być bowiem podparta podstawami nauki o ryzyku w technice ubezpieczeniowej. Także w związku z mechanizmem nabywania uprawnień ubezpieczeniowych należy zauważyć, że prawo do świadczenia w ubezpieczeniach powinno być otrzymywane po ekspektatywie ubezpieczeniowej. Skoro ochrona ubezpieczeniowa przed śmiercią ubezpieczonego nie jest uregulowana ani nie istnieje ekspektatywa ubezpieczeniowa rodziny, to śmierć stanowi jedno ze zdarzeń ubezpieczeniowych dających prawo do świadczeń z ubezpieczenia rentowego i ubezpieczenia wypadkowego, a nie ryzyko w odrębnej grupie ubezpieczenia. Członkowie rodziny nie mają statusu prawnego ubezpieczonego, gdyż przyjmuje się w przepisie art. 4 u.s.u.s. że „ubezpieczony podlega co najmniej jednemu rodzajowi ubezpieczeń społecznych”. *De lege ferenda* ubezpieczenie członków rodziny

¹⁸ Dlatego też świadczenie renty rodzinnej jest świadczeniem pierwotnym wypłacanym uprawnionym członkom rodziny – jest to zatem renta z ubezpieczenia żywiciela na rzecz pozostałych po jego śmierci członków rodziny – J. Jończyk, *Ubezpieczenie społeczne rodziny...*, op. cit.

(a nie ubezpieczonego) wydawałoby się jednak poprawniejszym sformułowaniem, ale to wymagałoby skonstruowania odrębnego typu ubezpieczenia.

W obecnej konstrukcji ochrony ryzyka przed śmiercią żywiciela brakuje takich elementów ubezpieczeniowych, które pozwalałyby uznać to ryzyko za przedmiot odrębnego rodzaju ubezpieczenia społecznego. Nie jest opłacana oddzielna składka, nie istnieje odrębny stosunek prawny ubezpieczenia społecznego na wypadek śmierci żywiciela rodziny. Ubezpieczeniowa ochrona przed zaistnieniem ryzyka funkcjonuje po części w obrębie ubezpieczenia rentowego¹⁹, a po części w obrębie ubezpieczenia wypadkowego. Zatracono systemowy związek z ubezpieczeniami emerytalnymi, na który wskazywał choćby tytuł historycznej ustawy z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin²⁰, a obecna regulacja renty rodzinnej znajduje się w dziale pt. „Renty z tytułu niezdolności do pracy i renta rodzinna”. Można się domyślić, że do tych zmian doprowadził głównie deficyt funduszu ubezpieczenia emerytalnego, a nie wynikały one z przyjęcia określonej polityki prawa²¹.

Inne problemy związane z określeniem treści ryzyka śmierci żywiciela rodziny należałoby zidentyfikować z momentem przejściem do fazy trzeciej konstrukcji ryzyka w ujęciu procesowym – określenie przesłanek, których wystąpienie pozwala uzyskać prawo do świadczenia w ramach posiadanej ochrony ubezpieczeniowej. Jeżeli zmarły żywiciel rodziny nie nabył świadczeń emerytalnych lub rentowych, to ustawodawca stosuje fikcję prawną, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy²². Taka kwalifikacja przepisu nie jest jednak jednolita, gdyż przepis art. 65 ust. 2 u.e.r. w określonych przypadkach uznaje się jedynie za domniemanie prawne, jeżeli następuje to na korzyść świadczeniobiorcy. Domniemanie prawne niezdolności do pracy nie wyklucza bowiem możliwości zbadania, czy osoba zmarła nie spełniała przesłanek do nabycia świadczenia we wcześniejszym okresie (czy była niezdolna do pracy)²³. Trudno zatem stwierdzić, jaki jest to konstrukt prawny, gdyż domniemanie prawne to coś innego niż fikcja prawna.

¹⁹ J. Jończyk, *Prawo do zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006, s. 136.

²⁰ Dz.U. z 1968 r. nr 3, poz. 6.

²¹ Osoby zaliczane do grona tzw. współautorów reformy emerytalnej wskazują, że zabezpieczenie wdów (wdowców) winno być finansowane ze składki rentowej. A. Chłoń-Domińczak, M. Góra, *Emerytury kapitałowe. Przyszli emeryci straciliby na emeryturach małżeńskich*, „Gazeta Prawna”, 29.10.2008.

²² W literaturze przyjmuje się, że przepis art. 65 ust. 2 nie może być kwestionowany, gdyż zawarta jest w nim fikcja prawna, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. M. Bartnicki (*Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz, op. cit.* s. 403) wskazuje, że możliwe jest ustalanie wcześniejszej daty niezdolności do pracy. Oznacza to pominięcie fikcji prawnej, gdy ekspektatywa rentowa wygasła z powodu upływu 18 miesięcy od ustania tytułu ubezpieczenia społecznego.

²³ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 czerwca 2013 r. III AUa 892/2012, LEX Polonica nr 7519536, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

Niejednolitość i ubezpieczeniowa fragmentaryczność przyjętych regulacji prawnych w zakresie prawa do renty rodzinnej jako systemowej odpowiedzi na zajęcie ryzyka utraty żywiciela doprowadziło do rozbieżności w definiowaniu samego ryzyka, tudzież rozumienia konstrukcji ubezpieczeniowej ochrony ryzyka śmierci żywiciela. Według niektórych prawo do renty rodzinnej jest prawem pochodnym (T. Bińczycka-Majewska)²⁴, a według innych (J. Jończyk) prawo do renty rodzinnej dotyczy uprawnienia własnego (a nie pochodnego) z tytułu ubezpieczenia na wypadek śmierci żywiciela²⁵. Oczywiście nie można mówić o prawie pochodnym w zakresie renty rodzinnej wypadkowej czy też w przypadku renty rodzinnej ogólnej przyznawanej osobie, która tylko spełniała warunki do nabycia emerytury lub renty.

Zdaniem J. Jończyka śmierć żywiciela (ubezpieczonego, emeryta, rencisty) jest samoistnym zdarzeniem ubezpieczeniowym, z którym ustawa wiąże nabycie własnego świadczenia przez osoby wskazane przez ustawodawcę. Autor ten opowiada się więc za istnieniem stosunku prawnego o typie ubezpieczeniowym, który określa mianem **ubezpieczenia na wypadek śmierci**. Stronami stosunku prawnego, na podstawie którego wypłacana jest renta rodzinna, pozostają: osoba zatrudniona i ubezpieczona (a nie członkowie rodziny) oraz zakład ubezpieczeniowy. Jednocześnie członkowie rodziny mają prawo do renty rodzinnej z tytułu ubezpieczenia rentowego żywiciela rodziny²⁶. Inaczej twierdzi T. Bińczycka-Majewska, która łączy prawo do renty z ogólnym stosunkiem ubezpieczenia społecznego, zauważając, że stosunek wykonawstwa (realizacji) nabytego prawa pochodnego, jaki powstaje w wyniku zdarzenia losowego, tj. śmierci żywiciela, ma charakter pochodny w odniesieniu do więzi prawnej, jaka łączyła ubezpieczyciela z żywicielem²⁷. Jeszcze inaczej uważa A. Wypych-Żywicka, podnosząc, że stosunek ten nie powstaje na podstawie stosunku łączącego ubezpieczyciela z ubezpieczonym, gdyż z chwilą śmierci ten stosunek wygasa. Dlatego od momentu zdarzenia losowego powstaje odrębny stosunek ubezpieczeniowy (rentowy), którego skutek nie dotyka ubezpieczonego, choć ma związek z osobą żywiciela²⁸.

W nauce istnieją zatem przynajmniej trzy ujęcia konstrukcji prawnej ubezpieczenia na wypadek śmierci żywiciela, które inaczej określają cechy specyficzne: a) konstrukcja ubezpieczenia na wypadek śmierci żywiciela – stosunek prawny z udziałem ubezpieczonego (J. Jończyk), b) konstrukcja ubezpieczenia samoistnego – stosunek

²⁴ Pogląd taki wynika z podstaw normatywnych – art. 73 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Renta rodzinna oparta na tej ustawie wynosi od 85% wysokości świadczenia do 95% wysokości świadczenia, w zależności od tego, ilu członków rodziny spełniło ustawowe przesłanki.

²⁵ J. Jończyk, *Prawo do zabezpieczenia społecznego*, *op. cit.*, s. 140.

²⁶ *Idem*, s. 140.

²⁷ *Idem*, s. 416.

²⁸ A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna*, *op. cit.*, s. 172.

prawny z udziałem, uprawnionego do renty rodzinnej (A. Wypych-Żywicka), c) konstrukcja stosunku ubezpieczenia społecznego oraz prawa do renty wynikająca ze stosunku realizacyjnego (T. Bińczycka-Majewska). Powyższe rozbieżności wskazują na problemy doktrynalne związane z określeniem stosunku prawnego, na podstawie którego ustalane jest prawo do renty rodzinnej, czy jest to samodzielny stosunek prawny, czy tylko jedna z wielu relacji prawnych, które zachodzą w ramach stosunków prawnych ubezpieczenia emerytalnego lub ubezpieczeń rentowych, tudzież stosunków prawnych ubezpieczenia wypadkowego²⁹. Rozstrzygnięcie tych kwestii pozwala ostatecznie zidentyfikować sposób prawnego definiowania ryzyka ze względu na przyjmowaną konstrukcję ubezpieczeniową.

5. STOSUNEK UBEZPIECZENIA W ZAKRESIE OCHRONY PRZED RYZYKIEM ŚMIERCI ŻYWICIELA

Obowiązująca od 1 stycznia 1999 r. ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej u.s.u.s.)³⁰ dość znacząco podważa sens wyróżniania jednego stosunku ubezpieczenia społecznego, dlatego nie może stanowić on podstawy do wyjaśnienia konstrukcji prawnej ochrony ryzyka śmierci żywiciela. Można zaakceptować różne racje – zgłoszone zarówno przez J. Jończyka, jak i A. Wypych-Żywicką, choć ujęcia te różnie identyfikują stronę właściwego stosunku prawnego. Dla Jończyka jest nim ubezpieczony, a dla Wypych-Żywickiej uprawnieni do renty rodzinnej – przez co postrzeganie samego stosunku prawnego staje się zróżnicowane. Ujęcie Jończyka znajdzie poparcie w przepisach prawnych, gdyż odpowiada stosowanym pojęciom ubezpieczonego (art. 4). Zważywszy na to, że w przypadku dotyczącym ubezpieczeń rentowych ustawodawca w art. 1 u.s.u.s. stosuje liczbę mnogą (ubezpieczenia rentowe, a nie ubezpieczenie rentowe), można dojść do wniosku, że nie ma jednego stosunku ubezpieczenia rentowego, ale jest ich więcej, w tym ten stosunek prawny ubezpieczenia na wypadek utraty żywiciela rodziny. Jednakże z uwagi na brak składki i brak wystarczającego upodmiotowienia członków rodziny na etapie ochrony przed ryzykiem socjalnym w ubezpieczeniach społecznych obecna konstrukcja prawna nie realizuje techniki ubezpieczeniowej, przez co *de lege lata* stosunek prawny, którego przedmiotem jest renta rodzinna, do której prawo powstaje po ziszczeniu się ryzyka utraty żywiciela rodziny. Członkom rodziny nie przysługuje ekspektatywa ubezpieczeniowa, dlatego bardziej poprawne jest mówienie o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego na wypadek śmierci żywiciela rodziny (pod taką nazwą odbyła

²⁹ Pytania te są rozwinięte i przeanalizowane w opracowaniu: R. Pacud, *Stosunek prawny dotyczący renty rodzinnej. Przyczynek do dyskusji* [w:] *Księga pamiątkowa w piątą rocznicę śmierci profesora Andrzeja Kijowskiego*, red. Z. Niedbała, Warszawa 2010, s. 187–203.

³⁰ Tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.

się konferencja Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń Społecznych w Jodłowej we wrześniu 2015 r.), aniżeli ubezpieczeniu na wypadek śmierci żywiciela rodziny. Do takiej oceny przekonuje również konstrukcja ryzyka utraty żywiciela, które nie polega na ochronie rodziny na wypadek każdej śmierci żywiciela, lecz ma tylko związek z prawami do świadczenia z innych stosunków prawnych ubezpieczeń społecznych.

Jończyk opowiada się za samoistnym stosunkiem ubezpieczenia rentowego, którego realizacja na wypadek zajścia ryzyka śmierci żywiciela rodziny pozwala na być prawo do renty rodzinnej. Spostrzeżenia T. Bińczyckiej-Majewskiej³¹ zmierzają do **wyróżnienia stosunku pochodnego ze świadczeniem pochodnym**. Natomiast analizy A. Wypych-Żywickiej kierują się ku **koncepcji stosunku ubezpieczeniowego pierwotnego ze świadczeniem pochodnym**. Autorka ta zauważa w ramach rozważań nad emeryturami oraz rentami rodzinnymi, że ryzyko śmierci żywiciela jest ryzykiem następczym do ryzyka starości, ale ta specyficzna „zastępowalność ryzyk” nie została jej zdaniem przyjęta w ustawie o emeryturach i rentach³². Zgadząc się z tym, należy jednak podnieść, że obecny stan prawny wymaga jeszcze innego ujęcia – należałoby zakwalifikować osoby uprawnione do renty rodzinnej jako uposażone w ramach stosunku ubezpieczenia rentowego, jak i stosunku ubezpieczenia wypadkowego. Takie pojęcie pozwala uniknąć dyskusji, czy członkom rodziny przysługuje ekspektatywa prawa do renty rodzinnej, czy też nie, co wykluczałoby samoistny stosunek ubezpieczenia. W judykaturze zauważono, że rodzinie przysługuje pochodna ekspektatywa prawa do świadczenia³³, co stanowi próbę wyjaśnienia zagmatwanej konstrukcji prawnej. Dlatego zasadne staje się wprowadzenie zmian w celu unormowania stosunku prawnego zabezpieczającego interesy członków rodziny, który realizować będzie wymagania konstrukcyjne ubezpieczenia na wypadek śmierci członka rodziny. *De lege ferenda* członkom rodziny powinna przysługiwać własna ekspektatywa prawa do renty rodzinnej, z własnego ubezpieczenia, a nie relacja zbliżona do cywilnoprawnego uposażenia.

De lege lata zdarzenie śmierci żywiciela tylko pełni rolę przesłanki prawnej do powstania stosunku prawnego pomiędzy Zakładem Ubezpieczenia Społecznego a członkiem rodziny. Członkowie rodziny nie otrzymują świadczenia powiązane z ich własną pracą czy własnym ubezpieczeniem, ale z ubezpieczeniem osoby zmarłej³⁴. Prawo do renty rodzinnej nie wynika zatem z odrębnego typu ubezpiecze-

³¹ T. Bińczycka-Majewska, *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej*, op. cit., s. 416.

³² A. Wypych-Żywicka, *Zmiana systemu emerytalno-rentowego – konsekwencje dla renty rodzinnej (wybrane zagadnienia)* [w:] *Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego*, red. A. Świątkowski, Warszawa 2009, s. 306.

³³ Wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2000 r., II UKN 720/99, OSNAPiUS 2002, nr 7, poz. 168.

³⁴ Dlatego też Sąd Najwyższy stawia w uzasadnieniu do wyroku z 9 grudnia 1999 r. (I PKN 408/99) tezę, że renta rodzinna jest świadczeniem pochodnym nie z tytułu własnej pracy, lecz zatrudnienia zmarłego żywiciela rodziny. Należy przypomnieć, że tytułem historycznego ubezpiecze-

nia społecznego, tylko jest oparte na prostym stosunku prawnym ograniczonym do świadczenia, co podnosiła T. Bińczycka-Majewska, przywołując dawną koncepcję stosunku realizacyjnego do stosunku ubezpieczenia społecznego. Ryzyko utraty żywiciela jest zatem konstrukcyjnie powiązane ze stosunkiem ubezpieczenia rentowego, a także stosunkiem ubezpieczenia wypadkowego.

6. WNIOSKI: PRZYCZYNY ZMIAN OBECNYCH REGULACJI PRAWNYCH ³⁵

Powyższa analiza pozwala przyjąć, że w obecnym stanie prawnym nie występuje odrębny stosunek prawny ubezpieczenia rentowego rodziny na wypadek śmierci żywiciela. Należałoby postulować jego unormowanie w prawie. Docelową konstrukcją takiego ubezpieczenia wynika z dążenia do stosowania spójnych technik ubezpieczeniowych w ubezpieczeniach społecznych. Postulat ten wymagałby wyodrębnienia składki ubezpieczeniowej, funduszu ubezpieczeniowego, ale nade wszystko ustawowej definicji utraty żywiciela jako ryzyka ubezpieczeniowego czy też wyraźnego określenia tego typu ubezpieczenia. Stosunek ubezpieczeniowy nie może rozpoczynać się od zdarzenia losowego, które powoduje jednocześnie powstanie więzi prawnej pomiędzy instytucją ubezpieczeniową a członkiem rodziny i wygaśnięcie stosunku prawnego z ubezpieczonym, dlatego opłacanie składki w ramach konstrukcji ubezpieczenia rodzinnego nie powinno być w ogóle łączone ze składką rentową ani wypadkową. Status prawny ubezpieczonego powinien przysługiwać członkom rodziny. Oni zaś nie powinni posiadać praw zbliżonych do uposażenia na wypadek śmierci tylko wtedy, gdy ubezpieczony nabędzie prawo do świadczenia lub spełni warunki do jego nabycia. Istniejące unormowania *de lege lata* niezbyt odpowiadają konstrukcji ubezpieczenia życia³⁶, która ma zapewniać ochronę ubezpieczeniową na wypadek śmierci ubezpieczonego, a takie ubezpieczenie rzeczywiście jest potrzebne, choćby po to, żeby zaprowadzić porządek w przyjmowanych regulacjach prawno-ubezpieczeniowych. Na gruncie ubezpieczeń społecznych modele ubezpieczeniowe są najczęściej zubażane

nia rodzinnego było zamieszkiwanie z ubezpieczonym. Świadczy o tym regulacja z art. 113 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z 1933 r., który przyjmuje, że przerwa zamieszkiwania nieprzekraczająca 4 tygodni lub dłuższa za zgodą ubezpieczalni nie powoduje utraty prawa do świadczeń.

³⁵ W referacie przedstawionym na konferencji Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczenia Społecznego w Jodłowej we wrześniu 2015 r. omówiono również postulaty zmian. Ze względu na przebieg dyskusji autor zdecydował o przedstawieniu w odrębnym artykule postulatów na temat składkowego systemu zabezpieczeń rodzinnych w miejsce proponowanej wstępnie reaktywacji i poszerzenia zakresu ubezpieczeń rodzinnych.

³⁶ W ubezpieczeniu na życie najczęściej występuje sytuacja ubezpieczenia własnego życia, przez co dochodzi do zapewnienia osobom zależnym finansowo od ubezpieczonego określonego standardu życia po jego śmierci. Zob. E. Stroiński, *Ubezpieczenia na życie. Teoria i praktyka*, Warszawa 2003, s. 11.

w procesie nieustającego uspołeczniania określonych rozwiązań ubezpieczeniowych³⁷, jednakże przyjęcie odrębnego (samoistnego) ubezpieczenia członków rodziny posiada społeczne uzasadnienie, stanowiąc tym samym rozwiązanie prawne o wyższej jakości i spójności (argument prawny). Obecne unormowanie wprowadza chyba niepotrzebnie „przemieszania” pomiędzy różnymi stosunkami ubezpieczeń społecznych, z których wywodzone jest prawo do renty rodzinnej. Trudno jednak przyjąć, że określone niedomagania w konstrukcji ubezpieczeniowej ochrony na wypadek śmierci żywiciela rodziny są tak duże, aby dekompozycja ubezpieczeń rentowych (ich liczba mnoga) była konieczna. Być może wystarczyłoby zwiększyć zakres ochrony ubezpieczeniowej na wypadek śmierci żywiciela rodziny przez wykluczenie przesłanki stażu ubezpieczeniowego, jeżeli zmarły pozostawił dzieci i podlegał ubezpieczeniom społecznym. Niezbędne jest też uznanie członków rodziny za podmiot ochrony ubezpieczeniowej już na etapie stosunku ubezpieczającego; należałoby więc wprowadzić pojęcie uposażonego do systemu ubezpieczeń społecznych.

Podstawę drugiemu argumentowi za przeprowadzeniem zmian daje analiza przypadków ochrony rodziny na wypadek śmierci żywiciela. Poza zakresem ochrony rodziny na wypadek śmierci żywiciela pozostają te przypadki, w których nie zachodziła domniemywana niezdolność do pracy zmarłego. Obowiązujące przesłanki prawa do renty umacniają z jednej strony twierdzenia o pochodnym charakterze renty rodzinnej, a z drugiej strony wskazują, że obecny kształt zabezpieczenia rodziny na wypadek śmierci żywiciela nie ma cech samodzielnego ubezpieczenia, stanowiąc niemal kontynuację świadczeń z ubezpieczeń społecznych, które zostały przyznane na podstawie innych rodzajów ubezpieczeń społecznych albo należą do nabytych ekspektatyw rentowych. Trudno to uznać za sprawiedliwe społecznie, gdyż przez to uprzywilejowane są rodziny, w których zmarły spełniał przesłanki do świadczeń. Z kolei rodziny, które nie korzystały ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a może nawet żyły w niedostatku z uwagi na brak pełnych okresów zatrudnienia, wciąż pozostają bez ochrony, gdy umrze żywiciel rodziny, oraz są obciążone ryzykiem jeszcze większego niedostatku spowodowanego dalszym ograniczeniem zasobów w gospodarstwie domowym. To stanowi argument społeczny za przeprowadzeniem zmian w zakresie konstrukcji ubezpieczenia społecznego na wypadek śmierci żywiciela rodziny.

³⁷ Warto zwrócić uwagę na to, że także A. Wypych-Żywicka (*Renta rodzinna...*, *op. cit.*, s. 204) wnioskuje, że trzeba uporządkować strukturę modelu renty rodzinnej. Szczególnie zasadne jest jej twierdzenie, że konstrukcja ryzyka nie powinna mieć charakteru domyślnego. Należy jednak polemizować z poglądem autorki wskazującym, że ryzyko ma uruchamiać ochronę ubezpieczeniową, gdyż powinna ona powstawać zdecydowanie wcześniej. W tym ostatnim przypadku uzasadnienie istnienia ekspektatywy prawa do renty rodzinnej jako ekspektatywy ubezpieczeniowej, która przysługuje członkowi rodziny jest silniejsze.

Trzecią przyczynę zmian należy wiązać z zagrożeniami niewypłacalności FUS oraz sytuacją demograficzną. Renta rodzinna nie jest pokrywana z odrębnej składki i jest finansowana przez fundusz ubezpieczenia rentowego w FUS. Takie funkcjonowanie rent rodzinnych może niepokoić członków rodziny w warunkach niewydolności FUS, a także rosnącego zagrożenia niewypłacalnością. Rok, w którym dług publiczny zostanie przekroczony na poziomie 3/5 PKB (art. 216 ust. 5 Konstytucji), oznacza niewypłacalność FUS, gdyż nie da się pokryć kosztów wszystkich emerytur ze składek i dotacji z budżetu państwa. Nie jest to zbyt odległa perspektywa³⁸, dlatego trzeba zająć się prawnym uregulowaniem ubezpieczenia z prawem do renty rodzinnej z uwagi na uwarunkowania finansowe ubezpieczeń społecznych (niewystarczające dochody składkowe), jak również mniejszą stabilność ochrony interesów członków rodziny. W przypadku bezpośredniego zagrożenia wypłacalności FUS najłatwiej bowiem będzie zlikwidować lub bardzo ograniczyć renty rodzinne. Obecny brak ekspektatywy renty rodzinnej jako ekspektatywy ubezpieczeniowej nie daje żadnej ochrony przed takimi działaniami państwa.

W związku ze zgłoszonymi przesłankami prawnymi, jak również ekonomiczno-społecznymi należałoby podjąć dyskusję, czy przeprowadzać zmiany przepisów, które jednoznacznie uznają członków rodziny uprawnionych do renty rodzinnej za „uposażonych” w ramach ubezpieczeń emerytalnych, ubezpieczeń rentowych czy ubezpieczeń wypadkowych³⁹, czy też poszukiwać nowego rozwiązania z zakresu zabezpieczenia społecznego, w którym zwiększona zostałaby ochrona interesów członków rodziny zmarłego żywiciela rodziny. Ze względu na konieczność zwiększenia ochrony socjalnej rodzin można rozważyć poszerzenie społecznego zakresu zarządzania ryzykiem śmierci żywiciela za pomocą rozwiązań mieszanych w oparciu o wspólnotę narodową i dochody składkowe. Ta ostatnia propozycja wymaga jednak odrębnego opracowania. Zarządzanie ryzykiem utraty żywiciela rodziny można połączyć z instytucjami zabezpieczającymi pokrycie kosztów funkcjonowania rodziny (ryzyko trudnej sytuacji życiowej z powodu urodzenia drugiego i kolejnego dziecka).

³⁸ Według wycenienia na 2014 r. PKB równy jest 1720 mld, co pozwala przyjąć, że Konstytucja zakazuje zaciągania pożyczek przy przekroczeniu 1032 mld długu publicznego. Dzięki operacji umorzenia OFE udało się (na razie) oddalić widmo niewypłacalności państwa, ale biorąc pod uwagę wielkość umorzonych obligacji OFE oraz coroczny deficyt FUS, trzeba mieć świadomość, że jest to oddalenie o 3–4 lata, po czym sytuacja powróci do tej sprzed umorzenia obligacji OFE.

³⁹ W analizie przeprowadzonej w publikacji pt. *Stosunek prawny dotyczący renty rodzinnej* wskazałem na potrzebę konstrukcji nowego typu ubezpieczenia społecznego, tudzież dostosowanie obecnego prawa do pewnych minimalnych warunków spójności konstrukcyjnej przez uregulowanie statusu członków rodziny jako uposażonych. Wskazane wyżej przyczyny nakazują ograniczyć postulaty do tego pierwszego kierunku.

LITERATURA:

- Antonów K., Bartnicki M., *Ustawa o emeryturach i rentach z FUS*, [b.m.] 2007.
- Antonów K., Bartnicki M., *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, wyd. 2, [b.m., r.].
- Bartnicki M., *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2014.
- Bińczycka-Majewska T., *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej* [w:] *Księga jubileuszowa poświęcona Profesor Urszuli Jackowiak – Człowiek, Obywatel, Pracownik. Studia z zakresu prawa*, red. J. Stelin, A. Wypych-Żywicka, „Gdańskie Studia Prawnicze”, t. XVII, Gdańsk 2007.
- Departament Analiz i Statystyki ZUS, *Renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinne przyznane w 2013 r. z powodu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, Warszawa 2014; www.zus.pl/files/Renty_tytułu_.pdf.
- Domińczak-Chłoń A., Góra M., *Emerytury kapitałowe. Przyszli emeryci straciliby na emeryturach małżeńskich*, „Gazeta Prawna”, 29.10.2008.
- Jończyk J., *Prawo do zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006.
- Jończyk J., *Ubezpieczenie społeczne rodziny. Zagadnienia pojęciowe* [w:] *Ubezpieczenie społeczne rodziny*, Wrocław 1985.
- Michalski T., *Ryzyko w działalności człowieka* [w:] *Podstawy ubezpieczeń*, t. I, *Mechanizmy i funkcje*, red. J. Monkiewicz, Warszawa 2000.
- Pacud R., *Stosunek prawny dotyczący renty rodzinnej. Przyczynek do dyskusji* [w:] *Księga pamiątkowa w piątą rocznicę śmierci profesora Andrzeja Kijowskiego*, red. Z. Niedbała, Warszawa 2010.
- Stroiński E., *Ubezpieczenia na życie. Teoria i praktyka*, Warszawa 2003.
- Szubert W., *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987.
- Sumlicz T., *Ubezpieczenie społeczne. Teoria dla praktyki*, Bydgoszcz–Warszawa 2005.
- Wypych-Żywicka A., *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczenia Społecznego. Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006.
- Wypych-Żywicka A., *Zmiana systemu emerytalno-rentowego – konsekwencje dla renty rodzinnej (wybrane zagadnienia)* [w:] *Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego*, red. A. Świątkowski, Warszawa 2009.

STRESZCZENIE

W literaturze przyjmuje się, że prawo do renty rodzinnej, jako świadczenie ubezpieczeniowe, dotyczy konstrukcji prawnej, w której istnieje określone zdarzenie losowe rozumiane jako śmierć żywiciela oraz ryzyko ubezpieczeniowe rozumiane jako utrata żywiciela (A. Wypych-Żywicka). W artykule zaproponowano, aby ryzyko utraty (śmierci) żywiciela obrazować konstrukcją ryzyka jako procesu urzeczywistniania się określonych niebezpieczeństw, w którym identyfikowane są określone fazy ryzyka: najpierw istnieje określone zagrożenie, później wystąpienie niebezpieczeństwa, a następnie określa się skutki jego zajścia, które stanowią ryzyko socjalne. Zagrożenie powstaje w momencie zawiązania rodziny w związku z umieralnością każdego człowieka, a przejście tego ryzyka na wspólnotę ubezpieczeniową w ramach metody

ubezpieczenia następuje dość późno – po nabyciu ekspektatywy rentowej lub emerytalnej bądź w sytuacji nabycia warunków do renty. Taką regułą ekonomiczno-prawną poddano krytyce, gdyż zakres społecznego zarządzania ryzykiem śmierci żywiciela rodziny jest niewystarczający – asekuracja nie obejmuje wielu rodzin z dziećmi. Zbadano również skutki ziszczenia się ryzyka utraty żywiciela oraz sposób ubezpieczeniowej kompensaty przez pryzmat przyznawanego prawa do renty. Przedstawiono dyskusję na temat konstrukcji ubezpieczeniowej ochrony ryzyka utraty żywiciela rodziny ze względu na rozbieżne poglądy doktryny oraz brak elementów ubezpieczeniowych w ochronie tego ryzyka w polskim ubezpieczeniu społecznym.

Słowa kluczowe: prawo i ekonomia, renta rodzinna, ryzyko, śmierć żywiciela rodziny

SUMMARY

Risk of death of the breadwinner – the construction in a survivor's pension insurance

In the subject literature it is assumed that the entitlement to a survivor's pension, as an insurance benefit, is a legal construction in which exist a specific fortuitous events understood as the death of the breadwinner and the insurance risk understood as the loss of the breadwinner (A. Wypych-Żywicka). In that article it is suggested to comprehend the risk of losing (the death) of the breadwinner as the process of certain dangers coming true, during which the phases of the risk are identified, at first to determined if the threat exists, and later the appearance of dangers, and next the effects of those dangers which constitute the social risk.

The threat arises at the moment a family is established in relation to the mortality of every man, while the passing on of this risk to the insurance community as a part of the method of insurance takes place rather late – after obtaining the expectative pension or disability pension social security, as well as in the situation of fulfilling the conditions for such pensions. This economic-legal rule was subjected to criticism, because the scope of public managing the risk of a breadwinner's death is insufficient – therefore the insurance does not include a lot of families with children. Then, the effects of the risk of losing the breadwinner and the manner of the insurance compensation to the entitlement through the granting of a disability pension were also examined. The article provides discussion about the structure of the insurance protection in the risk of losing the breadwinner as a result of to divergent doctrinal views as well as a lack of crucial insurance elements in the protection of this risk within the Polish social insurance system.

Key words: death of breadwinner, law and economics, risk, survivor's pension

DOROTA DZIENISIUK

*Uprawnienia z ubezpieczenia
emerytalnego dla osób pozostałych
po zmarłych ubezpieczonych*

UNIwersytet Warszawski

1. WSTĘP

W przeciwieństwie do innych ryzyk ubezpieczeniowych skutki śmierci żywiciela dotyczą oczywiście innych osób niż ubezpieczony. Ochrona przed następstwami jego śmierci polega na zaspokajaniu potrzeb rodziny, gdy zmarły nie może już tego czynić. Bardzo ściśle jest więc powiązanie z prawem rodzinnym i obowiązkiem zapewniania określonym osobom środków utrzymania oraz ze stosunkami majątkowymi między tymi osobami, a także stosunkami faktycznymi, gdy utrzymanie zapewniane jest przez dochody łączone w ramach innego kręgu osób niż wyznaczony przez prawo rodzinne.

W prawie rodzinnym obowiązek dostarczania środków utrzymania oraz wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo (art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹). Małżonkowie mają obowiązek wzajemnie sobie pomagać oraz współdziałać dla dobra rodziny (art. 23 zd. 2 k.r.o.), a także przyczyniać się – według swych sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych – do zaspokajania jej potrzeb (art. 27 k.r.o.). Małżeński majątek wspólny stanowi podstawę realizacji celów rodziny, związanych z kolejnymi fazami jej rozwoju². W rodzinach z dziećmi członkowie rodziny (rodzice i dzieci) są obowiązani do wzajemnego wspierania się (art. 87 k.r.o.). Dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską (art. 92 k.r.o.), która obejmuje pieczę nad majątkiem dziecka (art. 95 § 1 k.r.o.). W wyniku zawarcia małżeństwa i założenia rodziny mąż, żona i dzieci stają się względem siebie potencjalnymi spadkobiercami (art. 931 kodeksu cywilnego³)⁴.

Krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej ukształtowany jest odrębnie od tych regulacji prawa rodzinnego (cywilnego). Na przykład dzieci przyjęte na wychowanie mogą nabyć prawo do renty rodzinnej.

Śmierć (utrata) żywiciela jest ryzykiem tradycyjnie chronionym przez ubezpieczenia społeczne, które oparte są na założeniu utrzymywania się z pracy, a nie z majątku⁵. Najpoważniejsze finansowe skutki śmierci jednej z osób zapewniających rodzinie dochody są długotrwałe, lecz występują również jednorazowe lub krótkotrwałe obciążenia wywołane kosztami związanymi ze śmiercią osoby bliskiej (pogrzebu, uregulowania sytuacji prawnej, spłaty długów spadkowych itp.). Należy

¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 583 z późn. zm.), dalej jako: k.r.o.

² T. Sokołowski [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 139.

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r. poz. 121 z późn. zm.), dalej jako: k.c.

⁴ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2012, s. 133.

⁵ Także z pracy związanej z wykorzystywaniem majątku (osoby prowadzące pozarolniczą działalność, ubezpieczenie społeczne rolników).

zatem odróżnić utratę żywiciela (osoby zapewniającej środki utrzymania) od kosztów związanych z tym zdarzeniem i od śmierci członka rodziny, którego przychody nie przyczyniały się do jej utrzymania. Ubezpieczenia społeczne sprawdziły się jako narzędzie łagodzenia długotrwałych negatywnych skutków finansowych śmierci jednej z osób utrzymujących rodzinę, głównie poprzez rentę rodzinną.

Uprawnienia, o których mowa poniżej, są różnorodne i trudne do opisanie i kwalifikacji pod względem prawnym, gdyż ustawodawca deklaruje, że celowo wykorzystuje jednocześnie konstrukcje prawa publicznego i prawa prywatnego, a nie zawsze konsekwentnie tworzył nowe instytucje. W wypowiedziach politycznych posługiwano się językiem potocznym i terminologią nieprawniczą. Z niektórymi instytucjami są kojarzone nazwy, które w prawie odnoszą się do innych dziedzin, co świadczy o pewnej intencji politycznej, ale utrudnia interpretację przepisów.

2. UBEZPIECZENIE EMERYTALNE A UBEZPIECZENIA RENTOWE —

Konstytucja RP nie zawiera postanowień dotyczących prawa do zabezpieczenia społecznego po śmierci żywiciela. Kompetencję państwa i ubezpieczenia społeczne w tym zakresie wyprowadza się z art. 71 Konstytucji⁶, który przewiduje, że rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych⁷. Można przyjąć, że pomoc ta polega, między innymi, na akceptacji tradycji uznającej śmierć żywiciela za ryzyko chronione przez ubezpieczenia społeczne, przy koniecznym znacznym udziale solidarności społecznej⁸.

Postanowienia konstytucyjne nie rozstrzygają kwestii systemowego usytuowania świadczeń z ubezpieczenia społecznego po śmierci żywiciela.

⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

⁷ K. Kolański, *Konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego a nowy system ubezpieczeń społecznych*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 5, s. 18. Związek art. 71 Konstytucji z ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi znalazł wyraz w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 kwietnia 2011 r., SK 33/09 (Dz.U. nr 87, poz. 494, OTK-A 2011/3A/23), dotyczącym ubezpieczenia osób przebywających na urlopie wychowawczym prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą i pozostających w stosunku pracy.

⁸ Por. konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy: nr 39 – dotycząca obowiązkowego ubezpieczenia na wypadek śmierci pracowników najemnych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, w wolnych zawodach, jak również chałupników i pracowników gospodarstw domowych (Dz.U. z 1949 r. nr 31, poz. 231) i nr 40 – dotycząca obowiązkowego ubezpieczenia na wypadek śmierci pracowników najemnych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach rolnych (Dz.U. z 1949 r. nr 31, poz. 233) oraz ratyfikowana przez Polskę część X konwencji nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej minimalnych norm zabezpieczenia społecznego; Dz.U. z 2005 r. nr 93, poz. 775 – dalej jako: konwencja nr 102 MOP.

W regulacji ustawowej polskiego systemu ubezpieczeń społecznych śmierć żywiciela rodziny jest przedmiotem ochrony w ubezpieczeniach rentowych finansowanych z funduszu rentowego w ramach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych⁹. Natomiast ubezpieczenie emerytalne ma realizować konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego (art. 67). Systemowo nie występują więc związki między ubezpieczeniami rentowymi i ubezpieczeniem emerytalnym. Mimo to od końca lat 90. XX w., kiedy próbowano wprowadzić częściowo kapitałowy system emerytalny, a jednocześnie odkładano dostosowawcze zmiany w ubezpieczeniach rentowych, powraca kwestia relacji systemu emerytalnego o cechach kapitałowych i gromadzonych w nim środków i uprawnień (otwarte fundusze emerytalne – OFE, później subkonto) oraz rent rodzinnych i innych uprawnień dla rodzin tracących żywiciela lub jednego z żywicieli.

Tworzony od końca XX w. system emerytalny, w szczególności otwarte fundusze emerytalne, został oparty na idei kapitału emerytalnego, do którego ubezpieczonym miały przysługiwać pewne uprawnienia. Wciąż, także w I filarze, przemawia za tym instytucja konta ubezpieczonego i zapisywanie na nim składek z wyodrębnieniem składek na ubezpieczenie emerytalne. Ma się to przekładać na formułę wysokości emerytury¹⁰.

W art. 131 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych¹¹ w pierwotnym brzmieniu¹² przewidziano powiązanie z regulacją rent rodzinnych, która miała wprowadzać alternatywę dla wypłaty transferowej na rzecz małżonka zmarłego. Planowano, że tej wypłaty będzie się dokonywać, jeżeli „w chwili śmierci członek otwartego funduszu pozostawał w związku małżeńskim, a odrębne przepisy dotyczące renty rodzinnej z ubezpieczenia społecznego nie stanowią inaczej”¹³. Podobnie przekazywanie środków osobom wskazanym przez zmarłego miało dotyczyć środków zgromadzonych na rachunku zmarłego członka OFE, które „nie zostaną wykorzystane

⁹ Art. 65 i nast. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 748 z późn. zm.), dalej jako: u.e.r.; art. 55 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.), dalej jako: u.s.u.s.

¹⁰ Obliczanej od zewidencjonowanej kwoty składek odniesionej do liczby miesięcy średniego dalszego trwania życia (art. 25 i 26 u.e.r.).

¹¹ Tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 989 z późn. zm.; dalej jako: u.o.f.f.e.

¹² Dz.U. nr 139, poz. 934.

¹³ W uzasadnieniu projektu nie wyjaśniono bliżej tych związków. Stwierdzono jedynie, że wszystkie te regulacje „stanowią wyraz prorodzinnej polityki państwa”; zob. *Uzasadnienie projektu ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 1997/1998, s. 24.

zgodnie z odrębnymi przepisami dotyczącymi renty rodzinnej z ubezpieczenia społecznego”, a w razie braku osób wskazanych przez zmarłego – „członkom najbliższej rodziny zmarłego w równych częściach”¹⁴. W tym brzmieniu przepisy te nie weszły w życie¹⁵. Były wyrazem zamiaru, by dokonywać transferu środków z OFE do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie śmierci członka OFE, co wiązałoby się z podwyższeniem renty rodzinnej. Taki sposób wykorzystania środków emerytalnych po zmarłym członku OFE mógł więc być postrzegany jako nadający tym środkom charakter „swoistej renty rodzinnej w prywatnym systemie emerytalnym”¹⁶.

Uprawnienia tego rodzaju wiążą się z przynależnością ubezpieczonego do OFE i jego własnymi uprawnieniami do środków tam zgromadzonych. Umowa z OFE dotyczy tylko ubezpieczenia emerytalnego i części składki na ubezpieczenie emerytalne, która ma być przekazywana do OFE¹⁷. W żaden sposób nie wpływa na składki na ubezpieczenia rentowe. Nie uchwalono również przepisów dotyczących renty rodzinnej, które modyfikowałyby regulację u.o.f.f.e. Mimo to kolejne nowelizacje ustaw z zakresu ubezpieczeń społecznych świadczą o tym, że z kapitałową koncepcją ubezpieczenia emerytalnego, nawet jeżeli się od niej stopniowo odchodzi, dość trwale wiąże się myśl, że po śmierci ubezpieczonego pewnym osobom przysługują uprawnienia wynikające z opłaconych składek emerytalnych i zgromadzonych na ich podstawie środków lub zewidencjonowanych kwot.

Uprawnienia tego rodzaju, mimo że trudne do zakwalifikowania do którejśkolwiek z występujących wówczas i obecnie form prawnych, są jednak doprecyzowane i konkretne. Dla ich określenia używa się często terminu „dziedziczenie” składek lub środków emerytalnych. Do posługiwania się nim skłania brzmienie przepisów. Przepis art. 25 ust. 2 u.e.r. przewiduje, że kwota stanowiąca podstawę obliczenia emerytury „nie podlega dziedziczeniu, z zastrzeżeniem art. 25b”. Takie sformułowanie sugeruje, że art. 25b u.e.r. jest uznawany przez ustawodawcę za przejaw dziedziczenia. Zgodnie z art. 107 ust. 1 u.o.f.f.e. członek funduszu nie może rozporządzać środkami zgromadzonymi na swoim rachunku, ale tego przepisu nie stosuje się „do rozrządzeń członka funduszu na wypadek

¹⁴ Ustawa uznawała, że członkami najbliższej rodziny są małżonek, dzieci, rodzice oraz wnuki zmarłego. Przy czym rodzice i wnuki mieli otrzymać środki dopiero w razie braku małżonka i dzieci (art. 132 ust. 1 i 2).

¹⁵ Art. 170, odpowiednio pkt 28 lit. a i pkt 29 lit. a u.e.r. (tekst pierwotny: Dz.U. nr 162, poz. 1118).

¹⁶ K. Antonów, *Sytuacja prawa środków emerytalnych w razie śmierci uprawnionego do emerytury*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 3, s. 75.

¹⁷ Art. 22 ust. 3 u.s.u.s. w pierwotnym brzmieniu (dodatkowo: „pochodząca ze składki ubezpieczonego”).

śmierci” (ust. 2). Zwrot o „rozrządzeniach na wypadek śmierci” wyraźnie nawiązuje do terminologii używanej w prawie spadkowym i do dziedziczenia majątku¹⁸. Z chwilą śmierci prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi czwartej k.c. Nie należą jednak do spadku prawa zmarłego, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 § 2 k.c.¹⁹). Poniżej omawiane przepisy ustaw z zakresu ubezpieczeń społecznych wyodrębniają tego rodzaju prawa i określają sposób wskazania osób, którym mają one przysługiwać po śmierci ubezpieczonego lub emeryta. Przyjęto – jako rozwiązanie ostateczne – że jeśli ubezpieczony nie skorzysta z przewidzianych ustawowo możliwości, prawa te wchodzi do spadku, czyli podlegają dziedziczeniu w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Tego typu regulacje można uznać za wyraz przeświadczenia twórców prawa, że część kapitałowa ubezpieczeń społecznych ma odmienny charakter niż ubezpieczenia repartycyjne (emerytalne lub rentowe) oraz że w jej ramach przysługują ubezpieczonemu, który zwykle jest jednocześnie małżonkiem lub członkiem rodziny, swoiste uprawnienia, które po jego śmierci należy uporządkować, jak inne stosunki majątkowe zmarłego. Ideę tę podtrzymano nawet po wprowadzeniu subkonta i dobrowolności członkostwa w OFE. A zatem do systemu repartycyjnego trwale przeniknął element właściwy dla kapitałowego systemu emerytalnego. Jest on koncepcyjnie powiązany, jak cały majątek rodziny, z zabezpieczeniem realizacji potrzeb rodziny po śmierci ubezpieczonego jako osoby dostarczającej środków utrzymania, a zatem również z rentami rodzinnymi i ubezpieczeniami rentowymi.

3. WYBORY UBEZPIECZONEGO W ZAKRESIE UBEZPIECZENIA EMERYTALNEGO

Na podstawie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) tworzy, a następnie prowadzi konta ubezpieczonych²⁰, na których ewidencjonuje się informacje o zwaloryzowanej wysokości składek na

¹⁸ Zob. tytuł III księgi IV k.c.; art. 941 k.c., zgodnie z którym rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament; J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne, op. cit.*, s. 156–157.

¹⁹ Jako ratio takiej regulacji wskazuje się m.in. uzasadnione racjami społecznymi dążenie do ochrony interesów określonych osób (J.S. Piątowski, H. Witczak, A. Kawalko [w:] *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, seria „System Prawa Prywatnego”, t. 10, Warszawa 2013, s. 87–88). W tym przypadku byłby to interes osób uposażonych, zwykle możliwy do utożsamienia z interesem rodziny.

²⁰ Art. 36 ust. 1 i 4 oraz art. 33 ust. 1 u.s.u.s.

ubezpieczenie emerytalne, z wyłączeniem składek podlegających odprowadzeniu do OFE i zewidencjonowaniu na subkoncie (art. 40 ust. 1 u.s.u.s.). Zapisuje się także informacje potrzebne do ustalenia uprawnień związanych ze śmiercią ubezpieczonego: o małżeńskich stosunkach majątkowych, o osobach fizycznych, na rzecz których ma nastąpić w razie śmierci wypłata środków zewidencjonowanych na subkoncie (w przypadku osób niebędących członkami OFE, dla których ZUS prowadzi subkonto), kwocie środków zewidencjonowanych na subkoncie, o osobach uposażonych, a także o oświadczeniach dotyczących przekazywania części składki do OFE lub ewidencjonowania jej na subkoncie²¹.

O przeznaczeniu składek i rodzaju zapisów częściowo decyduje sam ubezpieczony poprzez ewentualne zawarcie umowy z OFE (art. 39 ust. 1 u.s.u.s.). Na jej podstawie ZUS odprowadza do wybranego przez ubezpieczonego OFE część składki na ubezpieczenie emerytalne. Wybór ten ma wpływ na majątkową wartość (wysokość) przysługujących ubezpieczonemu lub innym osobom uprawnień i tryb ich realizacji. W zależności od tej decyzji stosuje się różne przepisy dotyczące konsekwencji płacenia składek na ubezpieczenie emerytalne. Przybierają one postać środków o swoistym statusie prawnym (OFE) lub ewidencji kwot składek, z którymi wiążą się oczekiwania emerytalne (subkonto). Należy je wiązać z obowiązkiem ubezpieczonego przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, także na wypadek jego śmierci. Zgodnie z regulacją ustawową jest to bowiem wspólny majątek małżonków (art. 31 k.r.o.), który ma służyć także zaspokojeniu potrzeb dzieci i ewentualnie dalszej rodziny, przynajmniej w zakresie obowiązku alimentacyjnego (por. art. 27 k.r.o.)²². Istnieje zatem szczególny związek środków w OFE i zapisów na subkoncie z osobą ubezpieczonego jako żywiciela rodziny – osoby, która czuje się lub powinna się czuć odpowiedzialna za osoby od niej zależne.

Inaczej ten związek przejawia się w przypadku śmierci ubezpieczonego przed nabyciem przez niego uprawnień emerytalnych (przed zrealizowaniem się ryzyka chronionego przez ubezpieczenie emerytalne, na które były opłacone składki), a inaczej jeżeli śmierć nastąpi w okresie późniejszym (po rozpoczęciu pobierania emerytury). Od tej okoliczności zależy sposób ustalania wysokości uprawnień

²¹ Art. 40 ust. 2 pkt 12–15 u.s.u.s.

²² E. Skowrońska-Bocian, *Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich*, Warszawa 2013, s. 45. „Nawet występowanie odrębnych mas majątkowych (wspólny małżonków, osobisty żony i osobisty męża) nie wyłącza korzystania przez całą rodzinę z majątku wspólnego i z majątków osobistych, jak również czerpania z tych majątków środków na zaspokajanie wspólnych potrzeb. Ma to jednak znaczenie dopiero w chwili dokonywania rozliczeń, a więc w momencie dokonywania podziału majątku wspólnego, czyli także w wyniku śmierci jednego z małżonków.

wynikających ze śmierci ubezpieczonego jako odpowiednio: wypłaty z OFE lub z subkonta²³ albo wypłaty gwarantowanej²⁴.

Niezależnie od decyzji ubezpieczonego, czy podpisać umowę z otwartym funduszem emerytalnym, czy pozostać przy zapisach kwot na subkoncie, prawa do wynikających z opłaconych składek przedmiotów majątkowych, jakimi są środki zgromadzone na rachunku OFE oraz kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, pozostają w majątkowej wspólności ustawowej małżonków²⁵. Dlatego nie jest potrzebny jakikolwiek sformalizowany udział małżonka lub innych członków rodziny w tej decyzji (oczywiście niezależnie od tego, jak faktycznie podejmuje się decyzje w danej rodzinie)²⁶.

Skoro w tej konstrukcji środki przekazywane do OFE i kwoty zewidencjonowane na subkoncie stanowią dla ubezpieczonych pozostających w związku małżeńskim wspólny majątek małżeński, to dla osób niepozostających w takim związku (lub w przypadkach rozdzielności majątkowej) jest to majątek osobisty ubezpieczonego. Również taki majątek może służyć utrzymaniu jego i osób mu bliskich. Nie występują wtedy opisane poniżej problemy przekazywania uprawnień do środków lub zapisanych kwot małżonkowi²⁷, ale w pozostałej części opracowania rozważania odnoszą się również do osób pozostających poza związkiem małżeńskim.

4. WYPŁATY Z OFE I Z SUBKONTA

Konstrukcja uprawnień wywodzonych po śmierci ubezpieczonego ze środków w OFE i kwot zewidencjonowanych na subkoncie jest właściwie jednolita (zob. tabela 1, s. 58). Omawiane uprawnienia będą traktowane jako jednorodne, z pominięciem problematyki odsetek, opłat dodatkowych, różnic regulacji dotyczących kwoty składek wyegzekwowanych lub niewyegzekwowanych. Rozróżnienie tych elementów składowych środków i zapisów wpływających na uprawnienia po śmierci ubezpieczonego nie oddziałuje na ogólne konstrukcje, a opis byłby bardziej skomplikowany i wielowątkowy. Pominięta zostanie również problematyka pracowniczych programów emerytalnych.

²³ Art. 131 i 132 u.o.f.f.e., art. 40e ust. 4 u.s.u.s.

²⁴ Art. 25b u.e.r.

²⁵ Odpowiednio art. 31 § 2 pkt 3 lub 4 k.r.o.

²⁶ Tak jak brak prawnych wymogów, jak ma zarabkować małżonek (oprócz ogólnej zasady, że „według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych” – 27 k.r.o.).

²⁷ Przepisy u.o.f.f.e. posługują się zwrotem „podział środków”, a zatem po śmierci osoby niepozostającej w związku małżeńskim nie przeprowadza się podziału majątku wspólnego w drodze wypłaty transferowej (art. 131 u.o.f.f.e.). Jedynie wypłaca się środki osobom wskazanym przez ubezpieczonego, a jeżeli nie dokonał on takiego wskazania, środki te wchodzą w skład spadku i przypadają spadkobiercom.

Można przyjąć, że ustawodawca celowo usiłował upodobnić do siebie w zakresie skutków wobec uprawnionych różne instytucje. Wprowadzając w 2011 r. subkonto i uprawnienia wynikające z ewidencjonowanych na nim kwot, deklarowano, że chodzi o „zachowanie integralności II filara, do którego w dalszym ciągu będzie trafiać 7,3% składki emerytalnej, zaś środki tam gromadzone podlegać będą dziedziczeniu na zasadach analogicznych” jak wcześniej²⁸. Kształtując subkonto, ustawodawca w wyniku dialogu społecznego²⁹ celowo zastosował rozwiązania ustawowe (k.r.o., u.o.f.f.e. i u.s.u.s.) mające upodobnić subkonto do środków w OFE (w tym „zasady dziedziczenia”). W związku z politycznymi okolicznościami wprowadzania kolejnych zmian przyjęta została spójna koncepcja regulacji losów środków w OFE i zapisów na subkoncie po śmierci ubezpieczonego, mimo że legislacyjnie występują trzy odrębne sytuacje. Liczne odesłania zawarte w art. 40e u.s.u.s. do regulacji u.o.f.f.e. nie są więc przypadkiem, lecz celowym zabiegiem, który miał je upodobnić do siebie. Uzasadnione jest zatem wspólne omówienie uprawnień osób, do których utrzymania przyczyniał się zmarły. Z ich punktu widzenia, różnice nie są istotne³⁰.

Można wyodrębnić trzy grupy uprawnień w zależności od tego, czy są one wywodzone:

- ze środków zgromadzonych na rachunku zmarłego w OFE (art. 131–132 u.o.f.f.e.);
- z kwot zewidencjonowanych na subkoncie prowadzonym dla ubezpieczonego:
 - będącego członkiem OFE (art. 40e ust. 1 u.s.u.s. – na zasadach dotyczących podziału środków zgromadzonych na rachunku w OFE w razie rozwodu, unieważnienia małżeństwa albo śmierci),
 - niebędącego członkiem OFE (art. 40e ust. 11a u.s.u.s.: stosuje się odpowiednio przepisy art. 82, 83, 126–129a, 131 i 132 u.o.f.f.e., czyli w rzeczywistości wypłaty są również dokonywane na zasadach dotyczących podziału środków zgromadzonych na rachunku w OFE”).

²⁸ Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 3946, 10 marca 2011 r., uzasadnienie, s. 4.

²⁹ Zob. uwzględnienie w projekcie zmian w systemie emerytalnym z 2011 r. uwag zgłoszonych w ramach konsultacji społecznych dotyczących charakteru prawnego subkonta poprzez wprowadzenie analogicznych zasad dziedziczenia do przyjętych wcześniej dla OFE (Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 3946, 10 marca 2011 r., uzasadnienie, s. 25).

³⁰ ZUS otrzymuje z OFE informacje o sposobie rozdyponowania środków na podstawie oświadczeń, które zostały złożone w związku z członkostwem w OFE i dopiero później dokonuje własnych rozliczeń. Różnią się wtedy terminy wypłat: OFE informuje o już dokonanym podziale środków (art. 40e ust. 5 u.s.u.s. – w terminie 14 dni od dnia dokonania tego podziału), a ZUS ma kolejne 3 miesiące na zewidencjonowanie kwot na subkoncie małżonka lub dokonanie wypłaty (art. 40e ust. 8 u.s.u.s.).

Tabela 1. Wypłaty z OFE i z subkonta

Śmierć przed ustaleniem emerytury	Wymagania – zmarły	Uprawnieni	Forma	Wysokość	Wypłata	Skutki braku wskazania
ZUS – subkonto; osoby niebędące członkami OFE (art. 40e ust. 11a u.s.u.s.)	kwoty na subkontoie zmarłego	osoby fizyczne wskazane imiennie przez ubezpieczonego jako osoby uprawnione do otrzymania środków po jego śmierci (art. 39 ust. 2 u.s.u.s. w zw. z art. 82 u.o.f.f.e.)	małżeńska wspólność majątkowa – na subkonto; pozostała część – wypłata pieniężna (małżonek może zażądać zapisu na subkontoie)	– kwoty zewidencjonowane nieprzekazane w związku z rozliczeniem małżeńskiej wspólności majątkowej na subkonto małżonka – udziały oznaczone przez ubezpieczonego (brak oznaczenia – równe)	dyspozycja osoby uprawnionej: – jednorazowo lub – raty płatne przez okres nie dłuższy niż 2 lata	wchodzą do spadku – wypłata na rzecz spadkobierców
ZUS – subkonto, członkowie OFE (art. 40e ust. 1 u.s.u.s.)	kwoty na subkontoie zmarłego	osoby, na rzecz których nastąpił podział środków zgromadzonych na rachunku w OFE, czyli jak niżej	małżeńska wspólność majątkowa – na subkonto; pozostała część – wypłata pieniężna (na subkonto, jeśli małżonek zażądał wypłaty transferowej w OFE)	– kwoty zewidencjonowane nieprzekazane w związku z rozliczeniem małżeńskiej wspólności majątkowej na subkonto małżonka – udziały oznaczone przez ubezpieczonego (brak oznaczenia – równe)	dyspozycja osoby uprawnionej: – jednorazowo lub – raty płatne przez okres nie dłuższy niż 2 lata	wchodzą do spadku – wypłata na rzecz spadkobierców
OFE (art. 131–132 u.o.f.f.e.)	środki w OFE	wskazane imiennie przez ubezpieczonego osoby uprawnione do otrzymania środków po jego śmierci (art. 82 u.o.f.f.e.)	małżeńska wspólność majątkowa – wypłata transferowa; pozostała część – wypłata pieniężna (na żądanie małżonka zmarłego – wypłata transferowa na rachunek w OFE)	– środki nieprzekazane w związku z rozliczeniem małżeńskiej wspólności majątkowej na rachunek małżonka – udziały oznaczone przez ubezpieczonego (brak oznaczenia – równe)	pisemna dyspozycja osoby uprawnionej: – jednorazowo lub – raty płatne przez okres nie dłuższy niż 2 lata	wchodzą do spadku – wypłata na rzecz spadkobierców

Źródło: oprac. własne

Osoby obejmowane obecnie ubezpieczeniami po raz pierwszy mogą zawrzeć umowę z OFE, w wyniku której stosuje się do nich przepisy właściwe dla członków OFE. Część ubezpieczonych jest pasywnymi członkami OFE (aktualnie żadna część składki na ich ubezpieczenie emerytalne nie jest przekazywana do OFE). Jest to pozostałość po obowiązkowym członkostwie dla osób urodzonych po 1968 r. lub wyboru dokonanego w 1999 r. przez osoby urodzone po 1948 r. i przed 1969 r. Osoby te, zawierając umowę z OFE, składały oświadczenia o małżeńskich stosunkach majątkowych i wskazywały osoby, na których rzecz ma nastąpić wypłata środków na podstawie wówczas obowiązujących przepisów. W międzyczasie następowały zmiany przepisów i możliwa była również zmiana osób wskazanych do wypłaty. Ci ubezpieczeni nadal są członkami OFE. W dalszym ciągu mogą zatem zmieniać wskazanie osób, na których rzecz ma nastąpić wypłata z OFE lub z subkonta (art. 82 ust. 1a u.o.f.f.e.). Jeszcze przez długi czas zdecydowaną większość ubezpieczonych będzie obejmować regulacja dotycząca osób, dla których prowadzone jest subkonto i będących jednocześnie członkami OFE.

Dla przyjętych procedur nie ma znaczenia, czy dana osoba jest aktywnym, czy pasywnym członkiem OFE w takim znaczeniu, czy do OFE jest aktualnie przekazywana część składki na ubezpieczenie emerytalne tej osoby, czy nie. Wcześniejsza decyzja ubezpieczonego w tej kwestii ma pośredni wpływ na wymiar uprawnień przysługujących po jego śmierci. Nie ma natomiast znaczenia, czy ubezpieczony w chwili śmierci podlegał ubezpieczeniom, czy nie i czy był aktywny zawodowo, czy też np. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy³¹. Różnice prawne są minimalne, a procedury wypłat są do siebie zbliżone. Jednak w u.o.f.f.e. mamy do czynienia z wypłatą transferową na rzecz małżonka, także do innego OFE (art. 131), a na subkontach jedynie zmieniają się zapisy (niżej o art. 40e ust. 2 u.s.u.s.). Prawna i ekonomiczna natura tych uprawnień jest więc różna (środki lub zapisy).

5. WYPŁATA GWARANTOWANA

W 1999 r. w planach dotyczących wypłat emerytur z kapitałowego filaru systemu przewidywano świadczenie gwarancyjne i emerytury dożywotnie (indywidualne lub wspólne dla małżonków) z gwarantowanym okresem płatności (nie krótszym niż 10 lat), płatne na podstawie dyspozycji świadczeniobiorcy na rzecz beneficjenta przez ustalony okres³². Przedstawiano to jako wykorzystanie całej kwoty środków zgromadzonych w OFE, nawet w przypadku przedwczesnej śmierci świadczeniobiorcy³³.

³¹ Zob. A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006, s. 61.

³² Zob. H. Pławucka, *Reforma emerytalna* [w:] *Wybrane zagadnienia prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, t. VI, s. 91–95.

³³ Zob. K. Antonów, *Sytuacja prawa środków emerytalnych...*, *op. cit.* s. 78.

W ustawie z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych³⁴ przewidziano wypłatę gwarantowaną. Zmiany dokonywane w 2011 r. przebiegały pod hasłem „zachowania integralności II filaru” mimo zmniejszenia części składki przekazywanej na rzecz OFE w zamian za ewidencjonowanie na subkoncie pozostałej części składki przekazywanej dotychczas do OFE. Dlatego przewidziano również wypłatę „środków gwarantowanych” na podstawie przepisów u.s.u.s. o subkoncie³⁵. Równoległe istniało prawo do środków gwarantowanych wynikających z zapisów na subkoncie w ZUS (art. 40f u.s.u.s.) i wypłaty gwarantowanej wynikającej z gromadzenia środków w OFE (art. 20 i 29 u.e.k.). Były to jednorazowe świadczenia pieniężne przysługujące w przypadku śmierci emeryta pobierającego dożywotnią emeryturę kapitałową, jeżeli śmierć nastąpiła w ciągu 3 lat od miesiąca, w którym po raz pierwszy wypłacono tę emeryturę. Świadczenia te składały się na pewną nierozzerwalną całość. Były przejawem „integralności II filaru”.

Od 2014 r. nastąpił powrót do jednolitej wypłaty gwarantowanej. Jest to obecnie odrębne jednorazowe świadczenie pieniężne przysługujące z ubezpieczenia emerytalnego, regulowane przez art. 25b u.e.r. dodany ustawą z 2013 r.³⁶ Projektując zmiany, znowu podkreślano ciągłość przyjętych rozwiązań. Zakładano, że środki zewidencjonowane na subkoncie ubezpieczonego w ZUS powiększone o środki przeniesione z rachunku w OFE³⁷ mają podlegać „wcześniejszym zasadom dziedziczenia”. Wypłata gwarantowana jest wypłacana z FUS w wysokości uzależnionej od kwoty zewidencjonowanej na subkoncie i daty śmierci emeryta. Jej konstrukcja jest skutkiem obowiązku przekazania przez OFE całości środków zgromadzonych w OFE na subkonto w ZUS przed przejściem ubezpieczonego na emeryturę³⁸. Wypłata gwarantowana w ramach emerytur kapitałowych straciła rację bytu, a wybór między przekazywaniem składki do OFE lub na subkonto ma jedynie pośredni wpływ na wysokość wypłaty gwarantowanej (w zależności od wyników finansowych OFE). W efekcie, gdy śmierć nastąpi już w czasie pobierania emerytury, w okresie pierwszych 3 lat, mamy do czynienia z osobnym świadczeniem

³⁴ Tekst pierwotny Dz.U. nr 228, poz. 1507; tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r. poz. 1097; dalej jako u.e.k.

³⁵ Ustawa z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych; Dz.U. nr 75, poz. 398.

³⁶ Ustawa z dnia 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych; Dz.U. z 2013 r. poz. 1717.

³⁷ Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych, Sejm RP VI kadencji, druk nr 3946, 10 marca 2011 r., uzasadnienie, s. 21.

³⁸ Tzw. suwak emerytalny – art. 100c u.o.f.f.e.

ubezpieceniowym. Prawo do niego powstaje w wyniku tej śmierci. Jest ono indywidualnym osobistym uprawnieniem osoby uposażonej, ustanowionym w ramach kompetencji emeryta przyznanej przez art. 25b ust. 1 u.e.r. Ze względu na sposób regulacji konstrukcję wypłaty gwarantowanej należy uznać za pełną, wyłączającą co do zasady stosowanie k.c.

Z punktu widzenia prawa spadkowego, jeżeli wypłata gwarantowana przysługuje osobom wskazanym (art. 25b ust. 1 u.e.r.) lub małżonkowi pozostającemu ze zmarłym we wspólności majątkowej (art. 25b ust. 3 u.e.r.), nie wchodzi do spadku. Jeśli zgodnie z u.e.r. nie wskazano innych uprawnionych, świadczenie to wchodzi do spadku, a zatem jego wartość przypada spadkobiercom, według stosowanych w danym przypadku reguł dziedziczenia³⁹.

Wypłata gwarantowana wykazuje silniejsze związki ze śmiercią żywiciela jako ryzykiem ubezpieczeniowym niż wypłata środków z OFE lub z subkonta ze względu na brzmienie art. 25b ust. 2 u.e.r. Przepis ten stanowi, że wskazanie jako uposażonej osoby spoza kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej może nastąpić po uzyskaniu zgody współmałżonka emeryta wyrażonej w formie pisemnej.

To jednorazowe świadczenie wykazuje podobieństwo do zasiłku pogrzebowego. Jest jednak ustalane w wysokości zależnej od składek.

Ustawa nie stawia żadnych warunków osobom uposażonym, a zatem nie można twierdzić, że wypłata gwarantowana jest świadczeniem, które w ich sytuacji cokolwiek zastępuje (np. środki utrzymania zapewniane przez zmarłego albo jego składki na ubezpieczenie emerytalne) lub pokrywa (np. koszty związane ze śmiercią emeryta, w tym koszty dopełnienia niezbędnych formalności, uregulowania sytuacji prawnej lub związane ze stwierdzeniem nabycia i podziałem spadku). Skoro uposażeni nie muszą spełniać żadnych warunków, trudno przypisywać temu świadczeniu (zwłaszcza po zmarłych, którzy nigdy nie byli członkami OFE) jakichkolwiek funkcji, poza wywołaniem przeświadczenia emeryta, że jego składki nie przypadają. Szczególnie w przypadku śmierci osób samotnych i bezdzietnych wypłacie gwarantowanej trudno jest przypisać rolę, jakie zwykle przypisuje się świadczeniom z ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza rentom rodzinnym. Nie zaspokajają one bezpośrednio żadnych wyodrębnionych potrzeb społecznych. Jest jedynie swoistą formą respektowania woli zmarłego i pozostałością po koncepcji dzielenia majątku, który był przez ubezpieczonego przekazywany do ZUS w formie składek na ubezpieczenie emerytalne, a który nie występuje jako odrębny byt w repartycyjnym systemie emerytalnym.

³⁹ Por. art. 25 ust. 2 u.e.r., z którego wynika, że instytucja przewidziana w art. 25b u.e.r. jest uznana przez ustawodawcę za przejaw dziedziczenia.

Podsumowując: mimo rozmaitych niezrealizowanych projektów, ryzyko śmierci żywiciela-emeryta wciąż obciąża ubezpieczenia rentowe, choć jego zakres (wysokość świadczeń) jest nieco zmniejszany przez regulację art. 73 ust. 3a i 3b u.e.r. (zob. poniżej).

6. WPŁYW UPRAWNIEŃ Z SYSTEMU EMERYTALNEGO NA WYSOKOŚĆ RENTY RODZINNEJ

W systemie ubezpieczeń społecznych, w którym występują odrębne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, z różnicami w zakresie podmiotowym tych ubezpieczeń⁴⁰ i sposobach obliczania świadczeń, trudno jest merytorycznie powiązać wypłaty z ubezpieczenia emerytalnego i z ubezpieczeń rentowych. Związki między nimi są uzasadnione jedynie przedstawionymi powyżej okolicznościami związanymi z przeprowadzaniem reformy emerytalnej rozpoczętej w 1999 r. W ubezpieczeniu emerytalnym są najwyraźniejsze w trybie wskazywania osób uposażonych, którym ma przysługiwać wypłata gwarantowana (art. 25b ust. 2 u.e.r.), a w ubezpieczeniach rentowych – gdy podstawą obliczenia renty rodzinnej ma być emerytura, a wypłacono już część lub całość zgromadzonych na nią środków lub zewidencjonowanych kwot.

Wysokość renty rodzinnej jest pochodną wysokości świadczeń, które przysługiwały lub przysługiwałyby zmarłemu⁴¹. Zgodnie z art. 73 ust. 3a i 3b u.e.r. podstawę obliczenia emerytury, która przysługiwałaby osobie zmarłej, pomniejsza się o część kwoty środków zewidencjonowanych na subkoncie, które zostały wypłacone⁴² w ramach podziału środków w razie rozvodu, unieważnienia małżeństwa albo w przypadku śmierci osoby, dla której ZUS prowadzi to subkonto, albo pomniejsza się o kwotę wypłaty gwarantowanej.

Wypłatę gwarantowaną można postrzegać jako pozostałość wcześniejszych koncepcji i deklaracji emerytury małżeńskiej, ewentualnie z gwarantowanym okresem płatności. Jednak dawniej spodziewano się, że ze środków z kapitałowego filaru systemu będą wypłacane świadczenia dla małżonka, bez udziału ubezpieczenia rentowego, albo środki te będą przekazywane do ubezpieczenia rentowego⁴³. Obecnie wypłaty z OFE i z subkonta oraz wypłata gwarantowana zdają się łączyć obie koncepcje. Wypłaty wynikające z kapitałowej części systemu emerytalnego są

⁴⁰ Niektóre osoby sprawujące osobistą opiekę nad dzieckiem podlegają jedynie ubezpieczeniu emerytalnemu – art. 6b u.s.u.s.

⁴¹ Art. 73 ust. 1 i 2 u.e.r.

⁴² Literalnie chodzi o środki „wypłacone”, a nie przysługujące, przekazane czy zewidencjonowane, co może wywoływać wątpliwości, gdy uprawnieni nie złożą wniosku o wypłatę tych świadczeń.

⁴³ Zob. uwagi Rady Nadzorczej ZUS do projektu ustawy o emeryturach kapitałowych: Sejm RP, VI kadencja, druk nr 743, 7 lipca 2008 r., uzasadnienie, s. 50 i nast.

dokonywane w ramach ubezpieczenia emerytalnego, a osobno funkcjonują ubezpieczenia rentowe, z których wypłacana jest renta rodzinna. Wpłaty z ubezpieczenia emerytalnego wpływają jednak na wysokość uprawnień rentowych. Efekt jest zatem zbliżony do pierwotnie zakładanego: środki z funduszu emerytalnego nie są wprawdzie przenoszone do funduszu rentowego (następuje bezpośrednio ich przekazanie uprawnionym), lecz pośrednio pomniejszają zobowiązania funduszu rentowego. Wobec odrębności ubezpieczenia emerytalnego i ubezpieczeń rentowych nie ma jednak podstaw do tego rodzaju operacji. Zmniejszenie obciążeń funduszu rentowego nie ma odzwierciedlenia w przepływach środków między funduszem rentowym a emerytalnym, a osobom uprawnionym do renty rodzinnej nie gwarantuje wystarczającej rekompensaty. Rozliczenie majątku osoby zmarłej zgromadzonego w OFE i na subkoncie w ramach systemu emerytalnego jest odrębnym zagadnieniem, niepowiązaniem konstrukcyjnie z rentą rodzinną. W razie śmierci ubezpieczonych przed nabyciem przez nich uprawnień emerytalnych renty rodzinne są obliczane według zasad właściwych dla rent, a nie emerytur. Nawet obliczanie rent na podstawie emerytur jest tylko metodą wyliczania, a nie sposobem finansowania świadczeń. Te rozwiązania miałyby inne znaczenie, gdyby w ślad za nimi szło przekazywanie rzeczywistych środków między funduszem emerytalnym a rentowym.

Wobec marginalizacji systemu kapitałowego od 2014 r. ciężar zabezpieczenia społecznego rodziny zmarłego musi pozostać przy ubezpieczeniu rentowym (renta rodzinna w formie poprzedzającej reformę emerytalną z 1999 r.). Natomiast dodatkowo przekazane z kapitałowego filaru systemu emerytalnego kwoty lub wypłacone z tego filaru środki niejako zalicza się na poczet renty rodzinnej (art. 73 ust. 3a i 3b u.e.r.). Nie dokonuje się jednak tego bezpośrednio, lecz poprzez pomniejszenie podstawy obliczenia emerytury, która przysługiwałaby osobie zmarłej. Pomniejszenie to może się zatem rozkładać na różną, nieprzewidywalną, liczbę wypłat przysługującej co miesiąc renty, nie tylko dla małżonka, lecz również dla ewentualnych innych osób. Nie ma zależności między osobami, których dotknęło pomniejszenie podstawy obliczenia emerytury (niższa renta rodzinna) a osobami, które uzyskały korzyści (małżonek albo inne osoby uprawnione lub uposażone, spadkobiercy).

Pomniejszenie to dotyczy jedynie podstawy obliczenia emerytury, która przysługiwałaby osobie zmarłej. Nie ma ono zastosowania, gdy rentę rodzinną ustala się od renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, która przysługiwałaby zmarłemu. Skoro renta rodzinna przysługuje w ramach ubezpieczeń rentowych i miałaby być obliczana od renty, która przysługiwałaby zmarłemu, nie występują punkty styczne z ubezpieczeniem emerytalnym.

7. CECHY KONSTRUKCYJNE WYPŁAT Z OFE I Z SUBKONTA ORAZ WYPŁATY GWARANTOWANEJ

Mimo różnic w ekonomicznym znaczeniu oraz w okresach, w których mogą przysługiwać wypłaty z OFE i z subkonta oraz wypłata gwarantowana, charakteryzują się one daleko idącymi podobieństwami, dotyczącymi również istotnych cech konstrukcyjnych, takich jak sposób wskazywania uprawnionych i ustalania wysokości świadczeń oraz konsekwencje niespełnienia świadczenia na rzecz osób wskazanych zgodnie z regulacją z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych. Główne cechy tych świadczeń ukazuje tabela 2 na s. 65.

Najważniejszą różnicą między skutkami śmierci ubezpieczonego dla kwot zapisanych na koncie ubezpieczonego prowadzonym przez ZUS (pierwotnie – I filar) oraz dla środków w OFE i zapisów na subkoncie, a także ewentualnej wypłaty gwarantowanej (II filar – kapitałowy) jest to, że zgodnie z ideą ubezpieczeniową kwoty zewidencjonowane na koncie ubezpieczonego w ramach ubezpieczenia emerytalnego po jego śmierci, która nastąpiła przed nabyciem prawa do emerytury, nie wywołują uprawnień do jakichkolwiek świadczeń. Wpłacone składki, którym one odpowiadają, zostały przeznaczone na bieżącą wypłatę świadczeń dla obecnych emerytów. Po śmierci osoby, dla której prowadzone było konto, nie ma podstaw do jakichkolwiek rozliczeń z jej bliskimi.

Wypłaty z OFE i z subkonta oraz wypłata gwarantowana są pozostałością idei kapitałowego filaru ubezpieczenia emerytalnego. Stąd koncepcja, że po śmierci ubezpieczonego trzeba rozliczyć i rozdzielić zgromadzony „kapitał”. Ubezpieczenia rentowe, w tym renty rodzinne, oparte są na idei ubezpieczeniowej i repartycyjnej, jak I filar emerytalny.

8. CHARAKTER PRAWNY WSKAZANIA OSÓB UPRAWNIONYCH DO WYPŁAT Z OFE I Z SUBKONTA ORAZ OSÓB UPOSAŻONYCH

Na podstawie art. 39 ust. 1b u.s.u.s. ZUS informuje ubezpieczonego, który nie zawarł umowy z OFE, o obowiązku złożenia pisemnego oświadczenia o stosunkach majątkowych między nim a jego współmałżonkiem oraz o tym, że może wskazać osoby uprawnione do otrzymania środków po jego śmierci. Przepis art. 82 u.o.f.f.e. stosuje się odpowiednio.

Jeżeli ubezpieczony zawarł umowę z OFE, to przy dokonywaniu podziału środków na subkoncie przenosi się zasady przyjęte dla podziału środków w OFE⁴⁴. Z art. 82 u.o.f.f.e. wynika, że zawierając umowę z OFE, ubezpieczony może wskazać imiennie jedną lub więcej osób fizycznych, na których rzecz ma po jego śmierci nastąpić wypłata środków niewykorzystanych zgodnie z art. 131 u.o.f.f.e., czyli po przekazaniu

⁴⁴ Art. 40e ust. 1 i 11a u.s.u.s.; formularz ZUS-US-WSZ-01, pkt 1 informacji.

Tabela 2. Wypłaty z OFE i z subkonta oraz wypłata gwarantowana

	Wymagania zmarły	Uprawnieni	Dodatkowe wymagania	Forma	Wysokość	Wypłata	Brak osób wg u.s.u.s. lub u.e.r.
ZUS – konto ubezpieczonego	—	—	—	—	—	—	—
Subkonto i OFE (art. 40e u.s.u.s.; art. 131–132 u.o.f.f.e.)	śmierć przed ustaleniem emerytury; kwoty na subkoncie, ewentualnie także środki w OFE	wskazane imiennie przez ubezpieczonego osoby uprawnione do otrzymania środków po jego śmierci (art. 39 ust. 2 u.s.u.s. w zw. z art. 82 u.o.f.f.e.)	—	małżeńska wspólność majątkowa – na subkonto lub wypłata transferowa; pozostała część – wypłata pieniężna (małżonek może zażądać na subkonto lub do OFE)	kwoty zewidencjonowane lub środki nieprzekazane w związku z rozliczeniem małżeńskiej wspólności majątkowej na subkonto lub rachunek małżonka – udziały oznaczone przez ubezpieczonego (brak oznaczenia – równe)	dyspozycja osoby uprawnionej: – jednorazowo lub – raty płatne przez okres nie dłuższy niż 2 lata	wchodzi do spadku – wypłata na rzecz spadkobierców
FUS – wypłata gwarantowana (art. 25b u.e.r.)	emeryt – posiadał subkonto – nie pobiera okresowej emerytury kapitałowej – śmierć w okresie 3 lat od miesiąca, od którego wypłacono emeryturę	osoby uposażone – osoby fizyczne wskazane imiennie przez emeryta	osoby inne niż: – dzieci własne małżonka, przysposobione – wnuki, rodzeństwo i inne dzieci przyjęte na wychowanie i utrzymanie – małżonek – rodzice – po uzyskaniu zgody współmałżonka emeryta w formie pisemnej	świadczenie pieniężne	różnica między kwotą środków zewidencjonowanych na subkoncie a iloczynem liczby pełnych miesięcy, jakie upłynęły od początku miesiąca, w którym po raz pierwszy wypłacono emeryturę, do końca miesiąca, w którym nastąpiła śmierć emeryta oraz 37 części kwoty zewidencjonowanej na subkoncie; – udziały oznaczone przez emeryta (brak oznaczenia – udziały równe)	jednorazowo	– małżonek o ile zmarły emeryt pozostawał z nim we wspólności majątkowej – w skład spadku

Źródło: oprac. własne

na rachunek w OFE lub na subkonto małżonka jego części uprawnień wynikających z ustania małżeńskiej wspólności majątkowej (w zakresie, w jakim stanowiły one przedmiot tej wspólności). Wskazanie to wywiera również skutki w zakresie kwot zewidencjonowanych na subkoncie (art. 40e ust. 1 u.s.u.s.). OFE jest obowiązany zawiadomić ZUS o osobach, na rzecz których nastąpił podział środków zgromadzonych na rachunku w OFE w razie śmierci osoby, dla której ZUS prowadzi subkonto (art. 40e ust. 5 u.s.u.s.). Dotyczy to aktywnych i pasywnych członków OFE.

ZUS ma obowiązek informować ubezpieczonego lub emeryta o możliwości wskazania osób uprawnionych lub uposażonych. Natomiast uprawnienie osoby występującej z wnioskiem o przyjęcie do funduszu lub członkowi OFE nie jest uzupełnione obowiązkiem informacyjnym po stronie OFE.

Według art. 25b ust. 1 u.e.r. ZUS informuje emeryta, który ma prawo do emerytury i osiągnął wiek emerytalny dla mężczyzn, o możliwości wskazania imiennie jednej lub kilku osób fizycznych jako osób uposażonych, na rzecz których po śmierci emeryta ma nastąpić wypłata gwarantowana.

We wszystkich powyższych przypadkach oświadczenie o wskazaniu uprawnionych jest przewidziane w prawie ubezpieczeń społecznych. Należy je zatem uznać za swoistą czynność z zakresu ubezpieczenia emerytalnego (jako rodzaju ubezpieczeń społecznych)⁴⁵. Stosuje się do niego przepisy u.s.u.s. lub u.o.f.f.e. albo odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Brakuje podstaw do stosowania przepisów lub zasad innych dziedzin prawa, w szczególności prawa cywilnego.

W ZUS dane wynikające z oświadczeń są ewidencjonowane na koncie ubezpieczonego⁴⁶. Samo oświadczenie może być zmieniane⁴⁷. Jest ukierunkowane na wywołanie określonych skutków w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych. Może być potraktowane analogicznie do wniosku o wypłatę na rzecz wskazanych osób. W wyniku oświadczenia złożonego przez ubezpieczonego lub emeryta na razie nie powstaje stosunek prawny. Po określonym w ustawie zdarzeniu (śmierci) powstanie obowiązek przekazania środków z OFE lub z subkonta albo z funduszu emerytalnego FUS osobom uprawnionym.

Oświadczenie wskazujące osoby uprawnione do uzyskania wypłaty z OFE lub z subkonta albo wypłaty gwarantowanej składa ubezpieczony lub emeryt, który w tej roli często może być postrzegany jako żywiciel rodziny. Tego rodzaju uprawnienie nie przysługuje osobom, które można byłoby uznać za osoby przez niego

⁴⁵ R. Pacud, *Czynności prawne rozporządzające prawem do wkładu emerytalnego*, „Ruch Prawniczy i Socjologiczny” 2003, nr 1, s. 58–60; zob. także K. Ślebzak, *Charakter prawny oświadczenia o przekazywaniu składki emerytalnej do OFE*, „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i praktyka” 2014, nr 4, s. 30.

⁴⁶ Art. 40 ust. 2 pkt 12 i 14 u.s.u.s.

⁴⁷ Art. 82 ust. 3 u.o.f.f.e., art. 82 ust. 3 u.o.f.f.e. w zw. z art. 40e ust. 11 u.s.u.s., art. 25b ust. 7 u.e.r.

utrzymywane i uprawnione na podstawie oświadczenia. Do osób wskazanych należy natomiast złożenie wniosku o wypłatę, zwykle również jego należyte udokumentowanie⁴⁸. Do obu typów czynności i ich wad należy stosować przepisy odnoszące się do ubezpieczenia społecznego.

Powstaje jednak pytanie, czy skoro wskazanie osób uprawnionych do uzyskania wypłaty z OFE lub z subkonta dotyczy przedmiotów majątkowych wchodzących w skład majątku wspólnego małżonków, to stosuje się przepisy k.r.o. o zarządzie majątkiem wspólnym i czynnościach zarządu majątkiem wspólnym, zwłaszcza o roli małżonka. Na podstawie art. 36 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, w szczególności udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu i o zobowiązaniach obciążających ten majątek. Każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, a wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego (§ 2). Pasuje to do konstrukcji samodzielnego dysponowania przez ubezpieczonego środkami lub kwotami kierowanymi na subkonto lub do OFE, a także z subkonta lub z OFE, podobnie jak samodzielne zarządzanie przez małżonka przedmiotami majątkowymi służącymi do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności zarobkowej (§ 3).

Z art. 36¹ k.r.o. wynika, że małżonek może sprzeciwić się czynności zarządu majątkiem wspólnym zamierzonej przez drugiego małżonka, z wyjątkiem czynności w bieżących sprawach życia codziennego lub zmierzającej do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny albo podejmowanej w ramach działalności zarobkowej. W razie trudności małżonek może zwrócić się do sądu o zezwolenie na dokonanie czynności (art. 39 k.r.o.). W związku z tym, że składanie oświadczenia jest wyraźnie uregulowane w u.s.u.s. lub w u.s.u.s. i u.o.f.f.e., nie ma podstaw do zastosowania postanowień k.r.o. o sprzeciwie małżonka wobec czynności zarządu majątkiem wspólnym zamierzonej przez drugiego małżonka. Dotyczy to nawet wskazania uprawnionych do wypłaty środków z OFE lub z subkonta, które stanowią wspólny majątek małżonków. Podlega ono samoistnej regulacji prawa ubezpieczeń społecznych. Jest zatem dokonywane samodzielnie przez ubezpieczonego, bez ingerencji małżonka lub sądu⁴⁹ (z wyjątkiem art. 25b ust. 2 u.e.r., o którym poniżej). Nie można jednak

⁴⁸ Art. 132 ust. 3 i 4a u.o.f.f.e.

⁴⁹ Ponadto sprzeciw, o którym mowa w art. 36¹ k.r.o., może dotyczyć czynności zarządu majątkiem wspólnym, czyli czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących już do majątku wspólnego (art. 36 § 2 zd. 2 k.r.o.). Dokonanie przez małżonka czynności nie dotyczącej określonego składnika majątku wspólnego nie stanowi zarządu majątkiem wspólnym, lecz jest czynieniem użytku z autonomii prywatnej na ogólnych zasadach (zob. J. Igna-

wyłączyć ogólnego obowiązku małżonków udzielania sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego (art. 36 § 1 k.r.o.). Brakuje zaś określenia obowiązków informacyjnych w stosunku do dzieci lub innych osób zainteresowanych decyzją ubezpieczonego (np. potencjalnych uprawnionych). Także OFE nie ma obowiązku informowania osób wskazanych przez członka, ani o samym wskazaniu, ani o śmierci członka, jeśli OFE uzyska taką wiadomość⁵⁰.

Nieprawidłowości we wskazaniu uprawnionych lub uposażonych (np. brak zgody małżonka, o której mowa w art. 25b ust. 2 u.e.r.) oznaczają jego nieskuteczność (por. art. 64 § 2 k.p.a.). Należy przy tym podkreślić, że w razie niewskazania tych osób (i braku małżonka przy wypłacie gwarantowanej) środki te wchodzi do spadku, a na rozrządzenie testamentowe nie potrzeba już zgody innych osób. Dotyczy to także wchodzących w skład spadku kwot pieniężnych wynikających z wypłaty gwarantowanej, której regulacja częściowo uwzględnia jednak osobę małżonka.

Wypłata gwarantowana jest swoistym świadczeniem z ubezpieczeń społecznych, kreującym nowe uprawnienie, które jest powiązane z oczekiwaniami emeryta odnoszącymi się do przyszłych świadczeń. W prawie cywilnym wierzytelności z tytułu emerytur i rent usytuowane są w majątkach osobistych małżonków. Z chwilą ich pobrania podlegają zaliczeniu do majątku wspólnego⁵¹. Wypłata gwarantowana jest ujęta jak emerytura, która powinna być pobrana, czyli z jednej strony jako pozostałość po majątku wspólnym (OFE, subkonto), a z drugiej – odpowiada założeniu, że gdyby te emerytury były pobrane, to weszłyby do majątku wspólnego. Tym również można uzasadniać wymóg zgody małżonka na wskazanie jako uposażonych osób spoza kręgu uprawnionych do renty rodzinnej (art. 25b ust. 2 u.e.r.). Wymóg ten stanowi znaczącą różnicę w stosunku do śmierci w okresie poprzedzającym nabycie prawa do emerytury.

Brak takiego wymogu przy wskazywaniu osób uprawnionych do wypłat z OFE lub z subkonta można uzasadniać tym, że po śmierci ubezpieczonego dochodzi do przeniesienia przedmiotów majątkowych z majątku wspólnego małżonków do majątku małżonka pozostałego przy życiu (wypłata transferowa lub zewidencjonowanie

towicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne, op. cit.*, s. 180). W tym przypadku dyspozycja dotyczy również przyszłych składek, które mogą powstać ze stosunku prawnego, jaki nawet jeszcze nie istnieje. Są one ponadto powiązane (poprzez tytuł ubezpieczenia) z działalnością zawodową ubezpieczonego, a przedmiotami majątkowymi służącymi do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności małżonek zarządza samodzielnie.

⁵⁰ Zob. J. Górecki, *Podział składek emerytalnych w otwartym funduszu emerytalnym po śmierci członka*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 1, s. 69.

⁵¹ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne, op. cit.*, s. 173.

kwot na subkoncie) w części, w jakiej istniała wspólność majątkowa. Wypłaty pieniężne na rzecz wskazanych osób wykraczają poza tę ustawową gwarancję realizacji interesów pozostałego przy życiu małżonka. Mogą być one przeznaczone na potrzeby rodziny lub innych osób. Zmarły ze względu na swą przedwczesną śmierć (przed złożeniem wniosku o emeryturę) nie potrzebuje już tych składników majątkowych i pobierania emerytury, która miała w zamian za nie przysługiwać. Ustawodawca przyjął, że środki w OFE i kwoty zgromadzone na subkoncie to wspólny majątek rodziny, ale jednocześnie mają one szczególnie, bardziej osobisty charakter, związany z ubezpieczonym, który może nimi dysponować dowolnie (OFE, subkonto) lub prawie dowolnie (wypłata gwarantowana) w ramach swej prywatnej autonomii.

Wydaje się, że problem ochrony interesów rodziny przesuwają się w czasie. Decydujący jest nie moment realizacji ryzyka (śmierci ubezpieczonego postrzeganego jako żywiciel rodziny), lecz moment wskazywania uprawnionych lub uposażonych. Przy tej czynności powinna być obecnie zapewniana relacja między żywicielem a osobami utrzymywanymi. To ubezpieczony (emeryt) decyduje, którym osobom przypadną wypłaty. Od jego poczucia odpowiedzialności zależy ich przydatność i powiązanie ze środkami utrzymania członków rodziny. Nieodpowiedzialność ubezpieczonego lub emeryta z punktu widzenia realizacji celów polityki społecznej (przyczynienia się do utrzymania rodziny pozostałej po zmarłym) może prowadzić do zmarnotrawienia tych kwot.

9. KRĄG UPRAWNIONYCH

Jako osoby uprawnione do wypłat z ubezpieczenia emerytalnego po śmierci ubezpieczonego ustawy wskazują obecnie „osoby fizyczne”⁵², jedną lub więcej. W u.o.f.f.e. wskazane osoby są nazywane „uprawnionymi do otrzymania środków”, w u.s.u.s. w związku z wypłatami z subkonta – „osobami uprawnionymi do otrzymania środków”, przy wypłacie gwarantowanej – „osobami uposażonymi”. Dla uproszczenia dalej zostanie przyjęte określenie: dla środków w OFE i wypłat z subkonta – „osoby uprawnione”; a dla wypłaty gwarantowanej – „osoby uposażone”.

W pierwotnej wersji u.o.f.f.e. z 1997 r. osoba występująca z wnioskiem o przyjęcie do OFE wskazywała imiennie „jedną lub więcej osób”, na których rzecz miała po jej śmierci nastąpić wypłata środków. Na podstawie takiego

⁵² Art. 82 ust. 1 u.o.f.f.e., art. 82 ust. 1 u.o.f.f.e. w zw. z art. 40e ust. 11a u.s.u.s., art. 25b ust. 1 u.e.r.

brzmienia art. 82 ust. 1 u.o.f.f.e. przyjmowano słusznie, że wskazać można osobę fizyczną lub prawną. Zakres dopuszczalnego wskazania zmieniono od 15 października 2003 r.⁵³ i jednocześnie umożliwiono zmianę wcześniejszego wskazania przez osoby będące już członkami OFE (art. 82 ust. 1a u.o.f.f.e.). Jednak niektórzy ubezpieczeni nie zmienili wcześniejszych dyspozycji wskazujących osoby prawne. Na ich podstawie nadal może wystąpić wypłata z OFE lub z subkonta na rzecz osób prawnych.

Obecne dookreślenie, że wypłata może nastąpić jedynie na rzecz osób fizycznych, przemawia na rzecz alimentacyjnego charakteru przekazywania środków i założenia, że będą one wykorzystane bezpośrednio na zaspokojenie potrzeb tych osób, a nie np. na działalność charytatywną lub polityczną (np. fundacje, stowarzyszenia⁵⁴). Należy jednak podkreślić, że nie ma zastrzeżenia, iż muszą to być członkowie rodziny lub osoby, na których utrzymanie zmarły w jakikolwiek sposób łożył.

Wymagane są odrębne oświadczenia dotyczące wypłaty środków z OFE i z subkonta oraz wypłaty gwarantowanej. Nie muszą być wskazywane te same osoby dla obydwu rodzajów świadczeń.

Dopuszczalność wskazania imiennie określonej osoby nie jest uzależniona od jej wieku, zdolności prawnej lub zdolności do czynności prawnych. Nigdy nie poddawano w wątpliwość dopuszczalności wskazywania małoletnich dzieci ubezpieczonego, mimo że wszelkie procedury przed OFE i ZUS, oparte na informacjach dostarczanych przez zainteresowanych i składanych przez nich wnioskach, wymagają, by dzieci były reprezentowane przez przedstawicieli, najczęściej przez przedstawiciela ustawowego, czyli rodzica. Zwykle wystarczy działanie jednego z rodziców (art. 98 § 2 k.r.o.).

Mają to być osoby imiennie wskazane, więc *de lege lata* trudno dopuścić wskazanie podmiotów jeszcze nienarodzonych (nasciturus, komórki rozrodcze lub zarodki⁵⁵). Powinno być to jednak możliwe, gdyż chodzi o materialne zabezpieczenie ich przyszłości już po narodzinach, a w konkretnych okolicznościach późniejsze wskazanie może być niewykonalne. Nie ma tu znaczącej różnicy z punktu widzenia

⁵³ Art. 1 pkt 43 lit. a ustawy z dnia 27 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 170, poz. 1651).

⁵⁴ Ubezpieczony lub emeryt może jednak osiągnąć zbliżony efekt, wskazując osobę fizyczną, która przeznaczy uzyskane środki na określoną działalność, albo dopuszczając, by gdy nikogo nie wskazano, środki weszły do spadku, który jest przyznany osobie prawnej rozrządzeniem testamentowym (art. 941 i 959 k.c.).

⁵⁵ Zob. np. art. 23, 31 lub 32 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu niepłodności (Dz.U. z 2015 r. poz. 1087).

społecznego celu wskazania uprawnionych lub uposażonych. Występują natomiast trudności techniczne (sposób wskazania⁵⁶).

Krąg uprawnionych w pierwszej kolejności jest uzależniony od dowolnej decyzji ubezpieczonego. Przy wypłacie z OFE i z subkonta ustawodawca odszedł od wielostopniowego określania uprawnionych (w przypadku braku osób wskazanych – spadek), nie występują powiązania prawne z rentą rodzinną. Przy wypłacie gwarantowanej mamy 3 stopnie ustalania osób uprawnionych (wskazani, małżonek⁵⁷, spadek) i występuje niewielki związek z rentą rodzinną.

W konstrukcji prawnej nie ma żadnego związku między wypłatą z systemu emerytalnego a śmiercią żywiciela. Wyjątkiem, i to pośrednim, jest wypłata gwarantowana, gdyż zgodnie z art. 25b ust. 2 u.s.u.s. wskazanie osoby uposażonej niewymienionej w art. 67 u.e.r., czyli powiązanej z ryzykiem śmierci żywiciela w ubezpieczeniu rentowym⁵⁸, wymaga zgody małżonka emeryta w formie pisemnej. Zgoda ta jest czynnością z zakresu ubezpieczeń społecznych, a nie zgodą w rozumieniu k.r.o., która mogłaby być zastąpiona zgodą sądu. Jeżeli wskazywane są osoby wymienione w art. 67 u.e.r., to sytuacja może się z czasem zmienić. Na przykład, w momencie składania oświadczenia zgoda nie była potrzebna (dzieci przyjęte na wychowanie i utrzymanie – art. 67 ust. 1 u.e.r.), a następnie byłaby wymagana (np. zrezygnowano z wychowywania i utrzymywania dziecka, gdyż uzyskało ono spadek po innej osobie). W takich sytuacjach decydujący musi być moment składania oświadczenia. Z tego zaś wynika, że małżonek, który wyraża zgodę na podstawie art. 25b ust. 2 u.e.r. (lub jej odmawia) może być inną osobą niż „małżonek pozostający we wspólności majątkowej”, któremu przypadają środki, gdy nie wskazano osoby uposażonej (art. 25b ust. 5 u.e.r.).

Występuje jeszcze jedno podobieństwo do renty rodzinnej. Zgodnie z art. 25b ust. 5 u.e.r. brak wskazania osoby uposażonej oznacza wskazanie małżonka, „o ile w chwili śmierci emeryta” pozostawał z nim we wspólności majątkowej. Regulacja prawna dotycząca rent rodzinnych wymaga istnienia małżeństwa w chwili śmierci. Przeważa zatem określony moment po spełnieniu się już ryzyka emerytalnego, a nie wspólne wypracowywanie środków w czasie trwającego małżeństwa i wspólności

⁵⁶ Zob. A. Jabłoński, *Prawo do dysponowania środkami zgromadzonymi w otwartym funduszu emerytalnym na wypadek śmierci*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 2683, „Przegląd Prawa i Administracji” 2004, t. LXIV, s. 49–51.

⁵⁷ Jako etap pośredni: *ibidem*, s. 54.

⁵⁸ Dzieci własne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione; przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka; małżonek (wdowa i wdowiec); rodzice.

ustawowej, z której należałoby wywodzić prawo małżonka do wypłaty gwarantowanej. Regulację tę można odebrać jako przewagę „aktualnej” rodziny w chwili śmierci, na którą emeryt miał łążyć. Jest to jednak pewna niekonsekwencja – „wskazanie” może nastąpić pośrednio, poprzez ślub emeryta.

Obciążające ubezpieczenia rentowe ryzyko śmierci żywiciela jest nieco zmniejszane w wyniku pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury, która przysługiwałaby zmarłemu o kwoty wynikające z rozliczenia subkonta i wypłaty gwarantowanej (art. 73 ust. 3a i 3b u.e.r.). W pewnym sensie te wypłaty na rzecz uprawnionych lub uposażonych są dokonywane na poczet ubezpieczeń rentowych. Jednak pomniejszenie dotyczy jedynie osoby uprawnionej do renty rodzinnej. Natomiast wskazanie może dotyczyć różnych osób, niekoniecznie tych, które później mają prawo do renty rodzinnej. Jest to jeden z argumentów uzasadniających wymóg zgody małżonka przewidziany w art. 25b ust. 2 u.e.r. Skoro jednak wypłata gwarantowana pomniejsza rentę rodzinną przysługującą wszystkim osobom do niej uprawnionym, zgoda małżonka nie wydaje się wystarczająca. Jest jedynie formalnym utrudnieniem w przekazywaniu środków z wypłaty gwarantowanej poza tradycyjnie ujętą rodzinę. Jeżeli wypłatę gwarantowaną mielibyśmy traktować jako namiastkę renty rodzinnej, to zgoda powinna być wyrażana przez wszystkie osoby potencjalnie uprawnione do renty. Natomiast jeżeli wypłata gwarantowana miałaby być formą rozliczenia środków w OFE i kwot z subkonta jako majątku wspólnego małżonków, który gdyby nie ta regulacja, wchodziłby do spadku – zgoda powinna być wyrażana przez osoby potencjalnie uprawnione do zachowku⁵⁹. Dla wypłat z OFE i z subkonta oraz wypłaty gwarantowanej wspólne jest to, że jeżeli nie wchodzi one do spadku, to nie wpływają na zachówek⁶⁰. Tym samym mogą polepszyć sytuację osób uprawnionych do zachowku, czyli najbliższej rodziny zmarłego, niezależnie od jego rozrządzenia testamentowego.

Dyspozycję można składać przez cały czas członkostwa w OFE lub posiadania subkonta. W tym okresie oraz w czasie trwania uprawnienia do wypłaty gwarantowanej można, bez ograniczeń czasowych lub ilościowych, zmienić poprzednią dyspozycję, wskazując inne osoby fizyczne uprawnione do wypłaty, zamiast lub oprócz już wskazanych osób, jak również oznaczając w inny sposób udział wskazanych osób w tych środkach. Można też odwołać poprzednią dyspozycję, nie wskazując żadnych innych osób⁶¹ i nie informując o tym zainteresowanych (z wyjątkiem małżonka – art. 36 § 1 k.r.o.).

⁵⁹ Zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy – art. 991 k.c.

⁶⁰ J. Górecki, *Podział składek emerytalnych...*, *op. cit.*, s. 72.

⁶¹ Art. 82 ust. 1a w zw. z art. 39 ust. 1b oraz 40e ust. 1 i 11a u.s.u.s., art. 25b ust. 7 u.e.r.

10. SPOSÓB WYPŁATY ŚRODKÓW Z OFE I Z SUBKONTA ORAZ WYPŁATY GWARANTOWANEJ

Wysokość wypłat z OFE lub z subkonta oraz wypłaty gwarantowanej jest ściśle określona przepisami i uzależniona od stanu środków zgromadzonych w OFE, ewidencji na subkoncie lub ich sumy. Najczęstsza jest wypłata jednorazowa. Jednak wypłaty z OFE lub z subkonta mogą być, zgodnie z dyspozycją osoby uprawnionej, dokonywane jednorazowo lub w ratach płatnych przez okres nie dłuższy niż 2 lata. Tej możliwości wyboru nie przyznano uposażonym przy wypłacie gwarantowanej. Jest ona jednorazowa.

Wypłata z OFE i z subkonta przypadająca małżonkowi zmarłego może być przekazana na jego żądanie na rachunek w OFE i odpowiednio – na subkonto, w drodze wypłaty transferowej lub zapisu na subkoncie⁶². Występuje zatem możliwość zatrzymania pieniędzy w systemie emerytalnym (tylko na jedno pokolenie): w OFE (art. 132 ust. 3 u.o.f.f.e.) lub na subkoncie (art. 40e ust. 3 u.s.u.s.). Decyzja w sprawie środków w OFE jest przenoszona na subkonto (art. 40e ust. 3 u.s.u.s.). Małżonek zmarłego może zdecydować, czy przypadające mu środki pozostawić w systemie emerytalnym, co powiększy w przyszłości wysokość należnej mu emerytury (zabezpieczenie utrzymania na emeryturze), czy też uzyskać jednorazową wypłatę pieniężną. Dotyczy to tylko podziału w zakresie wynikającym z rozliczeń majątkowych między małżonkami (OFE lub subkonto), a zatem odpowiadających nieco funkcjom renty rodzinnej. Takiej możliwości wyboru nie przewidziano przy wypłacie gwarantowanej po śmierci emeryta. Nie dopuszczono pozostawienia należnej kwoty w systemie emerytalnym (np. poprzez zapis na subkoncie uprawnionego) ani uwzględnienia jej przy ustaleniu kwoty renty rodzinnej, aby uprawnieni mogli uniknąć obniżenia renty.

Członek rodziny zmarłego ubezpieczonego lub emeryta nie może skorzystać ze środków z II filaru, aby zwiększyć podstawę wymiaru renty rodzinnej⁶³, którą na mocy przepisów u.e.r. ma stanowić wyłącznie emerytura otrzymywana z systemu publicznego (odpowiedni procent świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu)⁶⁴. Tego rodzaju wypłaty wręcz prowadzą do obniżenia renty rodzinnej (art. 73 ust. 3a i 3b u.e.r.).

⁶² Art. 132 ust. 3 u.o.f.f.e., art. 40e ust. 3 u.s.u.s. i art. 132 ust. 3 w zw. z art. 40e ust. 11a u.s.u.s.

⁶³ Na przykład wyższa renta rodzinna kosztem własnej wyższej emerytury w przyszłości.

⁶⁴ H. Pławucka, *Reforma emerytalna* [w:] *Wybrane zagadnienia prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, t. VI, s. 84–85.

11. CHARAKTER UPRAWNIENÍ

Z przepisów u.o.f.f.e. wynika wyraźny związek między losem środków w OFE a małżeńskim ustrojem majątkowym i ustaniem małżeńskiej wspólności majątkowej. Przepisy u.s.u.s. dotyczące subkonta bardzo szeroko do tych przepisów odsyłają. Brzmienie art. 31 § 2 pkt 3 i 4 k.r.o. potwierdza, że prawa, których przedmiotem są środki w OFE oraz kwoty ewidencjonowane na subkoncie należą do małżeńskiej wspólności majątkowej. Jednak nawet bez tego przepisu, odwołując się jedynie do przepisów art. 126–129a oraz 131 i 132 u.o.f.f.e., trudno byłoby twierdzić, że uprawnienia te pozostają poza wspólnością małżeńską, skoro po jej ustaniu mają być podzielone według reguł dotyczących tej wspólności.

Zarówno przedmioty majątkowe, jakimi są środki w OFE, jak i kwoty na subkoncie, mogą być wyłączone z majątku wspólnego lub prawa do nich mogą być ograniczone. Nie podlegają wtedy podziałowi i przekazaniu na rachunek lub subkonto małżonka na zasadach wskazanych w u.o.f.f.e. Są dzielone odpowiednio do ustaleń małżonków o ich stosunkach majątkowych.

Przepis art. 31 k.r.o. niesłusznie bywa rozumiany tak, że obejmuje środki i kwoty odpowiadające nawet składkom sprzed zawarcia małżeństwa, czyli sprzed powstania dorobku małżeńskiego⁶⁵. Odpowiadałoby to koncepcji renty rodzinnej, która jest obliczana od wysokości świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, niezależnie od wieku, w jakim zaczął opłacać składki i od wieku zawarcia związku małżeńskiego oraz relacji okresów opłacania składek i pozostawania w związku małżeńskim. Jednak należy się opowiedzieć za drugim z poglądów, zgodnie z którym podziałowi ulegają środki i zewidencjonowane kwoty wynikające ze składek odprowadzonych w czasie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej, w zakresie, w jakim stanowiły one przedmiot małżeńskiej wspólnoty majątkowej⁶⁶. Środki lub kwoty przypadające za okres, kiedy wspólność nie istniała, nie powinny przypadać małżonkowi zmarłego zgodnie z u.o.f.f.e., lecz być dzielone stosownie do jego wskazania⁶⁷.

⁶⁵ T. Sokołowski [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. nauk. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 138 i 155.

⁶⁶ W związku z realizacją art. 100c u.o.f.f.e., na podstawie § 4 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 października 2014 r. w sprawie terminu, sposobu i trybu przekazywania środków zgromadzonych na rachunku członka otwartego funduszu emerytalnego na fundusz emerytalny Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z ukończeniem przez ubezpieczonego wieku niższego o 10 lat od wieku emerytalnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 1418) OFE umarza jednostki rozrachunkowe zgromadzone na rachunku członka OFE, poczynając od jednostek zapisanych na tym rachunku najwcześniej. Sposób ten może wpłynąć na zakres, w jakim środki w OFE stanowią przedmiot małżeńskiej wspólności majątkowej w chwili śmierci członka, a zatem także na wartość wypłaty transferowej (art. 131 u.o.f.f.e.) oraz wartość środków do podziału między osoby wskazane lub środków wchodzących do spadku (art. 132 u.o.f.f.e.).

⁶⁷ J. Górecki, *Podział składek emerytalnych...*, *op. cit.*, s. 65.

Dziedziczenie środków wynikających z ewidencji na subkoncie jest podawane jako argument za przynależnością instytucji ewidencjonowania środków na subkoncie do II filaru ubezpieczenia emerytalnego. Ma to być instytucja zbliżona do „dziedziczenia” środków zgromadzonych w OFE. Mimo że w OFE występują rzeczywiste środki o wartości majątkowej, a na subkoncie ewidencjonowane są tylko informacje o wpłaconych składkach, ich waloryzacji i odsetkach, to z punktu widzenia osób uprawnionych czy uposażonych różnice się zacierają. Nabywają oni uprawnienia do wypłat pieniężnych.

W k.r.o. do majątku małżeńskiego zostały zaliczone „przedmioty majątkowe”. Termin ten jest zwykle kojarzony z mieniem, którym jest własność i inne prawa majątkowe (art. 44 k.c.). Po śmierci ubezpieczonego przed ustaleniem uprawnień emerytalnych w stosunku do osób uprawnionych dochodzi do zamiany przedmiotów majątkowych z majątku wspólnego na przysługujące małżonkowi środki w OFE oraz zapisy na subkoncie (część, zwykle połowa, wynikająca z podziału majątku wspólnego) albo są wypłacane konkretne środki, na potrzeby rodziny lub wskazanych osób.

W przepisach o podziale środków w OFE lub wypłatach wynikających z kwot zewidencjonowanych na subkoncie chodzi o uregulowanie statusu i podział majątku pozostałego po zmarłym, a nie o zapewnienie środków utrzymania osobom, które zmarły utrzymywał przed śmiercią. Świadczy o tym art. 40e ust. 12 u.s.u.s., według którego przepisy o podziale środków w razie śmierci ubezpieczonego stosuje się odpowiednio w przypadku ustania wspólności majątkowej w czasie trwania małżeństwa albo umownego wyłączenia lub ograniczenia wspólności ustawowej między osobą, dla której ZUS prowadzi subkonto, a jej małżonkiem. W przepisach o OFE zasady dokonywania podziału środków po śmierci ubezpieczonego uzupełniają regulację dotyczącą podziału majątku małżeńskiego (relacja art. 131 ust. 1 i 132 ust. 1 u.o.f.f.e.). Z u.o.f.f.e. zniknęły odesłania do renty rodzinnej, a więc i idea systemowego połączenia tych świadczeń.

Problem ochrony interesów rodziny występuje w momencie wskazywania uprawnionych i uposażonych. Potwierdza to wymóg uzyskania zgody małżonka emeryta na skierowanie środków do osób spoza rodziny uznanej w prawie rentowym, mimo że dotyczy jedynie wypłaty gwarantowanej, a więc okresu już po ziszczeniu się ryzyka emerytalnego. To ubezpieczony decyduje, komu te środki mają być przekazane. Poza tą sytuacją nie ma instrumentów prawnych do zapewnienia, by uprawnionymi była rodzina w jakimkolwiek znaczeniu. Może to być odbierane jako wyraz uelastycznienia ubezpieczeń społecznych, uwzględnienia również rzeczywistych relacji międzyludzkich i ich postrzegania przez ubezpieczonego. Jeżeli ustawodawca zamierzałby wypłaty z OFE i z subkonta powiązać z ryzykiem śmierci

żywiciela, powinien przynajmniej wprowadzić do art. 39 ust. 1b u.s.u.s. i 82 u.o.f.f.e. wymóg zgody małżonka, analogiczny do art. 25b ust. 2 u.e.r.

Jeżeli emeryt nie skorzystał z możliwości wskazania osób uposażonych i w chwili śmierci nie pozostawał w małżeńskiej wspólności majątkowej, zmienia się charakter świadczenia, jakim jest wypłata gwarantowana. Staje się ono jednym ze składników spadku. Mimo że uprawnienie to jest pochodną prawa do emerytury, które jako niezbywalne prawo osobiste nie mogłoby do spadku wchodzić, w konstrukcji wypłaty gwarantowanej zachowane są jednak pewne elementy idei podziału majątku małżeńskiego. Tym można uzasadnić wymóg zgody małżonka na wskazanie jako osoby uposażonej osoby spoza kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej oraz regulację, zgodnie z którą niewskazanie osoby uposażonej oznacza wskazanie jako uposażonego małżonka pozostającego we wspólności majątkowej ze zmarłym.

Różny jest charakter prawny uprawnień wynikających ze środków zgromadzonych w OFE i z zapisów na subkoncie oraz wypłaty gwarantowanej. Wypłaty z OFE i z subkonta zostały ukształtowane przez ustawodawcę na podobieństwo rozliczenia majątku pozostałego po śmierci osoby, której on przysługiwał. Nie sposób doszukać się tu elementów odpowiadających konstrukcjom ubezpieczeń społecznych, szczególnie renty rodzinnej. Wypłatę gwarantowaną należy uznać za swoiste świadczenie prawa ubezpieczeń społecznych. W wyniku śmierci emeryta w okresie 3 lat od miesiąca, od którego po raz pierwszy wypłacono emeryturę, powstaje nowe uprawnienie osób ustalonych zgodnie z art. 25b ust. 1, 2 i 5 u.e.r.

W konsekwencji nie przewidziano ograniczeń w egzekucji z wierzytelności w zakresie wypłaty z OFE⁶⁸ lub z subkonta na rzecz wierzycieli osób uprawnionych. Natomiast egzekucja z wypłaty gwarantowanej podlega ograniczeniom przewidzianym dla środków wypłacanych na podstawie u.e.r. (art. 139 i nast. u.e.r.).

12. EMERYTURA OKRESOWA I EMERYTURA CZĘŚCIOWA A RENTA RODZINNA

Zgodnie z art. 40e ust. 4 u.s.u.s. podział kwot składek, środków, odsetek za zwłokę i opłaty prolongacyjnej zewidencjonowanych na subkoncie jest dokonywany, gdy rozwód, unieważnienie małżeństwa albo śmierć nastąpiły nie później niż w dniu złożenia wniosku o emeryturę z tytułu osiągnięcia powszechnego podwyższonego wieku emerytalnego dla mężczyzn. Potwierdza to art. 25b ust. 1 pkt 1 i 3 u.e.r., z których

⁶⁸ Przed wierzycielami zmarłego środki w OFE są chronione wyłączeniem spod egzekucji (art. 108 u.o.f.f.e.).

wynika, że wskazanie uprawnionych do wypłaty gwarantowanej dotyczy także emeryta, który do dnia osiągnięcia podwyższonego wieku emerytalnego dla mężczyzn miał ustalone prawo do okresowej emerytury kapitałowej (pkt 1), ale jej nie pobiera (pkt 3). Dodatkowo uderza to w osoby uprawnione do rent rodzinnych po kobietach. Świadczenia te są ustalane na podstawie wysokości emerytury należnej zmarłej. Z jednej strony, przysługujące zmarłej emerytury okresowe pomniejszają stan subkonta⁶⁹, a z drugiej – kwoty z OFE lub z subkonta wypłacone wskazanym przez nią osobom pomniejszają wysokość rent rodzinnych należnych z tytułu jej ubezpieczenia (art. 73 ust. 3 u.e.r.).

Ze względu na odrębność ubezpieczenia emerytalnego i rentowych wydaje się, że obniżanie renty rodzinnej w wyniku wypłat dokonanych z ubezpieczenia emerytalnego nie jest uzasadnione. Inne są cele, zasady i źródła finansowania świadczeń z ubezpieczeń obu rodzajów, a osoby, które osiągają korzyści z ubezpieczenia emerytalnego, niekoniecznie są uprawnione do renty rodzinnej, która jest obniżana w wyniku takich powiązań.

Szczególnie została uregulowana sytuacja osób uprawnionych do renty rodzinnej po śmierci uprawnionych do emerytury częściowej. W razie śmierci osoby pobierającej emeryturę częściową lub spełniającej warunki do uzyskania tej emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu i od którego oblicza się rentę rodzinną, uważa się kwotę emerytury ustaloną dla celów obliczenia emerytury częściowej w pełnej wysokości (a nie 50%).

13. WNIOSKI

Mimo sformułowania zawartego w tytule niniejszego opracowania omawiane w nim uprawnienia (wypłaty z OFE i z subkonta, wypłata gwarantowana) nie są w konstrukcji prawnej uprawnieniami przysługującymi z tytułu śmierci żywiciela. Wiąże się z tym zdarzeniem datą powstania uprawnień, które dodatkowo łagodzą jego skutki, gdyż przyczyniają się do powiększenia majątku osób utrzymywanych przez ubezpieczonego lub emeryta przed jego śmiercią. Silny jest zatem związek funkcjonalny i czasowy.

⁶⁹ Stan subkonta pomniejsza się o kwoty wypłaconych okresowych emerytur kapitałowych. Pomniejszenia dokonuje się na dzień wypłacenia tych emerytur (art. 40a ust. 3 u.s.u.s.). Ponadto w razie śmierci osoby pobierającej emeryturę okresową stan subkonta pomniejsza się o kwoty niezrealizowanych świadczeń (art. 40b ust. 1 u.s.u.s.). W razie zwrotu nienależnie pobranej okresowej emerytury kapitałowej zwracane kwoty ewidencjonuje się na subconcie (art. 40b ust. 3 u.s.u.s.). Pośrednio wpływa to na wysokość wypłaty gwarantowanej przysługującej po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego dla mężczyzn i zakończeniu pobierania emerytury okresowej.

Uprawnienia te nie są również związane z utratą bieżących środków utrzymania, lecz z podziałem majątku po zmarłym (wypłaty z OFE lub z subkonta) lub z polityczną decyzją ustawodawcy, by sprawiać pozór, że do takiego podziału, analogicznego do dziedziczenia, dochodzi (wypłata gwarantowana). Dlatego nie przybrały one formy wypłat okresowych, lecz co do zasady są jednorazowe. Standard ochrony ryzyka śmierci żywiciela na potrzeby oceny realizacji zobowiązań międzynarodowych Polski⁷⁰ musi być zatem osiągnięty jedynie poprzez okresowo wypłacaną rentę rodzinną, co może być w przyszłości utrudnione z powodu uwzględniania wypłat z ubezpieczenia emerytalnego do pomniejszenia wysokości rent rodzinnych.

Analiza uprawnień z ubezpieczenia emerytalnego powstających w wyniku śmierci ubezpieczonego lub emeryta z punktu widzenia socjalnego ryzyka śmierci żywiciela musi prowadzić do rozważań na temat relacji tych uprawnień do renty rodzinnej z ubezpieczeń rentowych lub ubezpieczenia wypadkowego. Związki między nimi występują przede wszystkim w regulacji:

- wypłaty gwarantowanej: zgoda małżonka na wskazanie osób spoza uprawnionych do renty rodzinnej, ustawowe wskazanie małżonka jako uposażonego, o ile w chwili śmierci emeryta pozostawał we wspólności majątkowej;
- wysokości renty rodzinnej obliczanej od emerytury: zaliczenie wypłat z OFE i z subkonta oraz wypłaty gwarantowanej na poczet renty (pomniejszenie podstawy obliczenia renty), obliczanie renty rodzinnej po śmierci osoby uprawnionej do emerytury częściowej od całości zewidencjonowanych kwot.

Związki tego typu nie wydają się konieczne. Nie wynikają z konstrukcji świadczeń ani systemu ubezpieczeń społecznych, który wszak rozróżnia ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe. Jednak przyjęte rozwiązania, mimo że nie zasługują na aprobatę z punktu widzenia racjonalności prawnej lub ekonomicznej, zdają się mieścić w zakresie swobody przyznanej przez Konstytucję RP ustawodawcy zwykłemu i domniemania konstytucyjności. Trudno im zarzucić naruszenie konkretnych norm konstytucyjnych.

Na tle innych konstrukcji powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych zastanawiająca jest daleko idąca różnorodność sytuacji ubezpieczonych i uprawnionych oraz wielość wariantów wypłat, uzależnionych od:

- okoliczności, czy ubezpieczony był osobą samotną, czy pozostawał w związku małżeńskim i jaki był małżeński ustrój majątkowy oraz czy posiadał dzieci;
- decyzji ubezpieczonego o wskazaniu osób uprawnionych lub uposażonych;

⁷⁰ Na podstawie art. 62 konwencji MOP nr 102 świadczenia powinny być udzielane w formie wypłat okresowych w wysokości ustalonej zgodnie z postanowieniami tej konwencji. Przedmiot ochrony powinien obejmować utratę przez wdowę lub dzieci środków utrzymania z powodu śmierci żywiciela rodziny (art. 60).

- podstawy wypłaty, którą mogą być środki zgromadzone w OFE i/lub zapisy na subkoncie, przy czym jeszcze raz należy podkreślić, że ustawodawca celowo przyjmował jednolite zasady, gdyż wprowadzane zmiany były silnie uwarunkowane politycznie.

Próba oceny przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań wykazuje zdecydowaną przewagę cech, które należy ocenić negatywnie, nad tymi, które można uznać za korzyści wynikające z regulacji. Pozytywną cechą wydaje się uwzględnianie woli ubezpieczonego oraz elastyczność przyjętych rozwiązań, co jest wyjątkowe w ubezpieczeniach społecznych. Ta elastyczność, której pozbawiona jest regulacja dotycząca rent rodzinnych, pozwala na wskazanie osób rzeczywiście utrzymywanych przez zmarłego, spoza przyjętego standardowego kręgu, takich jak partnerzy, osoby związane uczuciowo, a nie interesami gospodarczymi itp. Ponadto priorytet woli zmarłego służy budowaniu u ubezpieczonych poczucia związku z systemem ubezpieczeń społecznych. Przyjęcie całkowicie jednolitych zasad dla kobiet i mężczyzn, przy uwzględnieniu regulacji wypracowanych dla podziału majątku w prawie rodzinnym, sprzyja wyrównywaniu pozycji ubezpieczonych pod względem płci, a pośrednio także uwzględnianiu nieodpłatnej pracy kobiet, doniosłej gospodarczo i społecznie, ale pomijanej w ubezpieczeniach społecznych⁷¹. Na tle sformalizowanej regulacji dotyczącej rent rodzinnych na korzyść rodziny działa również uniezależnienie uprawnień od losów ubezpieczonego i brak wymogów dotyczących czasu, terminów i okresów opłacania składek. Uprawnienia wynikające ze składek emerytalnych nie są tracone w sytuacjach niestandardowych, np. po dłuższych okresach niezaradności lub złego stanu zdrowia żywiciela.

Dowolność wskazywania uprawnionych można oceniać różnie. Mogą, ale nie muszą, być to osoby, do których utrzymania zmarły przyczyniał się w chwili śmierci. Uprawnienia nie są również uzależnione od rzeczywistego wspólnego dorobku, długości okresów i czasu opłacania składek. Podobnie jak przy rencie rodzinnej liczy się stan z chwili śmierci ubezpieczonego lub emeryta (aktualne wskazanie).

Wśród negatywnych cech obecnej regulacji należy przede wszystkim wymienić:

- zróżnicowanie rozwiązań w odniesieniu do różnorodnych kryteriów (w tym wyboru ubezpieczonego w sprawie OFE, jego dowolnych wskazań osób uprawnionych, ustroju majątkowego małżeńskiego, daty śmierci), co oznacza niepewność co do istnienia uprawnienia i jego rozmiaru;
- nawiązywanie do reguł cywilistycznych, co prowadzi do niejasności i wątpliwości w kwestii przepisów znajdujących zastosowanie w danej sytuacji,

⁷¹ Zgodnie z art. 27 zdanie drugie k.r.o. zadośćuczynienie obowiązkowi przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Ustawowy podział środków w OFE lub na subkoncie po śmierci ubezpieczonego zakłada przekazanie ich w połowie na rzecz małżonka.

np. u małżonków może wystąpić dążenie do przenoszenia na ubezpieczenia społeczne znanych im innych reguł współpracy, np. współdziałania w związku z prowadzeniem przez nich działalności gospodarczej;

- sprzeczność wypłaty kwot wpłaconych składek emerytalnych z „czystą” ideą ubezpieczeniową, zgodnie z którą kwoty te w całości powinny być przeznaczone na wypłaty dla świadczeniobiorców uprawnionych z tytułu własnego ubezpieczenia⁷²;
- stwarzanie pozoru systemu kapitałowego w ramach ubezpieczeń społecznych przy braku kapitału (lub jego niewielkim udziale – środki w OFE);
- różnice w zależności od daty śmierci ubezpieczonego (przed osiągnięciem lub po osiągnięciu wieku emerytalnego);
- pomniejszanie renty rodzinnej o wypłaty z systemu emerytalnego na rzecz osób, które niekoniecznie są uprawnione do tej renty, finansowanej z odrębnych ubezpieczeń rentowych, niezależnie od zakresu podmiotowego ubezpieczeń rentowych i składek na nie; zamiast przekazywania środków na sfinansowanie rent rodzinnych z systemu emerytalnego, przyjęto rozwiązanie polegające na zmniejszaniu wysokości rent, co – jak się wydaje – było łatwiejsze i tańsze z punktu widzenia ubezpieczeń rentowych, ale może prowadzić do pokrzywdzenia osób uprawnionych do rent rodzinnych;
- umożliwienie pozostawienia środków w OFE lub zapisów na subkoncie jedynie między małżonkami (środki emerytalne nie mogą wpłynąć na wysokość emerytury następnego pokolenia ani na podwyższenie wysokości renty rodzinnej);
- wypłaty są jednorazowe, a wypłaty ratalne mogą obejmować jedynie krótki dwuletni okres: nie odpowiada to idei długoterminowego zabezpieczenia skutków śmierci żywiciela (wypłaty nie są w stanie przejąć funkcji renty lub dodatku do pobieranej renty rodzinnej);
- rodzina nie ma wpływu na wskazanie osób uprawnionych przez ubezpieczonego;
- małżonek ma ograniczony wpływ na wskazanie osób uposażonych na potrzeby wypłaty gwarantowanej (mimo że ta wypłata nie jest związana z majątkiem wspólnym małżonków).

Omawiane uprawnienia trudno jest porządkować pod względem prawnym, gdyż powstały one pod wpływem doraźnych pomysłów politycznych, a nie przemyślanych konstrukcji prawnych. Deklarowane cele rozwiązań były bliższe finansowaniu ubezpieczeń niż zapewnianiu świadczeń osobom potrzebującym, do których

⁷² Zob. K. Antonów, *Sytuacja prawna składek zaewidencjonowanych na subkoncie w ZUS w razie rozwodu lub śmierci ubezpieczonego albo śmierci emeryta*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2011, nr 5, s. 4–6.

środki z ubezpieczeń powinny być kierowane. Była to zatem bardziej logika prawa finansowego niż prawa ubezpieczeń społecznych. Natomiast na tle licznych nawiązań do prawa cywilnego powracają pytania, czy nadal zabezpieczenie rodziny po śmierci żywiciela ma być przedmiotem głównie prawa ubezpieczeń społecznych na podstawie opłaconych składek, a także – na ile uwzględniać stan majątkowy i faktyczny rodziny oraz sytuację jej członków regulowaną prawem rodzinnym.

Wśród szczegółowych postulatów *de lege ferenda* należy wskazać:

- rozszerzenie możliwości realizacji uprawnień w ratach na okres dłuższy niż 2 lata, by wspierać rentę rodzinną w realizacji funkcji długoterminowego zaspokajania potrzeb rodziny;
- ograniczenie kręgu osób uprawnionych lub uposażonych do osób powiązanych życiowymi interesami ze zmarłym lub wprowadzenie wymogu zgody rodziny na wypłaty dla szerszego kręgu osób.

Przed wszystkim jednak z przeprowadzonych rozważań wynika potrzeba oceny tego, czy zasadne jest utrzymywanie tego rodzaju instytucji w ramach systemu ubezpieczeń społecznych, jeśli weźmie się pod uwagę ich pozorność, niepotwierdzoną efektywność społeczną oraz zmniejszenie zasobów OFE. Z punktu widzenia konstrukcji prawnych rozwiązania te nie są racjonalne.

LITERATURA:

- Antonów K., *Sytuacja prawa środków emerytalnych w razie śmierci uprawnionego do emerytury*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 3.
- Pławucka H., *Reforma emerytalna* [w:] *Wybrane zagadnienia prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, t. VI.
- Szumlicz T., *Organizacja i funkcjonowanie funduszy emerytalnych* [w:] *System ubezpieczeń społecznych. Zagadnienia podstawowe*, red. G. Szpor, Warszawa 2013.
- Wypych-Żywicka A., *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006.

STRESZCZENIE

Polskie ubezpieczenie emerytalne jest odrębne od ubezpieczeń rentowych. Mimo to występują uprawnienia z ubezpieczenia emerytalnego, które są funkcjonalnie związane ze śmiercią żywiciela: podział środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym i wypłata kwot wynikających ze składek zewidencjonowanych na subkoncie oraz wypłata gwarantowana (po śmierci emeryta).

Słowa kluczowe: dział spadku, emerytury, wspólność małżeńska, wypłata gwarantowana

SUMMARY

Rights of survivors to entitlements from old-age social insurance scheme

In Poland the old-age pensions insurance is distinct from those for disability and survivor's. However, there are rights arising from the old-age insurance that are functionally related to the death of a breadwinner: the division of sources gathered in open pension funds, the payment resulting from the amount registered in a person's sub-account (before granting a pension) and the guaranteed payment (after a pensioner's death).

Key words: division of inheritance, guaranteed payment, joint property of spouses, old-age pensions

ALINA WYPYCH-ŻYWICKA

*Zakres i skuteczność ochrony
interesów rodziny w prawie
ubezpieczenia społecznego
po stracie żywiciela*

UNIwersytet Gdański

1. WSTĘP

1. Obserwując zakres zmian, jakie w ostatnim czasie zostały wprowadzone w prawie ubezpieczeń społecznych, można odnieść wrażenie, że ustawodawca nie widzi potrzeby uporządkowania dotychczasowych rozwiązań przyjętych dla renty rodzinnej, uznawszy, że nie wymagają one nowej regulacji.

W konsekwencji od 1998 r., to jest od wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych¹, ustawodawca nie wprowadził żadnej zmiany ustawowej nie tylko w kręgu podmiotów uprawnionych, ale również w zakresie przesłanek, jakie ci winni spełniać, by stać się beneficjentami renty rodzinnej. Jedyna korekta wprowadzona po zmianach w ubezpieczeniu emerytalnym wiązała się z modyfikacją treści art. 73 u.e.r.² i dotyczyła określenia reguł obliczania kwoty emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, stanowiącej podstawę do wyliczenia renty rodzinnej.

Jeśli weźmie się pod uwagę powyższe, zasadniczym pytaniem, jakie należy postawić, jest to, czy dotychczasowa konstrukcja renty rodzinnej, zwłaszcza zaś przyjęty krąg podmiotów uprawnionych do świadczenia, przesłanki, jakie winni spełniać członkowie rodziny zmarłego, by nabyć prawo do renty, a także uzależnienie prawa do świadczenia wyłącznie od śmierci żywiciela, zabezpieczają interesy osób tracących podmiot, który je utrzymywał.

2. Analizując treść art. 67 Konstytucji, można sądzić, że zabezpieczenie rodziny w przypadku śmierci żywiciela nie stanowiło dla ustawodawcy tak istotnego zdarzenia, by wymienić je obok choroby, niezdolności do pracy i osiągnięcia wieku emerytalnego. Nie ma bowiem ani w ustępie 2 wspomnianego przepisu, ani w kolejnych artykułach wzmianki o gwarancji ochrony rodziny w sytuacji śmierci utrzymującego rodzinę. Prawo do zabezpieczenia społecznego w takim przypadku należałoby wywieść z art. 71 ust. 1 Konstytucji, stanowiącego, iż państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Uznać należy, że renty rodzinne są właśnie przejawem realizacji przez państwo tego konstytucyjnego obowiązku³.

Aby w sposób pełny, w ramach tylko jednej techniki zabezpieczenia społecznego, zaprezentować tytułowe zagadnienie, konieczna wydaje się analiza dotychczasowych rozwiązań i propozycja ich utrzymania lub zmiany, ze stosowną argumentacją.

¹ Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 748 z późn. zm.), zwana dalej ustawą emerytalną lub u.e.r.

² Artykuł 73 u.e.r. został zmieniony 1 lutego 2014 r. ustawą z dnia 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1717).

³ Na ten temat por. K. Kolasiński, *Konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego a nowy system ubezpieczeń społecznych*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 5, s. 18.

W taki też sposób zagadnienie to zostanie przedstawione w niniejszym opracowaniu. Niektóre z kwestii, np. ustalenie wysokości świadczenia, podział renty dla poszczególnych grup uprawnionych czy inne świadczenia z ubezpieczenia społecznego zabezpieczające rodzinę, nie zostały podjęte. Stanowią one bowiem przedmiot rozważań innych wystąpień.

Analizie nie zostanie poddana również problematyka rent rodzinnych przyznawanych w szczególnym trybie. Powodem jest ich charakter. Warto bowiem zauważyć, że renty te nie należą do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a z zaopatrzenia.

Niniejsze opracowanie ograniczy się zatem do prezentacji problemów związanych z rentą rodzinną ogólną i wypadkową oraz mechanizmów mających skutecznie chronić interesy rodziny w przypadku śmierci żywiciela, tak naturalnej, jak i będącej skutkiem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej⁴.

2. KONTROWERSJE WOKÓŁ PRAW DZIECI DO RENTY RODZINNEJ PO ŚMIERCI ŻYVICIELA RODZINY

1. Trudno kwestionować wskazany przez ustawodawcę krąg podmiotów uprawnionych do renty rodzinnej. Sprawdza się bowiem model rodziny małej funkcjonujący od 1933 r. Pytanie tylko, czy skutecznie zabezpiecza on wszystkich beneficjentów świadczenia?

2. Zgodnie z art. 67, 68 i 69 u.e.r. renta rodzinna przysługuje dwóm grupom dzieci. Pierwsza grupa to dzieci własne, drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione. Świadczenie to przysługuje im do ukończenia 16 lat, jednak jeśli kontynuują naukę, ustawodawca gwarantuje im korzystanie z renty do ukończenia nauki, nie dłużej jednak niż do 25 lat, albo bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy, przy czym warunkiem jest, by niezdolność powstała przed ukończeniem 16 roku życia, a w przypadku kontynuowania nauki – do 25 lat.

Do drugiego kręgu uprawnionych zaliczono przyjęte na wychowanie i utrzymanie wnuki, rodzeństwo oraz inne dzieci spełniające warunki przewidziane dla dzieci własnych, drugiego małżonka i przysposobionych, które zostały przyjęte na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią żywiciela (chyba że śmierć była następstwem wypadku) oraz nie mają prawa do renty po zmarłych rodzicach, a jeśli rodzice żyją – nie mogą zapewnić im utrzymania albo żywiciel lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd.

⁴ Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 1242 z późn. zm.), zwana dalej ustawą wypadkową.

Pobieżny przegląd struktury przywołanych podmiotów i warunków, jakie muszą spełnić, by uzyskać prawo do renty, nie budzi zastrzeżeń. Jednak bliższa ich analiza skłania do refleksji. Okazuje się bowiem, że zgrupowanie uprawnionych w tej samej kategorii – „dzieci” – powoduje, że zakres i skuteczność ochrony interesów poszczególnych członków rodziny są zróżnicowane.

Pierwsza wątpliwość dotyczy podziału dzieci na grupy. Treść art. 68 u.e.r. pozwala na wyodrębnienie trzech grup osób uprawnionych do renty. Obok „dzieci” i „innych dzieci” są to wnuki i rodzeństwo. Ustawodawca w sposób niejednoznaczny traktuje wnuki i rodzeństwo. Nie używa w odniesieniu do nich terminu „dzieci”, ale „inne dzieci”, wyłączając je tym samym ze wspomnianej pierwszej kategorii. Biorąc jednak pod uwagę szeroki zakres znaczeniowy słowa „dzieci”, można mimo to uznać, że wnuki i rodzeństwo również uznaje się za dzieci.

Niejasne są tu dwie kwestie. Otóż rodzeństwo i wnuki muszą spełnić więcej warunków, aby otrzymać rentę rodzinną, mimo że łączą je z żywicielem rodziny więzy krwi. Niezrozumiałe jest, dlaczego muszą spełnić dodatkowe warunki podmiotowe, by stać się beneficjentami świadczenia, w porównaniu z dziećmi drugiego współmałżonka, od których wymaga się jedynie spełnienia warunków przewidzianych w art. 68 u.e.r. Nietrudno bowiem dostrzec, że przy wnukach i rodzeństwie ustawodawca wprowadza warunek ich utrzymania przez żywiciela, który nie jest ich rodzicem biologicznym. Przesłanka ta nie została wprowadzona do kategorii dzieci. Tu przyjmuje się domniemanie, że status dziecka wiąże się z obowiązkiem utrzymania przez opiekunów.

Należy zwrócić szczególną uwagę na strukturę przesłanek warunkującą nabycie renty. Analiza art. 68 u.e.r. wskazuje, że o ile przesłanki określone w tym przepisie należą do podmiotowych, ściśle powiązanych z osobą beneficjenta, o tyle nie do końca taki charakter mają przesłanki wymienione w art. 69 u.e.r. Po ich zbadaniu należy przyjąć, że niektóre z nich dookreślają raczej status żywiciela niż beneficjenta świadczenia, np. warunek pełnienia przez ubezpieczonego lub jego małżonka roli opiekuna ustanowionego przez sąd.

Druga wątpliwość dotyczy szczególnego miejsca, jakie ustawodawca wyznaczył pasierbowi, umieściwszy go w grupie dzieci. To rozwiązanie budzi obecnie najwięcej zastrzeżeń.

Ustawodawca nie posługuje się w prawie ubezpieczeń społecznych terminem „pasierb”. Zwrot ten został wyparty z tekstu prawnego w 1982 r. i zastąpiony sformułowaniem „dziecko drugiego współmałżonka”. Zgodnie z prawem rodzinnym, gdy biologiczny rodzic dziecka zawrze nowy związek małżeński, to między tym dzieckiem (czyli pasierbem) a współmałżonkiem jego rodzica powstaje relacja powinowactwa. Relacja ta jest trwała i nie ulega rozerwaniu nawet po ustaniu związku

między małżonkami. Problem w tym, że układ rodzic biologiczny i ojczym (lub macocha), przy założeniu, że drugi rodzic biologiczny nie żyje lub ma status rozwiedzionego, należy do najczęstszych przypadków przy ustalaniu praw pasierba do renty rodzinnej po zmarłym ojczymie lub macosze. Sprawa znacznie się komplikuje w sytuacji, gdy w trwającym małżeństwie, obok dzieci własnych, pojawiają się dzieci niemające w pełni takiego statusu, a jeden z domniemanych rodziców występuje o zaprzeczenie ojcostwa i rozwód.

Jeżeli dodatkowo przyjmie się, że w prawie rodzinnym za nieuzasadnione uznaje się zawężanie znaczenia zwrotu „pasierb” tylko do biologicznego dziecka współmałżonka, to skala kontrowersji związanych z nabyciem przez ten podmiot renty rodzinnej rośnie. Zabieg włączenia pasierba do pierwszej grupy uprawnionych do renty zdecydowanie wzmocnił jego pozycję w stosunku do innych krewnych i, co więcej, zapewnił łatwiejszy dostęp do świadczenia. W efekcie okazuje się, że podmiot ten, który jest jedynie spowinowacony z potencjalnym żywicielem, ma znacznie łatwiejszy dostęp do świadczenia ubezpieczeniowego niż krewni zmarłego.

Zastanawiające jest, co było przyczyną przesunięcia pasierba z grupy „wnuki, rodzeństwo, inne dzieci” do kategorii „dzieci”. Twierdzenie, jakoby chciano przez przeniesienie tych podmiotów do grupy dzieci zniwelować różnice między dziećmi w rodzinie, nie przekonuje. Podobny bowiem argument można byłoby zgłosić w odniesieniu do „dzieci” i „innych dzieci” przyjętych do rodziny, by te ostatnie nie czuły się wyobcowane w nowej strukturze społecznej, do której trafiły.

Powrót dziecka drugiego współmałżonka do kategorii podmiotów, których prawo do świadczenia uzależnione byłoby od przesłanki utrzymania przed śmiercią, pozwoliłoby na wskazanie i ustalenie:

- rzeczywistego żywiciela
- stopnia i zakresu, w jakim małżonek rodzica był żywicielem pasierba,
- czy wraz ze zgonem ubezpieczonego doszło do powstania ryzyka ubezpieczeniowego – śmierci nie domniemanego, potencjalnego żywiciela, ale żywiciela faktycznego.

Miałoby to istotne znaczenie, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że pasierb może mieć dwóch żywicieli – ojczyma (macochę) i rodzica biologicznego. Warto dostrzec, że w obecnym stanie prawnym potwierdzenie utrzymywania pasierba przez ubezpieczonego nie jest wymagane przy wniosku o rentę rodzinną⁵.

Sąd Najwyższy dostrzegł złożoność sytuacji pasierba. W jednym z wyroków wyraził pogląd, że „w sytuacji, gdy żyje ojciec (lub matka) dziecka, który przez

⁵ Zob. § 12 rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. nr 237 poz. 1412).

alimentowanie przyczyniał się – obok matki (ojca dziecka) – w sposób istotny do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania tego dziecka i który nadal jest zdolny do wykonywania tego obowiązku w większym rozmiarze (np. nie alimentuje już innych dzieci) – pasierb nie nabywa prawa do renty rodzinnej po małżonku swego rodzica. Śmierć ojczyma lub macochy nie wywołuje bowiem istotnego pogorszenia sytuacji materialnej takiego dziecka”⁶.

Co do tego, że sytuacja pasierba winna być uregulowana na nowo, nie ma wątpliwości. Pytanie tylko, jak rozwiązać ten problem. Śledząc kolejne zmiany ustawy emerytalnej, można dojść do przekonania, że ustawodawca nie miał i nie ma pomysłu na tę regulację. Wyłączenie pasierba z grupy „dzieci” pozwala rozważyć dwie propozycje. Niestety, każda z nich ma wady.

Pierwsza to wyłączenie pasierbów z grupy „dzieci” i ujęcie ich w osobną podgrupę, z zaznaczeniem przesłanki, jaką winni spełniać – wyraźnie wyeksponowany warunek utrzymywania przez żywiciela. Mankamentem tej propozycji jest konieczność określenia stopnia, w jakim ojczym przyczyniał się do utrzymania pasierba (znaczny, istotny), a więc wprowadzenia elementu ocenego. Ustalenie tej oceny będzie należeć do organu rentowego, co może okazać się trudnym zadaniem, jeżeli nie zostaną określone odpowiednie kryteria (a także ich zakres znaczeniowy).

Rozwiązanie drugie to włączenie pasierba do grupy „rodzeństwo, wnuki i inne dzieci”. Tu sprawa jeszcze bardziej się komplikuje, ponieważ należy przyjąć dla tej kategorii podmiotów dwie przesłanki wynikające z art. 67 u.e.r., a mianowicie utrzymywania i wychowania. Na tym tle w przypadku funkcjonowania rodzica biologicznego i żywiciela może dochodzić do różnych konfiguracji wskazanych przesłanek.

W obu zgłoszonych wyżej propozycjach nie przewiduje się wyłączenia pasierba z kręgu członków rodziny.

3. SKUTECZNOŚĆ OCHRONY INTERESU WDOWY (WDOWCA) W PRZYPADKU ŚMIERCI ŻYWICIELA NA PODSTAWIE PRZEPISÓW PRAWA RENTOWEGO

1. Podobnie jak w odniesieniu do dzieci, regulacja prawa współmałżonka do renty rodzinnej budzi wątpliwości. Analizę zagadnienia należałoby przeprowadzić w trzech grupach podmiotowych:

- prawo do renty dla wdowy z art. 70 ust. 1 u.e.r.,
- prawo do renty dla wdowy w sytuacji określonej w art. 70 ust. 2 u.e.r.,
- prawo do renty rodzinnej dla wdowy rozwiedzionej.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 1982 r., II URN 91/82, OSPiKA 1984, z. 2, poz. 38.

Uważna lektura art. 70 ust. 1 i 2 u.e.r. pozwala dostrzec odmienność, jaka rysuje się w statusach wdów. O ile prawo wdowy do renty rodzinnej z art. 70 ust. 1 pkt 1 u.e.r. uzależniono od warunku wieku i zdolności do wykonywania pracy – przesłanek ściśle związanych z osobą uprawnioną, o tyle prawo do renty wdowy z art. 70 ust. 1 pkt 2 u.e.r. jest uwarunkowane przesłankami, jakie spełniają dzieci, które wdowa wychowuje.

Nietrudno zauważyć, że zależność ta nie jest pierwotna, ale ma charakter wtórny, pochodny⁷. Tu ryzyko ubezpieczeniowe śmierci żywiciela dla wdowy nie jest bytem pierwotnym, skutkiem zdarzenia losowego. W treści ryzyka ubezpieczeniowego wdowy, w jego zakresie podmiotowym, umieszczono bowiem przesłankę odnoszącą się do dzieci (wychowywania dzieci uprawnionych do renty), a nie wyłącznie do samej uprawnionej (wdowieństwo). Istnienie ryzyka ubezpieczeniowego wdowy uzależnione zostało zatem od prawa do renty dzieci, które ona wychowuje.

Przywołane rozwiązanie nie wydaje się prawidłowe, jeśli wziąć pod uwagę konstrukcję ryzyka ubezpieczeniowego. Powstaje jednak pytanie, czy jesteśmy w stanie zaproponować takie rozwiązanie tej kwestii, w którym treść ryzyka ubezpieczeniowego (jego część podmiotowa) oparta będzie wyłącznie na przesłankach związanych z osobą wdowy. Rezygnacja z warunku przewidzianego w art. 70 ust. 1 pkt 2 – wychowywania dzieci – prowadziłaby do znacznego ograniczenia kręgu wdów uprawnionych do renty. Z kolei pozostawienie rozwiązania z art. 70 ust. 1 pkt 2 zachowuje wprawdzie krąg uprawnionych, godzi jednak w konstrukcję ryzyka ubezpieczeniowego⁸.

2. Kolejnym problemem związanym z rentą rodzinną jest wiek wdowy i wdowca uprawnionych do świadczenia. Ma to kluczowe znaczenie, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że wiek ten nie został zmieniony mimo podwyższenia wieku emerytalnego. Jeżeli przyjąć założenie o konieczności zmiany wieku beneficjenta renty rodzinnej, zasadniczą kwestią staje się jego określenie – ma być zbliżony do wieku emerytalnego czy być na poziomie tego wieku? Jakie uzasadnienie winno temu towarzyszyć? Kwestia ta jest dyskusyjna. Dotychczasowe regulacje nie przyjmowały rozwiązania, w którym wiek uprawnionego do renty rodzinnej odpowiadałby wiekowi emerytalnemu, przynajmniej dla kobiety⁹.

⁷ Zwrócił na to uwagę W. Szubert, *Ubezpieczenia społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987, s. 110.

⁸ Krąg uprawnionych wdów jest bardzo zróżnicowany, jeśli wziąć pod uwagę warunki, jakie muszą spełnić dzieci, np. dzieci własne, a jakie – wnuki i rodzeństwo.

⁹ Zob. ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 3, poz. 6 – art. 21 i 33).

3. Ponownej redakcji językowej wymaga art. 70 ust. 3 u.e.r., zwłaszcza jej początkowy fragment „małżonka rozwiedziona lub wdowa, która (...)”, oraz ustalenie zakresu znaczeniowego terminu „wspólność małżeńska”. Szczególnie niezrozumiała jest sytuacja współmałżonka pozostającego w separacji. Z jednej bowiem strony ustawodawca wymaga spełnienia warunku „pozostawania we wspólności małżeńskiej”, z drugiej przyjmuje się, że separacja nie przekreśla węzła małżeńskiego i tym różni się od rozwodu¹⁰. W takiej sytuacji, kiedy nie ma wyraźnego określenia, na ile więzy małżeństwa w separacji spełniają warunek wspólności małżeńskiej, konieczne wydaje się wyraźne określenie warunków, jakie musi spełniać wdowa, by być uprawniona do renty rodzinnej. Samo ustawowe odwołanie się do „wspólności małżeńskiej” nie wystarcza.

Co prawda, bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego¹¹ uznaje, że wspólność małżeńska nie sprowadza się do małżeńskiej wspólności majątkowej i jest pojęciem znacznie szerszym. Jednak byłoby dobrze, gdyby zakres znaczeniowy tego terminu został dookreślony przez ustawodawcę, tym bardziej, że modeli wspólności małżeńskiej, w zależności od sytuacji, w jakiej znajdują się małżonkowie, może być kilka¹².

4. Za pozytywne należy uznać rozwiązanie przyjęte przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13 maja 2014 r.¹³, zgodnie z którym współmałżonek uzyskujący alimenty dobrowolnie od partnera ma w przypadku śmierci płacącego alimenty prawo do renty rodzinnej. Rozszerzenie możliwości otrzymywania alimentów nie tylko na podstawie wyroku sądowego lub ugody sądowej zabezpiecza interesy tych podmiotów, którym alimenty były płacone dobrowolnie. Tym samym przyjęte rozwiązanie zrównuje sytuację alimentowanych małżonek rozwiedzionych bez różnicowania ich

¹⁰ Kwestia ta została podniesiona przy zasiłku pogrzebowym w uchwale SN z 17 stycznia 2012 r., I UZP 8/11, OSNP 2012, nr 13–14, poz. 176.

¹¹ Przykładowo wyrok SN z 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNAPiUS 1998, nr 6, poz. 189, wyrok SN z 8 stycznia 1999 r., II UKN 320/98, OSNAPiUS 2000, nr 5, poz. 191; wyrok SN z 3 grudnia 2004 r., II UK 78/04, OSNP 2005, nr 12, poz. 179.

¹² Na przykład wspólność małżeńska osób rozłączonych na skutek pracy zarobkowej jednego z nich za granicą, wspólność małżeńska osób niepełnosprawnych itd. Zob. również G. Kuśmierczyk, E. Sajdel, *Renta rodzinna [w:] Koordynacja polskiego systemu zabezpieczenia społecznego z regulacjami unijnymi. Ekspertyzy prawne*, t. 2, red. G. Uścińska, B. Radzik-Kazenas, Warszawa 2002, s. 161.

¹³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 2014 r., SK 61/13, sentencja została ogłoszona 26 maja 2014 r., w Dz.U. poz. 683. TK orzekł: „Art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 października 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1440, 1717 i 1734) w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

statusu z uwagi na sposób realizacji alimentów. W związku z przyjętą regułą rodzą się jednak pewne wątpliwości.

Pierwsza z nich dotyczy roli ubezpieczyciela, jaką Trybunał Konstytucyjny wyznaczył dla ZUS, a mianowicie podmiotu ustalającego i oceniającego rozmiar niedostatku uprawnionego otrzymującego od żywiciela dobrowolne alimenty. Przyjęta przez TK teza, zgodnie z którą „(...) organ rentowy, dokonując ustaleń w tym zakresie, związany jest wyrokiem rozwodowym co do winy, zaś we własnym zakresie musi jedynie dokonać oceny sytuacji materialnej osoby uprawnionej celem stwierdzenia, czy znajduje się ona w niedostatku (...)” wydaje się dyskusyjna. Trudno bowiem się zgodzić przy braku zakreślonych ustawowo, obiektywnych przesłanek, by ZUS był w stanie ustalić, czy uprawniony żyje w niedostatku.

Aprobata takiego założenia pozwoli ubezpieczycielowi na naruszanie sfery osobistej uprawnionego, podobnie jak miało to miejsce w przypadku „wspólności małżeńskiej”, na co nie można się zgodzić. Przy takim bowiem założeniu ZUS będzie oceniał, czy fakt wypłacania alimentów przez żywiciela był zasadny, mając na uwadze sytuację materialną uprawnionego. Wprawdzie decyzje w tej materii będą kontrolowane przez właściwy sąd w sprawach z ubezpieczenia społecznego, co ma zniwelować wszelką dowolność w tej kwestii, jednak wydłuża to i niepotrzebnie komplikuje otrzymanie prawa do świadczenia przez uprawnionego. Pomijam przy tym kwestię gromadzenia dowodów na okoliczność, że alimenty były przekazywane dobrowolnie.

Druga wątpliwość wiąże się z sytuacją małżonki rozwiedzionej. Ponieważ stanowisko TK dotyczyło przypadku małżonki rozwiedzionej spełniającej warunki wymienione w art. 70 ust. 3 u.e.r., tym samym sytuacja bezdzietnej małżonki rozwiedzionej pozostała bez jakiegokolwiek rozstrzygnięcia. Nie ma możliwości korzystania z regulacji art. 70 ust. 4 z uwagi na to, że dotyczy ona wdowy, a nie małżonki rozwiedzionej, pobierającej alimenty.

Analiza samego tylko art. 70 u.e.r. sugeruje, że ustawodawca nie poradził sobie z mnogością wariantów, jakie mogą wystąpić w przypadku uprawnionego do renty rodzinnej współmałżonka. Potwierdzeniem może być brak regulacji renty rodzinnej w sytuacji unieważnienia związku małżeńskiego.

Regulacja prawa do renty rodzinnej wdowy pozostającej do dnia śmierci żywiciela na jego utrzymaniu, która nie spełnia warunku wieku lub nie jest niezdolna do wykonywania pracy, nie wychowuje dzieci w wieku określonym przez ustawę i nie ma środków na utrzymanie, budzi wątpliwości. Jej sytuacja została uregulowana w dwóch wariantach, w zależności od tego, czy uprawniona bierze udział w szkoleniu, po którym uzyska kwalifikacje do wykonywania pracy.

Zasadnicze wątpliwości powstają w odniesieniu do prawa wdowy do dwuletniej renty okresowej. Celem renty rodzinnej jest zapewnienie utrzymania wdowie. Jednak brzmienie art. 70 ust. 4 pkt 2 u.e.r. sugeruje inny cel, a mianowicie zabezpieczenie środków ułatwiających zdobycie kwalifikacji przez młodą wdowę w wejściu na rynek pracy. Mając powyższe na uwadze, należy postawić pytanie, czy faktycznie renta rodzinna jako świadczenie z ubezpieczenia społecznego winna zapewniać utrzymanie osobie biorącej udział w szkoleniu? Czy nie należałoby utrzymać prawa wdowy do renty rodzinnej przez okres roku, ale jej udział w szkoleniach umożliwiających zdobycie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej w związku z odumarciem żywiciela finansować z innych źródeł niż z ubezpieczenia rentowego? A może lepiej w ogóle zrezygnować z okresowej renty rodzinnej, świadczenia przysługującego osobom przed 50 rokiem życia?

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno. Otóż renta rodzinna, zgodnie z art. 70 ust. 4 u.e.r., przysługuje jedynie wdowie, a nie wdowie i małżonkowi rozwiedzionemu, jak ma to miejsce w art. 70 ust. 3. Jeżeli tak, to okazuje się, że status osób rozwiedzionych z zasądzonymi alimentami nie jest równy. Rozwiedziona małżonka z zasądzonymi alimentami, spełniająca warunki z art. 70 ust. 4, nie otrzyma bowiem okresowej renty rodzinnej.

5. Wydawałoby się, że przy stanowieniu nowego prawa nie ma powrotu do rozwiązań z lat 60. czy 70., uznanych za regulacje zbyt rygorystyczne, nieodpowiadające obecnym stosunkom społecznym. Analiza prawa w odniesieniu do renty rodzinnej pozwala jednak zaprzeczyć postawionej tezie. Wątpliwości budzi bowiem w obecnym stanie prawnym rezygnacja z utraty przez wdowę prawa do renty rodzinnej w przypadku powtórnego wyjścia za mąż. Gdyby przywrócić tę regulację, to brak praw do świadczenia należałoby wiązać jedynie z wdowami, które nie posiadały do dnia śmierci żywiciela własnych środków utrzymania. Z kręgu tego należałoby wyłączyć te, które uzyskały rentę rodzinną w wyniku wyboru wyższego świadczenia.

Wskazana wyżej propozycja może wydawać się dyskusyjna. Powstaje bowiem pytanie, czy takie rozwiązanie nie spowoduje różnicowania pozycji wdów z uwagi na źródło renty rodzinnej i czy nie doprowadzi do akceptowania konkubinatu z obawy o utratę świadczenia, wreszcie czy takie rozwiązanie nie stanowi ingerencji w prywatne życie członków rodziny ubezpieczonego?

Nie możemy jednak tracić z pola widzenia tego, że przywrócenie tej reguły uporządkuje konstrukcję ryzyka ubezpieczeniowego. Skoro uznajemy, że po stracie żywiciela renta rodzinna zapewnia wdowie środki na utrzymanie, wątpliwe jest, czy faktycznie powinna ją otrzymywać w przypadku powtórnego związku małżeńskiego, gwarantującego jej środki do życia.

6. Propozycja przemodelowania kręgu uprawnionych do renty rodzinnej rodzi istotne pytanie o model rodziny w ubezpieczeniu społecznym. Analiza poprzednich rozwiązań ustawowych pozwala uznać stabilność grup uprawnionych¹⁴. Polskie prawo ubezpieczeń społecznych przy rencie rodzinnej przyjęło model rodziny małej (współmałżonek, dzieci, rodzice) i dla tego modelu renta rodzinna zapewnia środki na utrzymanie. Rozszerzenie prawa do renty, np. na współpartnera związku faktycznego, podważy rolę renty jako świadczenia rodzinnego. Już teraz istnieją wątpliwości, czy do renty rodzinnej powinni być równocześnie uprawnieni rozwiedziony małżonek z przyznanymi alimentami (choć ten nie jest uznawany za członka rodziny) i obecny małżonek żywiciela. Utrzymywanie bowiem prawa rozwiedzionej małżonki do renty rodzinnej w znacznym stopniu ogranicza wysokość świadczenia dla małżonka żywiciela. Dyskusyjne jest pozbawienie rozwiedzionej małżonki prawa do renty rodzinnej. Z jednej strony wraz ze śmiercią żywiciela traci ona środki na utrzymanie, które zapewniały zasądzone alimenty, z drugiej ma prawo do świadczenia, które w tytule należne jest członkom rodziny, a ona już jako rozwiedziona małżonka do niej nie należy¹⁵.

7. Zastrzeżenia i wątpliwości związane z prawem wyżej wskazanych podmiotów do renty rodzinnej w równej mierze odnoszą się do renty rodzinnej wypadkowej. Wynika to z faktu dopuszczenia na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej odpowiedniego stosowania przepisów ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do świadczeń, ich wysokości i wypłaty.

W ustawie wypadkowej zwracają uwagę dwa rozwiązania chroniące rodzinę w sytuacji, gdy doszło do utraty żywiciela. Pierwsze z nich dotyczy prawa do renty i reguły przyjętej w treści art. 21 ustawy wypadkowej.

W przypadku śmierci żywiciela rodziny skutek wypadku przy pracy, którego wyłączną przyczyną było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony zdrowia i życia, spowodowane umyślnie lub w efekcie rażącego niedbalstwa, w stanie nietrzeźwości lub wywołanym środkami odurzającymi czy substancjami psychotropowymi, przez co w znacznym stopniu przyczynił się do spowodowania wypadku, ustawodawca gwarantuje członkom rodziny prawo do renty rodzinnej wypadkowej wyższej od tej, którą przewiduje ustawa emerytalna. Takie rozwiązanie chroni rodzinę przed negatywnymi skutkami zachowania się ubezpieczonego, na które nie miała żadnego wpływu.

¹⁴ Zmiany w kręgu uprawionych polegały na przesuwaniu podmiotów z jednej do drugiej grupy. Natomiast ustawodawca nie rozszerzał katalogu podmiotów o dodatkowe osoby z zewnątrz.

¹⁵ W dekrete z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 30, poz. 116) w art. 46 ust. 1 małżonka rozwiedzonego uznano za członka rodziny. Z reguły tej zrezygnowano w nowej ustawie z 1968 r.

Drugie rozwiązanie uregulowane jest treścią art. 17 ust. 7 ustawy wypadkowej. Zgodnie z nim członkowie rodziny rencisty pobierającego rentę z ubezpieczenia wypadkowego, który zmarł z innych przyczyn niż wypadek przy pracy lub choroba zawodowa, mają prawo do świadczenia określonego w ustawie emerytalnej (renta rodzinna), bez względu na długość okresu uprawniającego do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy na podstawie tych przepisów. Przyjęta reguła łagodzi rygorystyczne warunki, jakie winien spełnić żywiciel, by uzyskać świadczenie z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, co z kolei ma wpływ na wysokość renty rodzinnej w przypadku jego śmierci.

Przyznanie przez ustawodawcę prawa do renty rodzinnej wypadkowej osobom uprawnionym w trybie art. 21 ustawy wypadkowej rodzi istotne pytanie o konstrukcję ryzyka ubezpieczeniowego i zasadność przyznania świadczenia w postaci renty rodzinnej zabezpieczającej skutki zdarzenia losowego. Mamy tu bowiem do czynienia z sytuacją, w której ustawodawca pozbawia żywiciela prawa do świadczeń, równocześnie gwarantując je członkom jego rodziny. Skoro żywiciel pozbawiony został świadczeń w sytuacjach, o których mowa w przywołanym wyżej przepisie, zasadniczą kwestią staje się zagadnienie wyliczenia renty rodzinnej od świadczenia „nienależnego” zmarłego¹⁶.

Uwagę zwraca również mechanizm ustalania wysokości renty wypadkowej z tytułu niezdolności do pracy, a w konsekwencji renty rodzinnej.

Z racji tego, iż wskazane zagadnienie przekracza zakres przedmiotowy niniejszego opracowania, nie będzie szerzej omawiane.

4. OCHRONA INTERESÓW CZŁONKÓW RODZINY W PRZYPADKU ZAGINIĘCIA ŻYWICIELA

O zakresie i skuteczności ochrony interesów uprawnionych do renty rodzinnej decyduje sposób, w jaki ustawodawca zabezpieczył interesy potencjalnych beneficjentów w sytuacji, kiedy żywiciel rodziny zaginie albo zostanie zabity przez osobę uprawnioną do świadczenia.

W momencie zaginięcia rodzica i współmałżonka członkowie jego rodziny pozostają albo bez środków do życia, albo te w znacznym stopniu zostają ograniczone. Aby zaspokoić ich potrzeby związane z utrzymaniem, w obecnym stanie prawnym możliwe jest jedynie uruchomienie środków z opieki społecznej. Prawo ubezpieczeń społecznych nie przewiduje bowiem instytucji mogącej ochronić interesy rodziny do czasu ustalenia, że osoba zaginiona nie żyje. Warto zaznaczyć, że interesuje nas jedynie kwestia

¹⁶ Problem ten podniósł R. Pacud, *Stosunek prawny dotyczący renty rodzinnej. Przyczynek do dyskusji* [w:] *Księga pamiątkowa w piątą rocznicę śmierci Profesora Andrzeja Kijowskiego*, red. Z. Niedbała, Warszawa 2010, s. 197.

zaginięcia, w następstwie którego zostaje stwierdzona śmierć danej osoby. Z rozważań wyłączyć należy tzw. zaginięcie społeczne – celowe działanie żywiciela, sprowadzające się do zerwania relacji rodzinnych, zawodowych, społecznych.

Polskie prawo cywilne przyjmuje, że za zaginioną uznaje się osobę, o której nie wiadomo, czy żyje, czy umarła, w przyjętym przez prawo przedziale czasowym. Stan niepewności, jaki wprowadza zaginięcie, może zagrażać interesom członów rodziny, dlatego też by go zlikwidować, należy wdrożyć procedurę uznania za zmarłego. Postępowanie to, w zależności od okoliczności, w jakich doszło do zaginięcia, może trwać stosunkowo długo. W tym czasie członkowie rodziny zaginionego mogą stracić uprawnienia do renty rodzinnej. Dotyczy to zwłaszcza dzieci, przy wzięciu pod uwagę ustawowo określonego wieku i faktu kształcenia się.

Zasadne wydaje się zatem pytanie, czy w sytuacji zaginięcia żywiciela, skutkiem którego jest dla rodziny brak środków na utrzymanie, osoby uprawnione do renty rodzinnej nie powinny podlegać ochronie? Czy zabezpieczenie interesów rodziny ma się wiązać jedynie ze śmiercią żywiciela?

Trudność odpowiedzi na tak sformułowane pytanie polega na tym, że nie wiemy, czym jest zaginięcie. Nie chodzi tu o istotę zdarzenia, ale o jego status w ramach zdarzeń losowych.

O ile śmierć żywiciela zaliczono w poczet zdarzeń losowych, których skutki są chronione prawem ubezpieczeń społecznych, o tyle zaginięcie nie zostało uznane za zdarzenie losowe, a tym samym jego skutki nie są chronione tym prawem.

Obecnie możemy zastosować jedno z dwóch rozwiązań: utrzymać dotychczasowy stan prawny, charakteryzujący się brakiem zabezpieczenia interesów osób uprawnionych do renty rodzinnej, albo wprowadzić regulację znaną już w ustawie z 1933 r. – wypłatę renty rodzinnej warunkowej. Artykuł 168 tej ustawy przewidywał przyznanie renty rodzinnej, w razie gdyby o osobie zaginionej nie było żadnych wieści przez okres roku, licząc od dnia zajścia okoliczności, czyniących jej śmierć prawdopodobną, lub od ostatniego dnia tego miesiąca kalendarzowego, do którego odnoszą się ostatnie wiadomości o tej osobie. Nie widzę przeszkód, by również przyjąć rozwiązanie, zgodnie z którym ubezpieczyciel miałby prawo wzywać członków nieuprawnionych do renty, a także inne osoby, dla potwierdzenia prawdziwości informacji o zaginionym podanych uprzednio przez rodzinę¹⁷.

Trzeba się zgodzić, że zaginięcie nie należy do zdarzeń losowych. Mimo że może być ono zdarzeniem nagłym, związanym z losem człowieka, niespodziewanym,

¹⁷ Jako dzień domniemanej śmierci zaginionego ustawa z 1933 r. przyjmowała dzień zatonięcia okrętu (jeżeli takie zdarzenie miało miejsce), dzień wynikający z towarzyszących okoliczności zaginięcia lub ostatni dzień miesiąca, do którego odnosiła się wiadomość o zaginionym.

nieprzewidywalnym, niepożądanym, trudno uznać je za zdarzenie związane ze stanem organizmu człowieka. Zdarzenie to nie godzi bowiem ani w zdrowie, ani w życie jednostki, chociaż ma wpływ na jej zdolność do zarabkowania (uniemożliwia je). Jeżeli tak, to zabezpieczenie skutku tego zdarzenia, od momentu jego zaistnienia do chwili uznania, że z datą zaginięcia faktycznie nastąpiła śmierć żywiciela, nie może być realizowane za pomocą środków przewidzianych przez ubezpieczenie społeczne, jeśli zakładamy, że realizacja świadczenia ma nastąpić w trybie art. 129 ust. 2 u.e.r. przy zastosowaniu wykładni literalnej.

W takiej sytuacji możemy postulować dwa rozwiązania. Pierwsze to włączenie zaginięcia w poczet zdarzeń losowych, których skutek chroniony będzie prawem ubezpieczeń społecznych. Drugie zaś to realizacja świadczenia w systemie świadczeń szczególnych lub przyznawanych w szczególnym trybie, finansowanych z budżetu państwa z racji istnienia specjalnej potrzeby. Oba rozwiązania nie są wolne od wad. Pierwsze niesie za sobą złamanie konwencji zdarzeń losowych¹⁸. Zabezpieczenie skutku zaginięcia i włączenie go w poczet skutków zdarzeń losowych wymagałoby odejścia od dotychczasowej konwencji zdarzenia losowego na rzecz jego szerszej konstrukcji¹⁹. Drugie rozwiązanie wprowadzałoby do ustawy emerytalnej rozwiązania zaopatrzeniowe, co z punktu widzenia czystości konstrukcji ustawy ubezpieczeniowej nie wydaje się zabiegiem zasadnym.

Dlatego też rozsądnym wyjściem byłoby uznanie istnienia zdarzeń nielosowych, w tym wypadku zaginięcia, i objęcie skutku zdarzenia ochroną ubezpieczeniową²⁰, do czego ustawodawca ma prawo. Miałaby ona zastosowanie nie tylko w przypadku, nazwijmy to, „zwykłego” zaginięcia żywiciela, ale również zaginięcia będącego wynikiem wypadku przy pracy.

Uzasadnieniem dla przyjęcia takiego rozwiązania byłoby odstępianie od niemającej potwierdzenia w treści art. 129 u.e.r. praktyki przyznawania prawa do renty rodzinnej i realizacji wypłaty świadczenia od momentu uznania za zmarłego²¹.

¹⁸ I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 91 i nast.

¹⁹ T. Zieliński, *Ubezpieczenia społeczne pracowników*, Warszawa–Kraków 1994, s. 180 i nast.

²⁰ Podział na zdarzenia losowe i nielosowe, których skutek został zabezpieczony świadczeniami z ubezpieczenia społecznego, został wprowadzony przez T. Zielińskiego, *ibidem*.

²¹ W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, powołując się na istotę renty rodzinnej i wykładnię celowościową, dopuszczalność wypłaty renty rodzinnej od daty uznania za zmarłego (wypłata za okres wsteczny), a nie od daty złożenia wniosku. Zob. wyrok SN z 11 maja 2006 r., I UK 320/05, OSNP 2007, nr 9–10, poz. 143, wyrok SN z 5 października 2006 r., I UK 117/06, OSNP 2007, nr 23–24, poz. 357, wyrok SN z 10 lutego 2012 r., II UK 146/11, „Monitor Prawa Pracy” 2012, nr 6, s. 319. Ta linia orzecznicza została zaaprobowana. Zob. *Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe. Komentarz*, red. B. Gudowska i K. Ślęzak, Warszawa 2013, s. 791.

W przypadku objęcia skutku zaginięcia ochroną ubezpieczeniową zachowany zostałby charakter renty rodzinnej jako świadczenia z ubezpieczenia społecznego, należnego uprawnionym od momentu zgłoszenia o zaginięciu do uznania żywiciela za zmarłego. Zapewniłoby to ciągłość świadczenia (a nie jego kapitalizację) dla uprawnionych.

Gdyby okazało się, że zaginięcie, a w ślad za nim zgon żywiciela, nie nastąpiły, świadczenie winno być wstrzymane i jako nienależne podlegałoby zwrotowi. Problemem byłoby jedynie ustawowe określenie terminu wypłaty świadczenia po zgłoszeniu zaginięcia.

5. OCHRONA INTERESÓW CZŁONKÓW RODZINY W PRZYPADKU ZABÓJSTWA (ZAWINIONEJ UTRATY ŻYCIA) ŻYVICIELA PRZEZ UPRAWNIONEGO DO RENTY

Tytułowe zagadnienie budzi spore emocje w prawie ubezpieczeń społecznych. Rezygnacja z art. 77 w obowiązującej ustawie emerytalnej spowodowała brak jakiegokolwiek rozwiązania, które uniemożliwiłoby zabójcy żywiciela nabycie prawa do świadczenia. W efekcie zabójca żywiciela nie został w obecnym stanie prawnym pozbawiony prawa do świadczenia, a co za tym idzie, nie został wyłączony z grona uprawnionych do renty. Takie rozwiązanie powoduje, iż przy podziale renty zabójca ma równy udział w kwocie świadczenia z innymi uprawnionymi.

W obecnej sytuacji zasadny byłby powrót do treści art. 77 ust. 1 ustawy z 1982 r.²², który gwarantował, że prawa do świadczeń nie nabędzie osoba, która umyślnym przestępstwem wywołała okoliczności uzasadniające powstanie tego prawa²³.

Powrót do tego zapisu sprawia, że pojawia się pytanie, czy i na ile możliwe jest rozdzielenie prawa ubezpieczeń społecznych od prawa karnego. Rezygnacja z art. 77 wspomnianej ustawy z 1982 r. była konsekwencją zarzutu uznania utraty prawa do świadczenia za sankcję karną dla uprawnionego za naganne i bezprawne postępowanie względem rodziny. Problem w tym, że zarzut ten zgłoszono w stosunku do świadczeń długoterminowych. Nie analizowano natomiast tej kwestii przy prawie do zasiłku chorobowego w sytuacji, gdy niezdolność powstała w wyniku umyślnego przestępstwa. Mimo że art. 15 ustawy zasiłkowej²⁴ odwoływał się do przestępstwa umyślnego (wina), a w treści zwrotu „prawo nie przysługuje” doszukano się sankcji (dodatkowej kary za popełnienie umyślnego przestępstwa) za naganne zachowanie ubezpieczonego, to ustawodawca nie zrezygnował w ustawie zasiłkowej z sankcjonowania postępowania

²² Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, (Dz.U. z 1982 r. nr 40, poz. 267 z późn. zm.). Regulacja ta obowiązywała do 1998 r.

²³ Reguła ta dotyczyła również nabycia prawa do świadczeń w wyższym wymiarze.

²⁴ Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r. poz. 372).

uprawnionego. W stosunku do tej ustawy argument o konieczności rozdzielenia prawa karnego od prawa ubezpieczeń społecznych nie został zgłoszony.

Warto dostrzec, że wskazana sytuacja nie uzasadnia na chwilę obecną stosowania art. 138 u.e.r, gdyż wypłacona zabójcy renta rodzinna nie może być traktowana jako świadczenie nienależne.

Ponowne wprowadzenie do tekstu ustawy przepisu o treści przyjętej w art. 77 wymaga czasu. Wiąże się to bowiem ze zmianą tego aktu prawnego. Pytanie, czy takie rozwiązanie jest w ogóle potrzebne, skoro możemy korzystać z regulacji, jaką wprowadziła konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 102²⁵.

Hierarchia źródeł prawa przyjęta w art. 87 Konstytucji wskazuje, że przed ustawami, a po Konstytucji obowiązują nas bezpośrednio stosowane prawo unijne oraz nadustawowe umowy międzynarodowe. Ponieważ ustawa emerytalna nie przewiduje w żadnym z przepisów utraty czy braku prawa do renty rodzinnej z powodu doprowadzenia żywiciela do śmierci, możemy, z racji istnienia luki, poszukać stosownego rozwiązania w międzynarodowych źródłach prawa.

W układzie wertykalnym źródeł prawa²⁶ rozwiązaniem tym jest konwencja MOP nr 102 ratyfikowana przez Polskę w 2005 r. Między ustawą emerytalną a wspomnianą konwencją nie ma w przedmiotowej sprawie sprzeczności. Zgodnie z art. 91 Konstytucji konwencja jako ratyfikowana umowa międzynarodowa, stojąca wyżej niż ustawa zwykła²⁷ (tu ustawa emerytalna), jest częścią krajowego porządku prawnego, a ponieważ może być bezpośrednio stosowana, nie ma przeszkód, by właśnie w tym akcie prawnym poszukiwać rozwiązania.

Szczególną uwagę zwraca tu część XIII konwencji oraz art. 69 pkt e, w którym przyjęto, że świadczenie, do którego osoba chroniona miałaby prawo, może być zawieszona w sytuacji, gdy „przypadek objęty ochroną został spowodowany wskutek zbrodni lub występku, popełnionych przez zainteresowanego”. Przewidzianą sankcję trudno zaliczyć do rygorystycznych. Należy bowiem zauważyć, że konwencja dopuszcza jedynie możliwość zawieszenia realizacji prawa, czyli wypłaty świadczenia. Nie pozbawia zainteresowanego jego prawa podmiotowego, co przewidywał wcześniej art. 77 naszej ustawy z 1982 r.

²⁵ Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 102 dotycząca minimalnych norm zabezpieczenia społecznego, przyjęta w Genewie 28 czerwca 1952 r. (Dz.U. z 2005 r. nr 93, poz. 775).

²⁶ O systemie wertykalnym i horyzontalnym źródeł prawa pracy pisze W. Sanetra, *Źródła prawa pracy w świetle Konstytucji RP* [w:] *Źródła prawa pracy*, red. L. Florek, Warszawa 2000, s. 18 i nast.

²⁷ W. Sanetra, *Źródła prawa...*, *op. cit.*, s. 14.

Warto dostrzec, że konwencja, będąca źródłem prawa zabezpieczenia społecznego, nie zachowuje rozdzielności między prawem zabezpieczenia a prawem karnym, ale określa konsekwencje w ramach zabezpieczenia niegodnego zachowania się uprawnionego w odniesieniu do żywiciela. Taki zabieg wydaje się zasadny. Nie jest bowiem możliwe w prawie karnym przywołanie wszystkich kar będących konsekwencją zachowania się podmiotu – zabójcy żywiciela.

6. PRECYZYJNOŚĆ PRZEPISÓW A SKUTECZNOŚĆ OCHRONY UPRAWNIONYCH DO ŚWIADCZENIA

1. Tytułowego problemu nie można sprowadzać jedynie do oceny kręgu uprawnionych i przesłanek podmiotowych, gwarantujących nabycie prawa do renty rodzinnej. Na kwestię skuteczności zabezpieczenia interesów uprawnionych podmiotów należy również spojrzeć od strony precyzyjności przepisów gwarantujących prawo do świadczenia. A te nie do końca zadowolają. Okazuje się bowiem, że każda kolejna nowelizacja ustawy emerytalnej dotycząca renty rodzinnej albo „gubi” instytucje stojące na straży tytułowych wartości, albo rezygnuje z rozwiązań, które sprawdzały się w praktyce, bądź też tak modyfikuje treść przepisów, że ich nowa treść nie likwiduje wątpliwości interpretacyjnych, a wręcz je potęguje.

Przykładem takiej zmiany przepisu może być art. 69 pkt 1, a ściślej jego fragment „chyba że śmierć była następstwem wypadku”. Przyjęcie tak szerokiego terminu „wypadek” spowodowało rozbieżności w ustaleniu, czy faktycznie chodzi o każde nieszczęśliwe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, w wyniku którego żywiciel poniósł śmierć, czy też zdarzenie będące wypadkiem przy pracy²⁸. Wątpliwości były uzasadnione, zważywszy na fakt, że ustawodawca, odwołując się do wypadku, łączył go we wcześniejszych tekstach ustaw z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową.

Podobnie przedstawia się rzecz z warunkami, jakie winni spełniać rodzice przy nabyciu prawa do renty rodzinnej. Ustawodawca w odniesieniu do tej grupy zrezygnował z warunku „pozostawania na utrzymaniu” na rzecz wieloznacznego „przyczyniania się do utrzymania”. Zmiana formuły przesłanki doprowadziła do

²⁸ Zdania co do tego były podzielone. Por. *Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, red. K. Antonów, wyd. 3, Warszawa 2009, s. 351, E. Włodkowska, *Prawa majątkowe ze stosunku pracy po zmarłym pracowniku*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2001, nr 10, s. 13; I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 6, Warszawa 2014, s. 291. Obecnie większość autorów skłania się ku rozszerzonej interpretacji wskazanego terminu. Warto wskazać, że jeszcze do 1954 r. prawo do renty podmiotu po śmierci ubezpieczonego wiązano z wypadkiem przy pracy i chorobą zawodową.

znacznych rozbieżności w orzecznictwie sądów apelacyjnych, a obecne stanowisko Sądu Najwyższego, mimo swej konsekwencji, nie do końca zostało zaakceptowane w literaturze²⁹. Do tej pory nie udało się rozwiązać wątpliwości towarzyszących sformułowaniu użytemu dla określenia warunków nabycia świadczenia przez inne dzieci, a mianowicie „niemożności utrzymania”. Problem dotyczy nie tylko kwestii kosztów utrzymania, które nie mieściłyby się w wymogu „niemożności”, ale również wskazania przesłanek decydujących o istnieniu lub nieistnieniu ustawowej „niemożności utrzymania”³⁰.

2. Na skuteczność ochrony interesów beneficjentów wpływa także formalizm rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę. Wydawałoby się, że czym większa jego skala w przyjętej regulacji, tym lepsza ochrona sytuacji uprawnionych po śmierci żywiciela. Okazuje się jednak, że teza ta nie jest prawdziwa. Wystarczy wskazać na rozwiązanie przyjęte w art. 66 u.e.r. Zgodnie z nim renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci pobierała zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. Oznacza to, że uprawniony nie będzie miał prawa do renty rodzinnej, gdy żywiciel oczekujący na przyznanie świadczenia lub mający ustalone do niego prawo nie zdążył go pobrać przed śmiercią. Inaczej sprawa przedstawia się w odniesieniu do potencjalnego emeryta lub rencisty (art. 65 ust. 1 ustawy). Tu brak poboru świadczenia przy potwierdzeniu prawa do niego nie ma wpływu na prawo beneficjenta do renty rodzinnej.

Tak dalekie różnicowanie sytuacji żywiciela nie wydaje się zasadne. W sposób pośredni różnicuje bowiem uprawnionych do renty.

7. UWAGI KOŃCOWE

Większość szczegółowych uwag dotyczących propozycji zmian w regulacji renty rodzinnej została zgłoszona w niniejszym opracowaniu. Zgodzić się jednak należy, że instytucja renty rodzinnej w ustawie emerytalnej i wypadkowej wymaga natychmiastowego uporządkowania, jeżeli skutecznie ma ochraniać interesy członków rodziny żywiciela.

²⁹ Przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24 maja 2005 r., III AUa 3722/04, OSA 2005 nr 4, poz. 8; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2 października 2007 r., III AUa 560/07, OSA 2009, nr 11, poz. 2; wyrok SN z 21 listopada 2011 r., II UK 65/11, „Monitor Prawa Pracy” 2012, nr 3, s. 159 i nast.

³⁰ Na ten problem zwróciła uwagę B. Wagner, *Ochrona interesów rodziny w prawie ubezpieczenia społecznego* [w:] *Prawo pracy a rodzina. Układy zbiorowe pracy. Materiały X Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Pracy – Kazimierz nad Wisłą, 19–21 maja 1995 r.*, red. T. Liszcz, Warszawa 1996, s. 84.

Pytanie, czy zmiany te miałyby jedynie charakter kosmetyczny, czy też nie należałoby zmienić konstrukcji renty, tworząc nie jedno, ale wiele świadczeń dla poszczególnych uprawnionych podmiotów. Zastanawia też, czy takie właśnie rozwiązanie skuteczniej nie zabezpieczałoby środków utrzymania dla uprawnionych. Temat ten wykracza jednak poza przedmiot niniejszego artykułu. Wiąże się bowiem z podziałem i wypłatą świadczenia.

Dobrze się stało, że nie wprowadzono zgłaszanej w literaturze propozycji proporcjonalnej renty rodzinnej³¹, której przyznanie i wysokość zależne miały być od stażu gromadzenia składek. [Dotyczyło to zwłaszcza żywicieli rodziny urodzonych przed 1948 r. i niemających stażu ubezpieczeniowego wymaganego do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 3 u.e.r.) lub emerytury]. Przyjęcie takiego założenia przekreśliłoby rolę składki ubezpieczeniowej przed powstaniem ryzyka ubezpieczeniowego – gwarancji uzyskania świadczenia niwelującego skutki zdarzenia losowego.

Rozważenia wymaga natomiast wprowadzenie tymczasowej albo warunkowej renty rodzinnej w przypadku zaginięcia żywiciela rodziny. Argumentacja, jaką obecnie stosuje Sąd Najwyższy, przy przyznawaniu wypłaty renty od dnia faktycznej śmierci, a nie od dnia złożenia wniosku, powołując się na cel świadczenia, dobro rodziny, dobro dziecka, państwa prawa, jest nie do przyjęcia, jeśli weźmiemy pod uwagę sztywną regulację trybu wypłaty świadczenia.

W literaturze przedstawiono pogląd, zgodnie z którym ochrona interesów rodziny, jej skuteczność, nie powinna ograniczać się jedynie do przyznawania świadczeń pomocnych w jej utrzymaniu. Interesy rodziny mogą być chronione również przez „łagodzenie warunków nabywania prawa do niektórych świadczeń”³². Na chwilę obecną nie widzę potrzeby złagodzenia warunków nabycia prawa do renty. Natomiast konieczne dla lepszego stosowania prawa jest określenie znaczeń zwrotów, jakich użyto przy formułowaniu warunków niezbędnych do otrzymania świadczenia.

Odrębnym zagadnieniem staje się kwestia, czy dla ochrony interesów rodziny opartej na nieformalnym związku należałoby wprowadzić model ograniczonej ochrony ubezpieczenia społecznego, który sprowadzałby się do przyznania określonej grupie uprawnionych, np. konkubentowi, niektórych praw w przypadku śmierci żywiciela. Rozwiązanie powyższe nie wydaje się zasadne. Obecnie nie mamy

³¹ Zob. M. Łaga, *Glosa do wyroku TK z dnia 11 marca 2008 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa” 2009, nr 1, poz. 14, s. 143.

³² B. Wagner, *Ochrona interesów...*, *op. cit.*, s. 73 i nast.

żadnego interesu w rozszerzaniu kręgu uprawnionych do renty, a co za tym idzie, obciążania funduszu rentowego.

LITERATURA:

- Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe. Komentarz*, red. B. Gudowska i K. Ślebzak, Warszawa 2013.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 4, Warszawa 2011.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 6, Warszawa 2014.
- Kolasiński K., *Konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego a nowy system ubezpieczeń społecznych*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 5.
- Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, red. K. Antonów, wyd. 3, Warszawa 2009.
- Kuśmierczyk G., Sajdel E., *Renta rodzinna [w:] Koordynacja polskiego systemu zabezpieczenia społecznego z regulacjami unijnymi. Ekspertyzy prawne*, t. 2, red. G. Uścińska, B. Radzik-Kazenas, Warszawa 2002.
- Łąga M., *Glosa do wyroku TK z dnia 11 marca 2008 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa” 2009, nr 1, poz. 14.
- Pacud R., *Stosunek prawny dotyczący renty rodzinnej. Przyczynek do dyskusji [w:] Księga pamiątkowa w piątą rocznicę śmierci Profesora Andrzeja Kijowskiego*, red. Z. Niedbała, Warszawa 2010.
- Sanetra W., *Źródła prawa pracy w świetle Konstytucji RP [w:] Źródła prawa pracy*, red. L. Florek, Warszawa 2000.
- Szubert W., *Ubezpieczenia społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987.
- Wagner B., *Ochrona interesów rodziny w prawie ubezpieczenia społecznego [w:] Prawo pracy a rodzina. Układy zbiorowe pracy. Materiały X Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Pracy – Kazimierz nad Wisłą, 19–21 maja 1995 r.*, red. T. Liszcz, Warszawa 1996.
- Włodkowska E., *Prawa majątkowe ze stosunku pracy po zmarłym pracowniku*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2001, nr 10.
- Zieliński T., *Ubezpieczenia społeczne pracowników*, Warszawa–Kraków 1994.

STRESZCZENIE

Od 1998 r. obserwuje się stały wzrost zainteresowania ubezpieczeniem emerytalnym. Zjawisko to nie dziwi, zważywszy na fakt, iż znaczny procent populacji beneficjentów wyżu demograficznego dożyje wieku emerytalnego i nabędzie prawo do świadczenia. Ilość zmian w prawie emerytalnym sprawiła, że ustawodawca jakby zapomniał o konieczności nowelizacji renty rodzinnej – świadczenia pochodnego od emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Do chwili obecnej nie ma regulacji porządkującej krąg podmiotów uprawnionych do renty rodzinnej (prawo pasierba) oraz wiek beneficjenta. Nie ma również przepisu, który sankcjonowałby

nabycie prawa do renty rodzinnej przez uprawnionego w przypadku zabójstwa żywiciela. Brak regulacji w tej kwestii wpływa negatywnie na zakres i skuteczność ochrony interesów rodziny i jej poszczególnych członków.

Słowa kluczowe: renta rodzinna, ubezpieczenie społeczne, utrata żywiciela

SUMMARY

The scope and effectiveness of the protection of family interests following the loss of the breadwinner as seen in social security law

A constant increase in interest in pension insurance has been observed since 1998. This phenomenon is of no surprise, considering the fact that a significant percentage of the 'population boom' beneficiaries will live to retirement age and will acquire the right to a benefit. A number of changes in retirement law have meant that it appears as if the legislator has forgotten about the need for family pension amendments – the benefit which is derivative in relation to the retirement pension or the disability pension. There has been no regulations ordering the scope of persons entitled to the family pension (the rights of a stepchild) and the beneficiary age. Nor are there any provisions which would exclude the acquiring of the right to the benefit by the person entitled in the case of the breadwinner's death by homicide. The lack of regulations in that field negatively affects the scope and effectiveness of the interests of the family and each of its members.

Key words: family pension, loss of breadwinner, social security

RENATA BABIŃSKA-GÓRECKA

*Wysokość świadczeń związanych
ze stratą żywiciela i reguły
towarzyszące ich wypłacie*

UNIwersytet Wrocławski

Opracowanie ma na celu zwrócenie uwagi na dwa aspekty dotyczące prawa do renty rodzinnej z ubezpieczenia rentowego, a mianowicie na konstrukcję wysokości renty rodzinnej i zasady ustalenia jej wymiaru i podjęcia wypłaty. Każde z tych zagadnień ma walor zarówno teoretyczny, jak i praktyczny. Okoliczność ta będzie wyznaczała zakres i charakter przeprowadzonych rozważań.

1. WYSOKOŚĆ RENTY RODZINNEJ – KONSTRUKCJA

Analiza przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych¹ skłania do wniosku, że konstrukcja wysokości renty rodzinnej została oparta na co najmniej pięciu założeniach ogólnych. Należą do nich:

- 1) zasada, że wszystkim uprawnionym po śmierci żywiciela przysługuje jedna renta rodzinna,
- 2) zasada równych udziałów, czyli brak uzależnienia udziałów poszczególnych uprawnionych od powiązań rodzinnych między żywicielem a poszczególnymi uprawnionymi,
- 3) próg procentowy renty rodzinnej zależy od liczby osób uprawnionych do świadczenia²,
- 4) renta jest świadczeniem pochodnym od świadczenia zmarłego żywiciela w czystej postaci, tj. bez dodatków, jakie przysługiwały lub przysługiwałyby zmarłemu,
- 5) punktem odniesienia jest świadczenie w wysokości, w jakiej przysługiwałoby zmarłemu w chwili jego śmierci.

Pod adresem powyższych założeń konstrukcyjnych wysokości renty rodzinnej w doktrynie formułowane są różne zastrzeżenia. Zasadniczo dotyczą one tego, że obecna konstrukcja renty o jednakowych udziałach nie uwzględnia wkładu pracy współmałżonka na rzecz rodziny. Jak wskazuje A. Wypych-Żywicka, „jeżeli jeszcze uwzględni się utrzymywany przez ustawodawcę rozszerzony zakres podmiotowy osób uprawnionych, to nietrudno dostrzec, że wysokość świadczenia nawet w sposób dostateczny nie zabezpiecza środków utrzymania dla współmałżonka [...]”³. W ocenie cytowanej autorki prowadzi to do wniosku, że celowe jest albo przebudowanie konstrukcji renty rodzinnej polegające na zastąpieniu jednej łącznej renty kilkoma odrębnymi świadczeniami (np. renta wdowia, renta sieroca, renta rodzicielska), albo modyfikacja obecnej konstrukcji polegająca na zróżnicowaniu udziału wdowy czy sieroty zupełnej w kwocie świadczenia. Przeciwno koncepcji wprowadzenia odrębnych tytułów prawnych dla poszczególnych kategorii osób A.

¹ Tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 748; dalej jako u.e.r.

² Zob. A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zagadnienia materialnoprawne*, Gdańsk 2006, s. 149.

³ *Ibidem*, s. 149–150.

Wypych-Żywicka przedstawiła szereg istotnych zastrzeżeń, konkludując, że właściwym rozwiązaniem jest odpowiednia modyfikacja zastanej konstrukcji renty łącznej przez wprowadzenie ustawowo gwarantowanej wielkości udziału dla poszczególnych podmiotów uprawnionych⁴. Pozostaje jednak pytanie, jakie kryteria różnicowania udziałów gwarantowanych dla poszczególnych uprawnionych do renty należy przyjąć? W doktrynie wskazuje się, że można potencjalnie wziąć pod uwagę następujące kryteria: „potrzebę” indywidualną uprawnionego rozumianą jako oczekiwanie mające zabezpieczyć jego dotychczasowy poziom utrzymania, „potrzebę” sprowadzającą się do zabezpieczenia minimum egzystencji przyjętej przez ustawodawcę, przy uwzględnieniu wielkości rodziny lub więzi rodzinnych⁵. Zdaniem Wypych-Żywickiej najważniejszym kryterium jest tutaj stopień pokrewieństwa łączącego zmarłego żywiciela z członkami jego rodziny ze szczególnym potraktowaniem jego współmałżonków, co stanowiłoby wyraz „akceptacji wkładu pracy (wdowy, wdowca) na rzecz rodziny w postaci wypełniania przez nich funkcji wychowawczych, opiekuńczych, które uniemożliwiły im podjęcie pracy zawodowej”⁶.

Mimo akceptacji dla konstrukcji jednej renty rodzinnej (łącznej) należałoby jednak rozważyć pogląd mówiący, że istotnym kryterium różnicowania udziałów oraz stworzenia konstrukcji gwarantowanego udziału winien być wkład pracy współmałżonka na rzecz rodziny, a tym samym powrót do dawnych rozwiązań w postaci uprzywilejowania wdowy/wdowca⁷. Udział podmiotów w wychowywaniu dzieci, będąc istotnym kryterium kształtowania rozwiązań z punktu widzenia szeroko rozumianej polityki rodzinnej, nie stanowi jednocześnie typowej przesłanki konstruowania ochrony w ramach ubezpieczeń społecznych. Tak jak i dawniej, obecnie ubezpieczenia społeczne są nadal przede wszystkim ważnym instrumentem polityki zatrudnienia⁸. Z jednej strony zatrudnienie tworzy warunki dla finansowania i utrzymania ubezpieczeń społecznych (zabezpieczenia społecznego), wedle zasady jednorodnej wspólnoty ryzyka, z drugiej strony ubezpieczenia społeczne powinny stanowić ważną przesłankę podjęcia i kontynuowania aktywności zawodowej (zatrudnienia)⁹. Wprawdzie obecnie można dostrzec tendencję w zakresie nowych rozwiązań prawnych w ubezpieczeniach społecznych polegającą na

⁴ *Ibidem*, s. 150–151.

⁵ *Ibidem*, s. 151.

⁶ *Ibidem*, s. 152.

⁷ Chodzi o rozwiązania obowiązujące w Polsce w okresie przed wydaniem dekretu z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. nr 30, poz. 116.

⁸ W. Szubert, *O charakterze prawnym ubezpieczenia społecznego*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1972, nr 3, s. 4.

⁹ Por. J. Jończyk, *Ochrona pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2013, nr 3, s. 3.

dowartościowaniu pracy reprodukcyjnej, to podkreślić należy, że nie wszystkie one zasługują na akceptację (np. przepis art. 6a i 6b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych¹⁰). Nie wszystkie te rozwiązania pozostają w zgodzie z ogólnymi celami polityki społecznej, w tym polityki zatrudnienia, polityki edukacyjnej, a także polityki rodzinnej. Niewątpliwym priorytetem krajowej polityki zatrudnienia, determinowanej celami wspólnotowej polityki społecznej (Strategia Lizbońska, dokument Europa 2020) jest systematyczny wzrost zatrudnienia kobiet, związane z tym tworzenie i utrzymywanie warunków prawnych i ekonomicznych dla godzenia pracy zawodowej pracowników obu płci z wychowywaniem dzieci, a także wzrost korzystania przez rodziny z instytucjonalnych form opieki nad dziećmi (przedszkola, żłobki, kluby malucha itp.)¹¹.

Okoliczności te determinują także funkcję renty rodzinnej. Nie sposób dziś postrzegać jej jako świadczenia, które gwarantuje godziwy poziom utrzymania współmałżonkowi (zwłaszcza wdowie) m.in. ze względu na jego wkład pracy w rodzinę. Renta rodzinna nie stanowi bowiem swoistej odpłaty za pracę na rzecz rodziny. Nie może pełnić takiej funkcji z powodu różnych typów (rodzina z dziećmi, rodzina bezdzietna) i modeli rodziny (model dwojga pracujących, model jednego żywiciela itp.) oraz panujących w rodzinach stosunków faktycznych, a także powodów niepodejmowania pracy przez współmałżonka. Dostrzec należy poza tym, że począwszy od lat 70. XX wieku, w Polsce upowszechnił się model dwojga zarabiających, wspierany przez rozwiązania prawne z zakresu płatnych przerw w świadczeniu pracy związanych z wychowywaniem dzieci oraz wzmacniany przez brak ekonomicznych warunków dla modelu jednego żywiciela rodziny (brak ochrony płacy rodzinnej oraz niskie i reglamentowane zasiłki rodzinne)¹².

Dla niepracujących współmałżonków renta rodzinna stanowi świadczenie gwarantujące środki utrzymania, niemniej jednak nie jest to obecnie zasadnicza przesłanka ochrony w ramach ubezpieczenia rentowego. Przede wszystkim bowiem renta rodzinna ma zapewnić rodzinie, w tym zwłaszcza dzieciom, zachowanie

¹⁰ Tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 1442.

¹¹ Pkt 12 preambuły dyrektywy Rady 2010/18/UE z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie wdrożenia zmienionego porozumienia ramowego dotyczącego urlopu rodzicielskiego, Dz. Urz. UE L 68 z 18.03.2010, s. 16; A. Napiórkowska, *Ryzyko w ubezpieczeniu społecznym*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 12, s. 69–70; D. Głogosz, *Godzenie obowiązków rodzinnych z zawodowymi wyzwaniem dla polityki rodzinnej*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 8, s. 27.

¹² Z. Czepulis-Rutkowska, *Nowe ryzyka socjalne*, „Polityka Społeczna” 2013, nr 11–12, s. 10. Wedle danych za 2005 r. wynagrodzenie na poziomie przeciętnego w gospodarce narodowej, które osiąga tylko jeden pracujący w rodzinie, nie pozwala na utrzymanie czteroosobowej rodziny i na zaspokojenie jej podstawowych oraz integracyjnych potrzeb – B. Balcerzak-Paradowska, *Współczesne wyzwania dla polityki rodzinnej*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 8, s. 4.

odpowiedniego poziomu życia. Podkreśla to zarazem ubezpieczeniowy charakter renty rodzinnej jako świadczenia kompensującego stratę – brak środków utrzymania zapewnianych przez żywiciela rodziny.

Ponadto wydaje się, że reguły determinujące konstrukcję renty rodzinnej powinny uwzględniać przesłanki warunkujące nabycie prawa do renty. W tym zakresie wyraźna jest przyjęta przez ustawodawcę hierarchia tytułów do renty rodzinnej w przypadku poszczególnych uprawnionych. Pierwszeństwo mają dzieci i małżonek pozostający we wspólności małżeńskiej. W drugiej kolejności wskazać można rodziców, którzy mają prawo do renty nie ze względu na ich utrzymywanie przez zmarłego, lecz jedynie z powodu przyczyniania się zmarłego do ich utrzymania. Z kolei prawo dla małżonków rozwiedzionych czy też wdowców niepozostających we wspólności małżeńskiej zależne jest od prawa do alimentów. W tym zakresie natomiast zauważyć należy, że alimenty, których zakres zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.), nie stanowią tytułu równorzędnego do pozostawania na utrzymaniu stosownie do wszelkich możliwości finansowych żywiciela. Jasne są także kryteria warunkujące spełnienie przesłanek prawa do renty. Należą do nich: wiek, zdobywanie wiedzy i wykształcenia, zdolność do pracy oraz więzi rodzinne i wzajemne relacje z żywicielem (stopień bliskości oraz wspólne gospodarstwo domowe).

1.1. Uwagi *de lege ferenda*

Mając na uwadze powyższe ustalenia, można podjąć się próby określenia zasad i kryteriów zróżnicowania udziałów poszczególnych uprawnionych w jednej (łącznie) rencie rodzinnej. Zasadne wydaje się po pierwsze, wyróżnienie dwóch grup uprawnionych, po drugie, wskazanie dalszych kryteriów różnicowania w obrębie poszczególnych grup. Pierwszą grupę stanowić winni: wdowa/wdowiec i dzieci, zaś drugą – rodzice, wdowa/wdowiec lub małżonka/małżonek rozwiedzeni uprawnieni do alimentów. Następnie w obrębie pierwszej grupy celowe wydaje się zastosowanie dodatkowych kryteriów, uzupełniająco-różnicujących, determinowanych przez potrzebę oraz relację uprawnionych ze zmarłym żywicielem (stopień bliskości oraz wspólne gospodarstwo domowe), a także relację współmałżonka z uprawnionymi dziećmi (opieka, wychowywanie). Wówczas udział współmałżonka mógłby oscylować w granicach od 20% do 45%, zaś dzieci od 45% do 20%. Wskazując na kryterium potrzeby, podkreślić należy, że nie jest to potrzeba zindywidualizowana ani też potrzeba wyznaczona przez minimum egzystencji lub minimum socjalne. Takie ujęcie potrzeby obce jest właściwościom prawa ubezpieczeń społecznych oraz podstawowym założeniem tego działu zabezpieczenia społecznego. Kryterium wyznaczającym wielkość udziałów w obrębie pierwszej grupy winny być potrzeby

ujmowane schematycznie i podzielane przez zbiorowość ubezpieczonych¹³, determinowane wiekiem, pobieraniem nauki oraz zdolnością do pracy. Takie rozwiązanie może ograniczyć sytuacje, w których dla każdego z podmiotów uprawnionych do renty rodzinnej – stosownie do ich sytuacji faktycznej i relacji ze zmarłym żywicielem – świadczenie to zabezpieczałoby inne potrzeby i pełniło tym samym inne funkcje.

Ponadto, w przypadku wdowy/wdowca, odpowiadającym zasadzie sprawiedliwości wyrównawczej oraz współczesnej (ubezpieczeniowej) funkcji renty rodzinnej zasadny byłby powrót do dawnego rozwiązania, polegającego na łączeniu – na określonych zasadach – renty rodzinnej ze świadczeniem własnym (wypracowanym) z ubezpieczeń społecznych. Z tych samym względów także uprawniony będący sierotą zupełną powinien mieć możliwość uzyskania renty rodzinnej w wysokości uwzględniającej – w odpowiednich proporcjach – świadczenia obojga rodziców (żywcielei)¹⁴. W tym ostatnim przypadku postulowane rozwiązanie bardziej odpowiada właściwościom i funkcjom ubezpieczeń społecznych niż dodatek dla sieroty zupełnej, który pełni typową funkcję socjalną, a nie wyrównawczą (ubezpieczeniową).

2. WYMIAR RENTY RODZINNEJ

Zgodnie z przepisem art. 73 ust. 1 u.e.r. renta rodzinna wynosi:

- 1) dla jednej osoby uprawnionej – 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu;
- 2) dla dwóch osób uprawnionych – 90% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu;
- 3) dla trzech lub więcej osób uprawnionych – 95% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

Powyższe zasady potwierdzają pochodny charakter renty rodzinnej. Punktem odniesienia jest bowiem świadczenie zmarłego, tzw. czyste, w wysokości, która przysługiwałaby zmarłemu w chwili jego śmierci. Oznacza to konieczność – przy ustalaniu wysokości renty rodzinnej – ponownego wyliczenia wysokości świadczenia podstawowego (np. emerytury lub renty), z uwzględnieniem waloryzacji lub nowych okresów ubezpieczenia. W każdym razie nie jest dopuszczalne mechaniczne ustalenie wysokości renty na podstawie świadczenia, które zmarły emeryt

¹³ W. Szubert, *Ubezpieczenia społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987, s. 52; T. Zieliński, *Swobodne „poszukiwanie prawa” w systemie ubezpieczeń społecznych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1983, t. XXX, nr 5, s. 97.

¹⁴ A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna...*, *op. cit.*, s. 161.

lub rencista ostatnio pobierał¹⁵. Nie zmienia to oceny tego, że renta rodzinna jest *de lege lata* pochodną świadczenia zmarłego i nie może być wyższa od jego własnego świadczenia¹⁶. Chodzi tu jednak o wysokość świadczenia otrzymywanego przez zmarłego żywiciela (emeryta lub rencistę) lub świadczenia w wysokości, która by mu przysługiwała, gdyby do dnia śmierci – stosownie do obowiązujących przepisów prawnych (np. art. 110–111 lub 112 u.e.r. czy art. 53 ust. 4 u.e.r.) – nabył do niej prawo¹⁷.

Świadczenie zmarłego żywiciela (emerytura lub renta z tytułu niezdolności do pracy) pozostaje zawsze w określonym stosunku do jego dochodu (przychodu) stanowiącego podstawę oskładkowania, stosownie do przyjętej stopy zastąpienia (formuły wyliczenia wysokości świadczenia). Zastosowanie wskaźników procentowych dla wyliczenia wysokości renty rodzinnej, stosownie do liczby członków rodziny, w przedziale od 85% do 95% świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu, oznacza zatem zastosowanie podwójnej stopy zastąpienia. Rozwiązanie to, choć akceptowane w doktrynie, jako zgodne z zasadami ubezpieczeniowymi¹⁸ może zatem budzić zastrzeżenia.

Przyjęte wskaźniki procentowe – jak wskazuje się w doktrynie – nie są ustalone proporcjonalnie ani do liczby lat stażu ubezpieczeniowego żywiciela rodziny, ani okresu wnoszenia składek ubezpieczeniowych¹⁹. Takie rozwiązanie jest przede wszystkim konsekwencją tego, że renta rodzinna stanowi *de lege lata* świadczenie pochodne względem świadczenia żywiciela. Oznacza to zatem, że powyższe okoliczności – stosownie do obowiązującej formuły wyliczenia wysokości świadczenia żywiciela – zostały już uwzględnione w kwocie tego świadczenia.

Ponieważ ustawodawca przyjął zasadę, wedle której tylko w przypadku, gdy uprawniona jest jedna osoba, świadczenie oblicza się przy zastosowaniu wysokiego wskaźnika procentowego²⁰, przyjęć można, że wtedy renta rodzinna uwzględnia w pierwszej kolejności stratę, wyrównując utracone środki utrzymania. Natomiast w pozostałych przypadkach, przy większej liczbie uprawnionych, gdy wskaźnik procentowy wzrasta o 5–10%, renta rodzinna zabezpiecza jedynie potrzeby, a poziom tego zabezpieczenia zależy od wysokości świadczenia podstawowego oraz relacji uprawnionych z żywicielem

¹⁵ A. Wypych-Żywicka, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., I UZP 2/08*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2010, nr 1, s. 160.

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 września 2009 r., III AUa 377/09, Apel.-W-wa 2010/1/3.

¹⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z 8 lipca 2008 r., I UZP 2/08, OSNP 2009/1-2/18.

¹⁸ W. Szubert, *Studia z polityki społecznej*, Warszawa 1973, s. 272.

¹⁹ A. Wypych-Żywicka, *Renta rodzinna...*, *op. cit.*, s. 154.

²⁰ *Ibidem*, s. 155.

i jego faktycznej roli w zapewnianiu im utrzymania. W każdym z tych przypadków mamy do czynienia z przyjęciem pewnego schematu, opartego na zobiektywizowanych i standaryzowanych potrzebach, bez względu na uwarunkowania indywidualne (opieka na dziećmi, niepełnosprawność, długość stażu małżeńskiego²¹ itp.).

3. WYPŁATA RENTY RODZINNEJ

Zgodnie z art. 129 ust. 1 u.e.r. świadczenia wypłaca się, poczynając od dnia powstania prawa do nich, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. Stosownie do tego ustępu w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny (ust. 2).

Zasadą jest zatem wypłata świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w tym także renty rodzinnej na wniosek oraz od miesiąca, w którym wniosek ten zgłoszono. Jeden przewidziany w ustawie wyjątek od powyższej reguły dotyczy przypadku, gdy wniosek o rentę rodzinną został złożony bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć żywiciela. Wtedy wypłatę renty podejmuje się od dnia zgonu żywiciela, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny.

Jak zauważa się w doktrynie, zasada ujęta w przepisie art. 129 ust. 1 u.e.r., wykluczająca co do zasady możliwość wstecznej wypłaty świadczenia, tj. od dnia nabycia *in abstracto* prawa do momentu (miesiąca) złożenia wniosku, uzasadniona jest dążeniem do zapobieżenia kapitalizacji świadczeń²². W związku z tym „istnienia prawa do świadczeń, związanego ze spełnieniem ustawowych warunków nabycia, nie można utożsamiać z przyznaniem (i wypłatą) świadczenia”²³.

Wypłata renty rodzinnej stosownie do reguły stanowiącej, że świadczenia wypłaca się od miesiąca złożenia wniosku, a nie od momentu powstania *ex lege* do nich prawa (art. 129 u.e.r.), budzi w praktyce orzeczniczej zastrzeżenia co najmniej w dwóch grupach przypadków. W pierwszej z nich wskazuje się na nieadekwatność tej

²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 grudnia 2006 r., III AUa 2453/05, LEX nr 310409.

²² T. Zieliński, *Ubezpieczenia społeczne pracowników. Zarys systemu prawnego – część ogólna*, Warszawa–Kraków 1994, s. 212; I. Jędrasik-Jankowska, *Prawo do emerytury i rent z ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 1992, s. 185; K. Antonów, *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz*, Warszawa 2014, red. K. Antonów, s. 637; także: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 lutego 2013 r., III AUa 1088/12, LEX nr 1214860; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 10 października 2013 r., III AUa 171/13, LEX nr 1403666.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2015 r., I UK 174/14, LEX nr 1650278.

reguły wtedy, gdy ma miejsce zaginięcie żywiciela, czyli zdarzenie otwierające drogę do uznania go za zmarłego zgodnie z przepisem art. 29 § 1 k.c.²⁴ W drugiej wskazuje się na szczególną sytuację faktyczną i prawną małoletniego dziecka ubiegającego się o rentę po zmarłych rodzicach/rodzicu w sytuacji, gdy konieczne jest ustanowienie dla jego reprezentacji kuratora²⁵.

W zasygnalizowanej wyżej kwestii mamy do czynienia z ugruntowaną linią orzecniczą, wedle której przepisu art. 129 u.e.r. „nie można wykładać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, przyjmując, że o dacie wypłaty świadczenia decyduje data wniosku o to świadczenie” oraz że celem renty rodzinnej jest „zapewnienie środków utrzymania osobie uprawnionej już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty”. W wyroku z 3 kwietnia 2014 r.²⁶ Sąd Najwyższy przywołał stanowisko judykatury, zgodnie z którym „pozbawienie prawa do wypłaty renty rodzinnej na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie miał i nie mógł mieć wpływu – mimo wystąpienia tego ryzyka – sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi”. W wyroku tym sąd powołał się ponadto na przepis art. 129 ust. 2 u.e.r., przyjmując jego wykładnię rozszerzającą na wszelkie przypadki, w których uprawniony chciał i dochował staranności, ale nie mógł ubiegać się o rentę rodzinną. Zdaniem sądu regulacja zawarta w tym przepisie potwierdza cel renty rodzinnej, którym jest zapewnienie środków utrzymania osobie uprawnionej już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty.

Dominująca w orzecznictwie SN interpretacja przepisu art. 129 ust. 1 i 2 u.e.r. budzi poważne zastrzeżenia. Przepis ten bowiem zinterpretowany przy zastosowaniu dyrektyw wykładni językowej daje jednoznaczny rezultat – normę prawną, wedle której należy podjąć wypłatę świadczenia od miesiąca, w którym złożono wniosek, nawet jeśli prawo do świadczenia powstało *ex lege* wcześniej (prawo nabyte nierealizowane)²⁷. Wyjątek stanowi sytuacja, w której złożono wniosek o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty. Wtedy rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny. Jednocześnie z przepisu tego wynika, że tylko w tym konkretnym przypadku – złożenia wniosku w miesiącu przypadającym

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2006 r., I UK 320/06, OSNP 2007, nr 9–10, poz. 143; wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2006 r., I UK 320/05, „Prawo Pracy” 2006, nr 10, s. 33.

²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2006 r., I UK 117/06, OSNP 2007, nr 23–24, poz. 357.

²⁶ II UK 398/13, LEX nr 1458715.

²⁷ Por. też: A. Wypych-Żywicka, *Wykładnia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Studium jednego przypadku*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2010, nr 1, s. 297–298.

bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty – zastosować należy szczególną regułę wypłaty świadczenia od dnia śmierci, jeśli w tym momencie spełniono pozostałe warunki powstania prawa. Żaden z użytych w tym przepisie zwrotów nie jest wieloznaczny ani też nie stanowi pojęcia nieostrego. Dlatego też nie jest konieczne ani podjęcie próby sięgnięcia do dyrektyw innych niż językowe w celu ujednoznacznienia użytych zwrotów, ani nie ma potrzeby zinterpretowania w ramach określonych „dowolności” interpretacyjnych ewentualnego zwrotu niedookreślonego. Już na etapie wykładni literalnej przepisu art. 129 ust. 1 i 2 u.e.r. uzyskujemy jednoznaczny wynik. W teorii prawa – w ramach derywacyjnej koncepcji wykładni – zakłada się dopuszczalność przełamania znaczenia literalnego, czyli odstąpienia od jednoznacznego wyniku wykładni językowej, jeśli zostały zachowane rygorystyczne warunki, tj. wystąpiła konieczność ochrony podstawowych założeń, zwłaszcza założeń dotyczących spójności systemu wartości przypisywanych prawodawcy²⁸. Wtedy albo rozszerzamy, albo zawężamy wynik wykładni literalnej, zapewniając respektowanie tych wartości. Choć w odniesieniu do prawa ubezpieczenia społecznego kwestionować można dawny pogląd, że stanowi ono *ius strictum*, to jednak nie można iść dalej i zlekceważyć podstawowych założeń interpretacji przepisów prawnych, formułowanych przez normatywne koncepcje wykładni, w tym koncepcję derywacyjną.

Podkreślić zatem należy, że przeszkodą w zastosowaniu zabiegu przełamania znaczenia literalnego przepisu art. 129 ust. 1 i 2 u.e.r. jest m.in. problem z ustaleniem oczywistego, niebudzącego zastrzeżeń celu tego przepisu. Można bowiem postawić pytanie, czy wskazywany przez Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu cel przepisu art. 129 ust. 1 i 2 u.e.r. został adekwatnie ustalony. O ile wątpliwości nie budzi ocena tego, że celem renty rodzinnej jest zapewnienie środków utrzymania osobie, która utraciła żywiciela, to jednak wątpliwe jest, że ten sam cel przyświeca normie proceduralnej, wskazującej moment, od którego następuje wypłata świadczenia. Tymczasem, jak pokazują powołane orzeczenia sądowe, kwestią sporną jest interpretacja przepisu art. 129 ust. 1 i 2 u.e.r., a nie normy prawa materialnego dotyczącej warunków nabycia czy konstrukcji renty rodzinnej. Ustawodawca wyraźnie rozróżnia mechanizm i moment nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, dając temu wyraz w przepisie art. 100 ustawy emerytalnej od koncepcji i zasad realizacji nabytego *ex lege* prawa, także regulując tę kwestię *expressis verbis* w odrębnym przepisie art. 129 u.e.r. Ponadto, zauważyć należy, że przepis art. 129 ust. 1 u.e.r. można by na takich samych zasadach kwestionować w odniesieniu do wszystkich innych

²⁸ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008, s. 245, 250.

świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Brakuje bowiem powodów, by w przypadku wniosków o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy przyjmować, że zawsze sprawiedliwym ze społecznego punktu widzenia i funkcjonalnie poprawnym rozwiązaniem jest wypłata od miesiąca złożenia wniosku, a w przypadku wniosku o rentę rodzinną – w szczególnych przypadkach racjonalna i sprawiedliwa jest jedynie wypłata renty od dnia zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego, czyli śmierci żywiciela. Także odwołanie się do celu przepisu nie przynosi niebudzących wątpliwości ustaleń. W każdym bowiem z powyższych przypadków, w których ma zastosowanie przepis art. 129 u.e.r., chodzi przecież o zapewnienie środków utrzymania podmiotom uprawnionym²⁹. Poza tym sięganie po dyrektywy wykładni celowościowej jest wątpliwe i zawodne z jeszcze jednego powodu. Otóż, jak dowodzą prowadzone badania, podmioty stosujące prawo (sąd) cel tej samej regulacji prawnej upatrują niejednokrotnie zupełnie odmiennie³⁰. Poza tym, zgodnie z założeniami derywacyjnej koncepcji wykładni, zastosowanie wykładni systemowej poprzez powołanie się na zasady (wartości) konstytucyjne w pełni dopuszczalne jest jedynie w sytuacji, gdy nie osiągniemy jednoznaczności na etapie wykładni literalnej (warunek zastosowania wykładni w zgodzie z konstytucją). W przypadku jednoznacznego wyniku wykładni literalnej, z jakim mamy do czynienia, interpretując przepis art. 129 ust. 1 i 2 u.e.r., przełamanie jego znaczenia poprzez powołanie się na normę – zasadę wyrażoną w Konstytucji RP (np. art. 72 Konstytucji – ochrona praw dziecka) – jest niedopuszczalne³¹. W gruncie rzeczy nie mamy wtedy do czynienia z problemem interpretacyjnym, lecz walidacyjnym i tym samym wkraczamy w uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego – podmiotu wyłącznie powołanego do oceny pionowej (hierarchicznej) zgodności norm.

3.1. Uwagi *de lege ferenda*

Zdaniem A. Wypych-Żywickiej, respektując wątpliwości dotyczące ogólnej reguły wypłaty renty rodzinnej zgodnie z przepisem art. 129 ust. 1 i 2 u.e.r., można albo postulować konieczność wprowadzenia klauzuli generalnej w odniesieniu do ogółu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych lub zamieścić w tym konkretnym przepisie zwrot odsyłający do ocen i reguł pozaprawnych albo enumeratywnie określić przypadki uzasadniające zastosowanie innej reguły³². Zgodzić się należy z poglądem, że dopuszczenie stosowania w prawie ubezpieczeń społecznych klauzul generalnych lub umieszczenie w treści przepisu zwrotu niedookreślonego (np. w szczególności

²⁹ Por też: A. Wypych-Żywicka, *Wykładnia...*, *op. cit.*, s. 299.

³⁰ Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, s. 164.

³¹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, *op. cit.*, s. 250.

³² A. Wypych-Żywicka, *Wykładnia...*, *op. cit.*, s. 302.

uzasadnionych przypadkach) budzi zastrzeżenia. W procesie stosowania prawa ubezpieczeń społecznych brakuje miejsca na oceny i reguły pozaprawne, gdyż indywidualne potraktowanie każdego konkretnego przypadku pozostaje w sprzeczności z konstrukcyjnymi cechami tego prawa. Dopuszczalna elastyczność stosowania prawa ubezpieczeń społecznych nie może prowadzić do podważenia minimalnych gwarancji określonych ustawowo³³, a także naruszenia dogmatu wspólnoty ryzyka i ochrony wspólnych, podzielanych przez tę wspólnotę i sprowadzonych do pewnego schematu, potrzeb.

Natomiast trafnym i odpowiadającym właściwościom prawa ubezpieczeń społecznych rozwiązaniem wydaje się nowelizacja przepisu art. 129 ust. 2 u.e.r. polegająca na określeniu odrębnej reguły wypłaty renty rodzinnej na użytek sytuacji zaginięcia żywiciela rodziny. Ten konkretny przypadek, z uwagi na długi, bo – co do zasady – dziesięcioletni ustawowy okres, który musi upłynąć od dnia zaginięcia żywiciela do dnia uznania go za zmarłego, będący koniecznym warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej, uzasadnia zarazem szczególne potraktowanie. Dodać należy, że przepis art. 129 u.e.r. skorelowany jest z zasadą dyspozycyjności wyrażoną w przepisie art. 116 u.e.r. Przepisy te przypisują decydującą rolę woli uprawnionego, który chociaż spełnia przesłanki prawa do świadczenia, nie musi z niego korzystać. Dopiero wyrażenie na zewnątrz, przez złożenie wniosku, woli pobierania świadczenia determinuje powstanie obowiązku jego wypłaty³⁴. Pojawia się jednak pytanie, czy w sytuacji zaginięcia żywiciela i wszczęcia postępowania o uznanie za zmarłego mamy jeszcze do czynienia z realizacją zasady dyspozycyjności? Faktyczna możliwość złożenia wniosku o rentę rodzinną stanowi w tym szczególnym przypadku konsekwencję przepisu art. 29 § 1 k.c., zgodnie z którym zaginiony może być uznany za zmarłego, jeżeli upłynęło 10 lat od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył; jednakże gdyby w chwili uznania za zmarłego zaginiony ukończył 70 lat, wystarcza upływ 5 lat. Uprawniony – gdyby mógł – złożyłby wcześniej wniosek, tj. od momentu faktycznej utraty żywiciela, a nie od prawnego potwierdzenia jego śmierci w postanowieniu o uznaniu za zmarłego. Choć zatem zgodnie z przepisem art. 31 § 1 k.c. ocenia się skutki śmierci na dzień oznaczony w postanowieniu o uznaniu za zmarłego, to jednak uprawniony nie może uzyskać świadczenia za okres wsteczny z powodu daty wniosku, który nie mógł być wcześniej złożony. Uprawniony nie składa wniosku o rentę stosownie do swojej woli, lecz dopiero wtedy, gdy staje się to prawnie

³³ W. Szubert, *Ubezpieczenia...*, *op. cit.*, s. 48–49.

³⁴ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2006 r., I UK 320/06, OSP 2008, nr 1/3, s. 17.

możliwe³⁵. Nie ma on zatem żadnego wpływu na swoją sytuację prawną i faktyczną, co oznacza, że w przypadkach takich mamy do czynienia z fikcją dyspozycyjności. Powyższe stwierdzenia uzasadniać mogą dokonanie odstępstw od ogólnej reguły wyrażonej w przepisie art. 129 u.e.r.

Podobne argumenty nie przemawiają natomiast na rzecz rozszerzenia tego wyjątku na przypadki, w których małoletniego uprawnionego do renty rodzinnej reprezentuje kurator ustanowiony przez sąd. Brakuje bowiem racji, dla których małoletni reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego miałby prawo do wypłaty renty rodzinnej zgodnie z regułą ogólną, zaś tam, gdzie sądy zaniechały ustawowego działania i nie ustanowiły w terminie kuratora, początkiem wypłaty świadczenia byłby dzień śmierci żywiciela³⁶.

Mając na uwadze opisaną wyżej zmianę zasad wypłaty renty rodzinnej, podkreślić należy, że także i w tym przypadku pozostaje kontrargument w postaci powstania zjawiska kapitalizacji świadczenia. Bowiem niezależnie od przyczyny i okoliczności spóźnionego wniosku wypłata świadczeń za okres od dnia powstania prawa (nabycia *ex lege*) do dnia złożenia wniosku zawsze rodzi zjawisko kapitalizacji, zaś nie realizuje celu świadczeń z ubezpieczeń społecznych, czyli bieżącego dostarczania środków utrzymania. Wszak – w przypadku normalnego zaginięcia – przez ponad 10 lat od dnia zaginięcia do dnia złożenia wniosku uprawniony nie otrzymywałby świadczenia kompensującego faktyczną utratę żywiciela. Dlatego też wstępnie zasadne wydaje się zgłoszenie innego postulatu, by na ten czas ubezpieczony miał zapewnione świadczenie tymczasowe. Warto w tym miejscu zauważyć, że koncepcja świadczenia tymczasowego pojawiała się już w doktrynie³⁷. Do postulatu wprowadzenia nowej instytucji obok istniejącej stałej renty rodzinnej – renty rodzinnej okresowej, zabezpieczającej środki utrzymania dla osób uprawnionych w okresie, którego upływ warunkuje uznanie żywiciela za zmarłego, w odrębnym opracowaniu odnosi się A. Wypych-Żywicka³⁸.

Zaginięcie żywiciela rodziny oznacza faktyczny brak tego żywiciela. Sytuacja ta nie jest jednak prawnie tożsama z jego śmiercią. Stąd formalnie i materialnie mamy do czynienia z brakiem uprawnienia do renty rodzinnej. Rozwiązanie to jest spójne koncepcyjnie i przez to teoretycznie poprawne, bo chodzi o śmierć żywiciela,

³⁵ Zob. *ibidem*.

³⁶ Por. A. Wypych-Żywicka, *Wykładnia...*, *op. cit.*, s. 301.

³⁷ T. Bińczycka-Majewska, *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2007, t. XVII, s. 412–413.

³⁸ A. Wypych-Żywicka, *Czy potrzebna jest tymczasowa renta rodzinna?*, „Studia Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2014, nr 1, s. 445.

a nie o jego faktyczny brak. Renta rodzinna zapewnia świadczenie tylko w sytuacji wystąpienia konkretnego zdarzenia losowego, jakim jest śmierć, przesłanką ochronny jest natomiast konkretne i niezmiennie od setek lat zdarzenie ubezpieczeniowe określane jako śmierć żywiciela rodziny, a nie utrata żywiciela w każdy inny możliwy sposób, np. w wyniku zaginięcia.

Nie można także pominąć faktu, że w postanowieniu sądu o uznaniu za zmarłego, data domniemanej śmierci może zostać ustalona ze skutkiem wstecznym (nawet od dnia zaginięcia), zaś domniemanie wynikające z przepisu art. 31 § 1 k.c. nakazuje oceniać skutki śmierci na dzień oznaczony w postanowieniu o uznaniu za zmarłego. Wobec tego także nabycie *ex lege* prawa do renty rodzinnej następuje od tego momentu. W razie wprowadzenia do ustawy świadczenia tymczasowego na okres od zaginięcia do dnia, w którym możliwe stało się złożenie wniosku o rentę (od dnia uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu za zmarłego), za ten sam okres osoba uprawniona nabyłaby *de facto* dwa świadczenia na ten sam cel – kompensatę braku środków utrzymania, a także *post factum* przesłanką powstania prawa do nich byłoby to samo zdarzenie ubezpieczeniowe – śmierć żywiciela. Nastąpi wtedy zbieg prawa do świadczeń. Uprawniony mógłby kontynuować pobieranie świadczenia tymczasowego lub – zgodnie z art. 129 ust. 1 u.e.r. – wystąpić o rentę rodzinną wypłacaną od miesiąca złożenia wniosku. Ustawodawca natomiast stanie przed możliwością określenia zasad rozstrzygnięcia tego zbiegu, jeśli nie zdecyduje o poddaniu go rygorom ogólnym przepisu art. 95 ust. 1 u.e.r.

Jak podkreśla się w doktrynie, zaginięcie nie jest zdarzeniem losowym związanym ze sferą biologiczną człowieka³⁹. Powyższe istotnie nie pozwala na uznanie zaginięcia za zdarzenie i ryzyko ubezpieczeniowe. Wszak nie ma ono cech zdarzenia losowego, gdyż będąc okolicznością często niepewną, nieprzewidywalną, na ogół niezależną od woli ubezpieczonego oraz dla niego niekorzystną, nie jest zarazem okolicznością wpisującą się w koleje życia człowieka, stanowiącą możliwy jego etap, tj. np. wychowywanie i utrzymywanie dziecka/dzieci, niesamodzielność czy utrata pracy (zdarzenie losowe, niebiotyczne). Nie ulega natomiast wątpliwości, że uzasadnieniem dla ustanowienia renty rodzinnej tymczasowej nie może być wzgląd na ochronę interesów rodziny. Teoretycznie kategoria interesu czy interesu rodziny nie stanowi przesłanki gwarantowania bezpieczeństwa w ramach ubezpieczeń społecznych czy też całego systemu świadczeń z zabezpieczenia społecznego. Warto jednak dodać, że *de lege lata* przesłanką udzielenia ochrony ubezpieczeniowej w postaci zasiłku

³⁹ T. Zieliński, *Ubezpieczenie społeczne pracowników*, Warszawa–Kraków 1994, s. 179 i nast.; A. Wypych-Żywicka, *Czy potrzebna jest...*, *op. cit.*, s. 443 i 445.

macierzyńskiego nie jest wyłącznie zdarzenie ubezpieczeniowe (ryzyko), lecz także tzw. nowe ryzyko socjalne⁴⁰, a także wsparcie rodziny w wypełnianiu przez nią roli wychowawczej i socjalizującej. Z uwagi na ogólne założenia i zasady ubezpieczeń społecznych (solidarność, sprawiedliwość społeczna, redystrybucja środków w społeczeństwie) i teoretyczną konstrukcję wspólnoty ryzyka przesłanką udzielenia ochrony jest ziszczenie się ryzyka socjalnego lub ewentualnie ochrona wartości wyznawanych przez zbiorowość ubezpieczonych i realizacja wspólnych celów odpowiadających funkcjom ubezpieczeń społecznych np. ze sfery polityki zatrudnienia lub polityki rodzinnej. Systematyczne dostarczanie środków utrzymania dla rodziny zaginionego ubezpieczonego, emeryta lub rencisty nie koliduje z powyższymi założeniami ubezpieczeń społecznych, zważywszy na fakt, że pozostaje w ścisłym związku ze zdarzeniem ubezpieczeniowym – śmiercią żywiciela, zaś żywiciel ten przynależał do wspólnoty ubezpieczonych. Poza tym wprowadzenie do systemu tymczasowej renty rodzinnej – przez wzgląd na społeczną sytuację uprawnionych, często osób małoletnich – znajduje uzasadnienie tak w formule sprawiedliwości rozdzielczej, jak i wyrównawczej (zapewnienie środków z przeznaczeniem na wychowywanie dzieci, czym zainteresowane jest państwo⁴¹). Dlatego też brakuje teoretycznych przeszkód dla ustanowienia – mając na celu ochronę w razie zaginięcia żywiciela rodziny – tymczasowej renty rodzinnej.

W doktrynie wskazuje się, że przyczyną zaginięcia człowieka może być zarówno jego świadome działanie związane np. z niechęcią kontynuowania dotychczasowego stylu życia, ucieczką od codziennych kłopotów związanych z egzystencją ubezpieczonego i jego rodziny, nieporadnością życiową (zaginięcie „społeczne”), jak również może nią być zgon osoby poszukiwanej⁴². Zdaniem A. Wypych-Żywickiej „interesuje nas jedynie ta druga »postać« zaginięcia. Jeśli bowiem przy utracie żywiciela sprowadzającej się do zaginięcia społecznego nie ma podstaw do postulowania objęcia skutków tego zdarzenia ochroną ubezpieczeniową pozostających po ubezpieczonym, to jednak warto zastanowić się nad propozycją uznania za zdarzenie losowe rzeczywistej śmierci żywiciela i domniemanego zgonu przy jego zaginięciu”⁴³. Tymczasem zauważyć należy, że tego typu domniemanie mogłoby zostać przyjęte także w sytuacji zaginięcia „społecznego”, gdyż ustawodawca nie różnicuje tutaj przyczyn i okoliczności uznania za zmarłego. Przeciwnie, uznanie osoby poszukiwanej

⁴⁰ B. Godlewska-Bujok, *Ryzyko niepewności i wykluczenia*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2008, nr 8, s. 3–4.

⁴¹ Por. T. Bińczycka-Majewska, *Wybrane zagadnienia...*, *op. cit.*, s. 408.

⁴² A. Wypych-Żywicka, *Czy potrzebna jest...*, *op. cit.*, s. 446.

⁴³ *Ibidem*, s. 446.

za zmarłą sprawia, że zostaje wydany akt zgonu, a nie dowód zaginięcia czy inne poświadczenie. Poza tym w razie zaginięcia żywiciela rodziny, w chwili zgłoszenia tego faktu nie jest na ogół możliwe ustalenie, z jakim typem zaginięcia mamy do czynienia. Ustalone wtedy i wypłacane świadczenie tymczasowe będzie w istocie zapewniało ochronę w trzech różnych sytuacjach:

- 6) uznania za zmarłego na podstawie postanowienia sądu (w razie rzeczywistego zgonu, ale także w razie zaginięcia „społecznego”, w sytuacji nieodnalezienia poszukiwanego);
- 7) stwierdzenia zgonu w wyniku odnalezienia zwłok poszukiwanego (śmierć żywiciela);
- 8) zaginięcia „społecznego” w razie odnalezienia poszukiwanego.

W dwóch pierwszych sytuacjach ustalenie i wypłata świadczenia tymczasowego może nie budzić zastrzeżeń. Brakuje natomiast racji, by obejmować ochroną w ramach ubezpieczeń społecznych zaginięcie „społeczne”. Jednocześnie nie sposób jest ustalić – na etapie zgłoszenia faktycznej utraty żywiciela (zaginięcia) – z jakim typem zaginięcia mamy do czynienia. Po drugie, prawomocne uznanie za zmarłego może nastąpić także – jak już zauważono – w przypadku nieujawnionego zaginięcia „społecznego”. Po trzecie, brakuje też racji, by uprawnionych pozbawić *ex tunc* wypłaconego świadczenia tymczasowego w razie odnalezienia poszukiwanego, czyli potwierdzenia zaginięcia „społecznego” w każdym przypadku zgłoszonego zaginięcia żywiciela.

Uznanie wtedy świadczenia za nienależnie pobrane i podlegające zwrotowi w sytuacji, gdy uprawnieni świadomie wprowadzili organ rentowy w błąd co do przyczyn i okoliczności zaginięcia, nie budzi zastrzeżeń. A. Wypych-Żywicka trafnie zauważa, że należałoby wtedy zmodyfikować przepis art. 138 ust. 2 pkt 2 u.e.r., przyjmując, że pobrana nienależnie renta rodzinna tymczasowa podlega zwrotowi za cały okres wypłaty, a nie za okres nie dłuższy niż 3 lata⁴⁴. Z drugiej jednak strony trudno zaakceptować stanowisko dotyczące tego, że także w razie niezawinionej wypłaty świadczenia tymczasowego w przypadku ujawnionego po czasie zaginięcia „społecznego” wypłacona renta stanowić winna świadczenie nienależnie pobrane podlegające zwrotowi za cały okres. Konstrukcja świadczeń nienależnych znana rozwiązaniom prawnym z zakresu zabezpieczenia społecznego opiera się bowiem na rozróżnieniu na świadczenia nienależnie pobrane i podlegające w związku z tym zwrotowi oraz świadczenia, które choć są nienależne, zwrotowi nie podlegają. Powyższe dotyczy świadczeń rodzinnych, świadczeń z pomocy społecznych, świadczeń z funduszu alimentacyjnego, a także świadczeń z ubezpieczeń

⁴⁴ *Ibidem*, s. 447–448.

społecznych. Do kategorii świadczeń z ubezpieczeń społecznych, które – choć nie-należne (wypłacone na podstawie obiektywnie wadliwej decyzji rentowej) – nie podlegają zwrotowi, można zaliczyć świadczenia wypłacone na skutek błędu organu rentowego lub płatnika⁴⁵. Do kategorii tej należałoby, mając na uwadze zasadę lojalności, zaliczyć także nienależną rentę rodzinną tymczasową, do której prawo zostało błędnie ustalone z przyczyn niezależnych od uprawnionych. Ewentualnie, ważąc zasady konstytucyjne (zasada lojalności, zasady sprawiedliwości społecznej, w tym zwłaszcza wyrównawczej oraz zasadę równowagi budżetowej), można by rozważyć ustanowienie terminu przedawnienia dochodzenia zwrotu np. za okres do 3 lat wstecz.

Argumentem na rzecz postulowanego świadczenia jest okoliczność, że rentę rodzinną tymczasową w analizowanych przypadkach przewidywała ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym⁴⁶. Warto zatem zwrócić uwagę – zważywszy na wskazane wyżej problemy – na następujące rozwiązania przyjęte w tej ustawie w odniesieniu do warunków nabycia prawa do świadczenia tymczasowego. Należą do nich: ustanowienie rocznego terminu, po upływie którego można było złożyć wniosek, liczonego od dnia zajścia okoliczności czyniących śmierć zaginionego prawdopodobną albo od ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, do którego odnosi się ostatnia wiadomość o osobie, a okoliczności czynią jej śmierć prawdopodobną. Generalnie jednak ogólnym warunkiem był brak wiarygodnych wieści przez okres roku o zaginionym. Zauważyć należy, że tak sformułowane przesłanki – choć mogłyby zapobiegać ustaleniu prawa do renty tymczasowej w przypadkach zaginięcia „społecznego” – wprowadzają do tej regulacji dużo elementów ocenianych.

Dodatkowym argumentem na rzecz ustanowienia świadczenia tymczasowego – tymczasowej renty rodzinnej – jest fakt, że inne systemy świadczeń z zabezpieczenia społecznego nie zapewniają bezpieczeństwa socjalnego osobom, które utraciły środki utrzymania w wyniku zaginięcia żywiciela będącego ubezpieczonym, emerytem lub rencistą. Zgodnie z przepisem art. 38 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej⁴⁷ zasiłek okresowy przysługuje w szczególności ze względu na długotrwałą chorobę, niepełnosprawność, bezrobocie, możliwość utrzymania lub nabycia uprawnień do świadczeń z innych systemów zabezpieczenia społecznego. Ponadto, wedle przepisu art. 139 ust. 1 pkt 8 u.e.r., ze świadczeń pieniężnych

⁴⁵ R. Babińska-Górecka, *Pojęcie i rodzaje błędu organu rentowego lub odwoławczego*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 12, s. 54-55.

⁴⁶ Dz.U. nr 51, poz. 396; dalej: ustawa scaleniowa.

⁴⁷ Tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 163; dalej: ustawa o pomocy.

określonych w ustawie – po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych – na podstawie art. 141 potrącane są następujące należności: zasiłki wypłacone z tytułu pomocy społecznej, jeżeli przy wypłacie zastrzeżono ich potrącanie, zasiłek stały lub zasiłek okresowy wypłacone na podstawie przepisów o pomocy społecznej za okres, za który przyznano emeryturę lub rentę. Wobec braku *de lege lata* możliwości wypłaty renty rodzinnej w sytuacji utraty żywiciela na skutek jego zaginięcia ze skutkiem wstecznym, tj. od momentu nabycia *ex lege* prawa, powyższa regulacja nie może obecnie znaleźć zastosowania. Przewidziana jest ona dla przypadków, w których np. złożono już wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy i toczy się postępowanie. Wtedy zasiłek okresowy przyznaje się na okres postępowania toczącego się w sprawie ustalenia prawa do renty. Po wydaniu decyzji ustalającej to prawo kwoty przyznanego zasiłku okresowego potrąca się z kwot renty wypłacanej stosownie do przepisu art. 129 ust. 1 u.e.r, tj. za okres od miesiąca złożenia wniosku. Spełnienie postulatu zmiany przepisu art. 129 u.e.r. w taki sposób, że wypłacono by, przy braku prawa do świadczenia tymczasowego, rentę rodzinną za okres od nabycia do niej prawa *ex lege* – pozwoliłoby również na przyznanie zasiłku okresowego pod warunkiem zwrotu, stosownie do przepisu art. 38 ustawy o pomocy w związku z przepisem art. 139 ust. 1 pkt 8 u.e.r.

Pamiętać jednak należy, że dla osoby, która oczekuje na spełnienie przesłanek z przepisu art. 29 k.c. i wydanie postanowienia o uznaniu zaginionego żywiciela za zmarłego, zasiłek okresowy byłby świadczeniem zapewniającym zaledwie minimalne utrzymanie. Zasiłek taki nie zastępuje pod względem funkcji i poziomu zabezpieczenia społecznego renty rodzinnej czy też postulowanego świadczenia tymczasowego (renty rodzinnej tymczasowej). Jest to świadczenie, o które może ubiegać się każda osoba znajdująca się w trudnej sytuacji życiowej, spełniająca kryterium dochodowe ustalone wedle progu interwencji socjalnej na poziomie bliższym minimum egzystencji niż minimum socjalnemu. Ponadto prawo do niego jest dodatkowo warunkowane niewystąpieniem przesłanek negatywnych w postaci szans na pokonanie trudnej sytuacji życiowej przy wykorzystaniu możliwości, uprawnień lub zasobów, stosownie do zasady subsydiarności (art. 2 ust. 1 ustawy o pomocy).

LITERATURA:

Antonów K., *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz*, red. K. Antonów, Warszawa 2014.

Babińska-Górecka R., *Pojęcie i rodzaju błędu organu rentowego lub odwoławczego*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 12.

- Balcerzak-Paradowska B., *Współczesne wyzwania dla polityki rodzinnej*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 8.
- Bińczycka-Majewska T., *Wybrane zagadnienia prawa do renty rodzinnej*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2007, t. XVII.
- Czepulis-Rutkowska Z., *Nowe ryzyka socjalne*, „Polityka Społeczna” 2013, nr 11–12.
- Głogosz D., *Godzenie obowiązków rodzinnych z zawodowymi wyzwaniem dla polityki rodzinnej*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 8.
- Godlewska-Bujok B., *Ryzyko niepewności i wykluczenia*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2008, nr 8.
- Jędrasik-Jankowska I., *Prawo do emerytury i rent z ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 1992.
- Jończyk J., *Ochrona pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2013, nr 3.
- Napiórkowska A., *Ryzyko w ubezpieczeniu społecznym*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 12.
- Szubert W., *O charakterze prawnym ubezpieczenia społecznego*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1972, nr 3.
- Szubert W., *Studia z polityki społecznej*, Warszawa 1973.
- Szubert W., *Ubezpieczenia społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987.
- Tobor Z., *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013.
- Wypych-Żywicka A., *Czy potrzebna jest tymczasowa renta rodzinna?*, „Studia Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2014, nr 1.
- Wypych-Żywicka A., *Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zagadnienia materialno-prawne*, Gdańsk 2006, s. 149.
- Wypych-Żywicka A., *Wykładnia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Studium jednego przypadku*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2010, nr 1.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008.
- Zieliński T., *Swobodne „poszukiwanie prawa” w systemie ubezpieczeń społecznych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. XXX, 5, Lublin 1983.
- Zieliński T., *Ubezpieczenia społeczne pracowników. Zarys systemu prawnego – część ogólna*, Warszawa–Kraków 1994.
- Zieliński T., *Ubezpieczenie społeczne pracowników*, Warszawa–Kraków 1994.

STRESZCZENIE

Opracowanie zawiera krytyczne uwagi na temat obecnej konstrukcji wysokości renty rodzinnej, a także postulaty, w jakim kierunku można by ją zmienić, żeby dostosować to świadczenie do aktualnych potrzeb i funkcji ubezpieczeń społecznych. Drugi wątek poruszony w artykule dotyczy problemu wypłaty renty rodzinnej w sytuacji zaginięcia żywiciela oraz zawiera propozycje zmiany tej reguły lub wprowadzenia świadczenia tymczasowego.

Słowa kluczowe: renta rodzinna, śmierć żywiciela, ubezpieczenia społeczne, wysokość renty rodzinnej, zaginięcie żywiciela

SUMMARY

The amount and rules associated with the payment of benefits related to the loss of the breadwinner

The study contains critical comments about the current structure of the amount of pension payment, and postulates the direction it could be changed to in order to adapt this benefit to the current needs and functions of social insurance. The second thread raised in the article concerns the problem of the payment of a survivor's pension in the case of the loss of the breadwinner with proposals to change the rule or to introduce a temporary provision.

Key words: death of breadwinner, loss of breadwinner, pension, social security, the amount of a survivor's pension

KRZYSZTOF ŚLEBZAK

*Konsekwencje utraty żywiciela
rodziny w świetle koordynacji
krajowych systemów
zabezpieczenia społecznego
w Unii Europejskiej*

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

1. ZAKRES PRZEDMIOTOWY I PODMIOTOWY

Zagadnienia związane z koordynacją systemów zabezpieczenia społecznego zostały unormowane, zasadniczo, w dwóch unijnych rozporządzeniach: 883/2004¹ i 987/2009². Przedmiotowe przepisy nie ustanawiają żadnych praw podmiotowych, dotyczą wyłącznie przypadków, w których w razie ziszczenia się określonego ryzyka socjalnego, nabycie uprawnienia bądź jego realizacja podlega ustawodawstwu przynajmniej dwóch państw członkowskich Unii Europejskiej (UE). Zasugerowana w tytule problematyka koncentruje się wokół utraty żywiciela rodziny. W doktrynie prawa polskiego zdarzenie to ujmowane jest przez pryzmat śmierci żywiciela, które na ogół postrzegane jest jako ryzyko obciążające utrzymywane przezeń osoby (choćby możliwy jest również inny punkt widzenia, że śmierć żywiciela jest ryzykiem żywiciela, które polega na niebezpieczeństwie odumarcia i pozostawania bez środków utrzymania osób, wobec których żywiciel ma zobowiązanie o charakterze alimentacyjnym)³. W przepisach unijnej koordynacji perspektywa ochrony wskazuje jednak nie tyle na określone zdarzenia, ile na kategorie świadczeń przysługujących z racji ich wystąpienia. W art. 3 ust. 1 rozporządzenia 883/2003 stwierdza się, że rozporządzenie stosuje się do następujących działów zabezpieczenia społecznego:

- 1) świadczeń z tytułu choroby,
- 2) świadczeń z tytułu macierzyństwa i równoważnych świadczeń dla ojca,
- 3) świadczeń z tytułu inwalidztwa,
- 4) świadczeń z tytułu starości,
- 5) rent rodzinnych;
- 6) świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i choroby zawodowej,
- 7) zasiłków na wypadek śmierci,
- 8) świadczeń dla bezrobotnych,
- 9) świadczeń przedemerytalnych,
- 10) świadczeń rodzinnych.

Utraty żywiciela dotyczą renty rodzinne oraz zasiłki na wypadek śmierci, przy czym warto zauważyć, że o ile w art. 3 ust. 1 lit. g rozp. 883/2004 mówi się o zasiłkach na wypadek śmierci, o tyle w słowniczku rozp. 883/2004 (art. 1 lit. y) definiuje się „świadczenia z tytułu śmierci”, przez które rozumie się każde świadczenie

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE L 166 z 30.04.2004 z późn. zm.); dalej: rozp. 883/2004.

² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE. L 284 z 30.10.2009 z późn. zm.); dalej: rozp. 987/2009.

³ J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2001, s. 16.

wypłacone jednorazowo w razie zgonu, z wyłączeniem świadczeń zryczałtowanych, przewidzianych w art. 1 lit. w. Z punktu widzenia regulacji polskich do tej kategorii zaliczyć należy świadczenia jednorazowe służące pokryciu kosztów pogrzebu, czyli zasiłek pogrzebowy.

Z kolei w przypadku rent rodzinnych nie zawarto ich definicji legalnej, przez co o tym, co można uznać za takie świadczenie, decyduje wyłącznie ustawodawstwo danego państwa członkowskiego. Co ciekawe, w niemieckiej wersji językowej rozporządzenia 883/2004 termin „renty rodzinne” tłumaczony jest jako *Renten für Hinterbliebene*, co oznacza, że należy je interpretować przez pryzmat uprawnień dla „osób pozostałych przy życiu”, za które należy uznać członków rodzin zmarłych osób objętych unijną koordynacją, jak i inne podmioty uprawnione do nabycia określonych świadczeń według ustawodawstwa danego państwa członkowskiego. Chodzi zatem o osoby, które ze względu na określoną więź prawną pozostawały w pewnej relacji do zmarłego, po którego śmierci nabywają określone prawa pochodne. Sprecyzowanie charakteru tej relacji oraz warunków uznania za osobę pozostałą przy życiu pozostawiono poszczególnym państwom członkowskim.

Określenie zakresu przedmiotowego związane jest ściśle ze wskazaniem podmiotów uprawnionych do świadczeń. W dużej mierze determinuje to art. 2 rozp. 883/2004. Stanowi on, że przedmiotowe rozporządzenie stosuje się do obywateli państwa członkowskiego, bezpaństwowców i uchodźców mieszkających w państwie członkowskim, którzy podlegają lub podlegali ustawodawstwu jednego lub kilku państw członkowskich oraz do członków ich rodzin i osób pozostałych przy życiu. Ponadto rozporządzenie stosuje się do osób pozostałych przy życiu po osobach zmarłych, które podlegały ustawodawstwu jednego lub kilku państw członkowskich, niezależnie od obywatelstwa tych osób, o ile pozostali przy życiu są obywatelami jednego z państw członkowskich lub bezpaństwowcami, lub uchodźcami, zamieszkującymi na terytorium jednego z państw członkowskich. W świetle powyższego objęcie przepisami unijnej koordynacji zależy w zasadzie od trzech kryteriów: ekonomicznego (aktywność zawodowa), obywatelstwa (obywatele państw członkowskich UE) oraz rodzinnego, które dotyczy osób pozostałych przy życiu po obywatelach państw członkowskich, bezpaństwowcach, uchodźcach i osoby pozostałe przy życiu po osobach zmarłych, które podlegały ustawodawstwu jednego lub kilku państw członkowskich, niezależnie od obywatelstwa tych osób, o ile pozostali przy życiu są obywatelami jednego z państw członkowskich, bezpaństwowcami lub uchodźcami, zamieszkującymi na terytorium jednego z państw członkowskich. Językowa wykładnia art. 2 ust. 1 i 2 rozp. 883/2004 w zakresie, w jakim odnosi się do członków rodziny i osób pozostałych przy życiu, wywołuje wątpliwości. Jeśli mowa o ust. 1, to dotyczy on członków rodziny i osób pozostałych

przy życiu po obywatelach państw członkowskich, bezpaństwowcach oraz uchodźcach, mieszkających w państwie członkowskim, którzy podlegają bądź podlegali ustawodawstwu jednego lub kilku państw członkowskich. Oznacza to, że wymóg obywatelstwa nie dotyczy członków rodzin, jak i osób pozostałych przy życiu. Niezależnie zatem od tego, jakie posiadają obywatelstwo oraz gdzie zamieszkują, podlegają oni unijnej koordynacji. Wydaje się, że z kolei ust. 2 wyklucza wnioski wynikające z ust. 1, w zakresie dotyczącym osób pozostałych przy życiu. Treść tych przepisów pozostaje względem siebie w sprzeczności, gdyż w ust. 2 wprowadza się w stosunku do osób pozostałych przy życiu wymóg obywatelstwa jednego z państw członkowskich, bycia bezpaństwowcem lub uchodźcą, przy jednoczesnym zamieszkiwaniu na terytorium jednego z państw członkowskich. Warunkiem podlegania koordynacji jest natomiast fakt, że tytuł do niego powstaje w związku ze śmiercią osób, które podlegały ustawodawstwu jednego lub kilku państw członkowskich, niezależnie od obywatelstwa tych osób (a zatem również obywatelstwa państwa członkowskiego), co wynika z ust. 1. Można więc przypuszczać, że w przedmiotowym przepisie chodzi o osoby pozostałe przy życiu po obywatelach państw trzecich, którzy nie są ani obywatelami państw członkowskich, ani uchodźcami, ani bezpaństwowcami, a mimo to podlegali ustawodawstwu określonego państwa członkowskiego⁴.

2. KOORDYNACJA ŚWIADCZEŃ Z TYTUŁU ŚMIERCI

W przepisach rozporządzenia 883/2004 świadczeniom z tytułu śmierci poświęcono rozdział trzeci, w którym uregulowano dwa zagadnienia: po pierwsze, prawo do świadczeń w przypadku, gdy nastąpiła śmierć lub gdy uprawniony zamieszkuje w państwie członkowskim innym niż państwo właściwe (art. 42 rozp. 883/2004); po drugie, udzielanie świadczeń w przypadku śmierci emeryta lub rencisty (art. 43 rozp. 883/2004). W pierwszym przypadku konieczne jest określenie państwa właściwego do realizacji świadczeń. Jeżeli ubezpieczony lub członek jego rodziny umrze na terytorium państwa członkowskiego innego niż właściwe państwo członkowskie, uważa się, że śmierć nastąpiła na terytorium we właściwym państwie członkowskim. Wówczas instytucja właściwa zobowiązana jest do przyznania świadczeń z tytułu śmierci należnych na podstawie stosowanego przez nią ustawodawstwa, nawet jeżeli odbiorca świadczenia zamieszkuje na terytorium państwa członkowskiego innego niż właściwe państwo członkowskie. Podobną regułę stosuje się również w przypadku, gdy śmierć nastąpiła z powodu wypadku przy pracy lub choroby

⁴ Por. też E. Eichenhofer [w:] *Europäisches Sozialrecht*, red. M. Fuchs, Mainz 2005, komentarz do art. 2 rozporządzenia nr 1408/71; por. także wyrok z 5 lipca 1984 r. w sprawie Meade, 238/83.

zawodowej. W szczególny sposób uregulowano natomiast przypadek śmierci emeryta lub rencisty, któremu świadczenie przysługiwało na podstawie ustawodawstwa jednego państwa członkowskiego albo na podstawie ustawodawstw dwóch lub więcej państw członkowskich. Jeżeli emeryt lub rencista zamieszkiwał na terytorium państwa członkowskiego innego niż to, w którym znajduje się instytucja zobowiązana do ponoszenia kosztów świadczeń rzeczowych na podstawie przepisów art. 24 i 25 rozp. 883/2004, to świadczenia z tytułu śmierci należne na podstawie stosowanego przez nią ustawodawstwa udzielane są przez tę instytucję na jej koszt, tak jak gdyby emeryt lub rencista w chwili śmierci zamieszkiwał terytorium państwa członkowskiego, w którym instytucja się znajduje (art. 43 rozp. 883/2004). Wprowadzenie przedmiotowej regulacji do porządku prawnego uwzględnia szczególnie sytuację, jaka występuje w Luksemburgu, gdzie świadczenia z tytułu śmierci po zmarłym pobierającym emeryturę lub rentę wypłacane są z ubezpieczenia chorobowego.

3. KOORDYNACJA RENT RODZINNYCH

Mimo że w przepisach unijnej koordynacji o świadczeniach z tytułu śmierci wprost mówi rozdział 3 rozporządzenia 883/2004, to świadczeń długoterminowych z tytułu śmierci żywiciela dotyczy rozdział 5 zatytułowany „Emerytury i renty rodzinne”. Analiza poszczególnych regulacji wskazuje na to, że koordynacja rent rodzinnych odbywa się na takich samych zasadach jak emerytur. Biorąc pod uwagę cel przepisów unijnej koordynacji, zastosowanie przedmiotowych unormowań ma miejsce dopiero wówczas, gdy osoba pozostająca przy życiu nabywa po zmarłym świadczenia z systemów zabezpieczenia społecznego przynajmniej dwóch państw członkowskich, jeśli zostaną spełnione przesłanki wymagane do przyznania renty w tych państwach.

3.1. Złożenie wniosku

Czynnością inicjującą postępowanie w przedmiocie ustalenia tego prawa jest wniosek, który rozpoczyna procedurę przed wszystkimi instytucjami właściwymi ze względu na wcześniejsze podleganie ubezpieczeniu społecznemu⁵. Wniosek należy kierować do instytucji miejsca zamieszkania bądź też do ostatniej instytucji właściwej, której podlegał ubezpieczony. Jeżeli zainteresowany nigdy nie podlegał ustawodawstwu stosowanemu przez instytucję miejsca zamieszkania, to przekazuje ona wniosek instytucji ostatniego państwa członkowskiego, którego

⁵ Na temat procedury ubiegania się o świadczenia emerytalne por. J. Knyżewska, *Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego w praktyce*, „Służba Pracownicza” 2006, nr 6, s. 9.

ustawodawstwu podlegał zainteresowany (art. 45 ust. 4 w zw. z art. 47 rozdział A ust. 1 rozp. 987/2009). W takim przypadku jest to tzw. instytucja kontaktowa⁶. Złożenie wniosku w instytucji kontaktowej wywołuje zatem takie same skutki (zarówno procesowe, jak i materialne), jakby wniosek ten został złożony przed ostatnią instytucją właściwą w zakresie przyznania prawa do świadczenia. Jeśli chodzi natomiast o datę złożenia wniosku (w przypadkach gdy termin jego złożenia ma istotne znaczenie dla rozpatrzenia sprawy), uważa się, że jest to data złożenia wniosku w pierwszej instytucji⁷. W pozostałych przypadkach, a zatem gdy wniosek został złożony do instytucji właściwej, przekazuje ona dokumenty niezbędne do ustalenia świadczenia do innych instytucji uczestniczących, którym podlegał ubezpieczony. Od tej chwili mamy do czynienia z równoległe toczącymi się postępowaniami w przedmiocie ustalenia częściowego prawa do świadczenia w poszczególnych państwach. Zastosowanie w tym przypadku znajduje art. 47C rozp. 987/2009. Skutkiem tych postępowań jest wydawanie przez instytucje uczestniczące decyzji, w których informują o wysokości świadczenia ustalonego w oparciu o art. 52 rozp. 883/2004, jak również o możliwości wnoszenia środków odwoławczych (art. 48 ust. 1 rozp. 987/2009).

3.2. Zasada sumowania okresów

Podstawową regułą znajdująca zastosowanie do ustalania nabycia prawa do świadczeń rodzinnych jest zasada sumowania świadczeń, która została wyrażona w art. 51 rozp. 883/2004. Zamieszczenie tej regulacji w przepisach unijnej koordynacji wynika z konieczności uwzględnienia tych systemów świadczeń, w których nabycie prawa zależy od posiadania stażu pracy bądź posiadania stażu w szczególnych warunkach czy charakterze (a zatem w związku z wykonywaną pracą lub zawodem). Zgodnie z ust. 1 instytucja właściwa uwzględnia okresy spełnione na podstawie ustawodawstwa pozostałych państw członkowskich tylko wtedy, gdy zostały one spełnione na podstawie podobnego systemu lub, w przeciwnym razie, w tym samym zawodzie lub, w odpowiednich przypadkach, przy tej samej pracy najmniej lub na własny rachunek. Warunkiem koniecznym uznania dopuszczalności sumowania okresów jest zatem porównanie rodzaju wykonywanej pracy bądź zawodu. Trzeba przy tym pamiętać, że nie musi być spełniony wymóg, aby w innym państwie członkowskim taki odrębny system funkcjonował. Wystarczy ustalenie, jaka praca bądź w jakim zawodzie była wykonywana, choćby w państwie członkowskim, w którym

⁶ Por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 27 stycznia 1994 r., C-287/92, Toosey.

⁷ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 24 października 1996 r., C-335/95, Picard.

miała ona miejsce, nie uprawniała do szczególnych świadczeń. Jeżeli przy uwzględnieniu takich okresów zainteresowany nadal nie spełnia warunków do otrzymania świadczeń wynikających ze szczególnego systemu, okresy te są uwzględniane w celu udzielenia świadczeń w ramach systemu ogólnego lub – w przeciwnym razie – systemu dotyczącego pracowników fizycznych lub umysłowych, w zależności od przypadku, pod warunkiem, że zainteresowany przystąpił do jednego z tych systemów. Oznacza to, że jeśli dana osoba posiada staż pracy w systemie szczególnym, przy czym nie jest on wystarczający do nabycia prawa do świadczenia w tym systemie, to staż ten nie „przepada”. Możliwe jest bowiem uwzględnienie go w ramach przyznania świadczenia z systemu powszechnego. Warunkiem zaliczenia przedmiotowego stażu jest jednak przystąpienie do systemu ogólnego w danym państwie członkowskim.

Możliwość uwzględnienia okresów ubezpieczenia na podstawie systemu szczególnego w ramach systemu ogólnego (czy pracowników fizycznych lub umysłowych) innego państwa członkowskiego jest dopuszczalna również wówczas, gdy okresy te zostały już uwzględnione w tym państwie członkowskim w ramach systemu szczególnego (art. 51 ust. 2 rozp. 883/2004).

Co się tyczy praktycznego problemu uznawalności pracy zagranicznego stażu pracy w określonym charakterze w celu przyjęcia, że jest to praca w systemie szczególnym, znaczenie ma przede wszystkim generalna zasada równego traktowania okoliczności lub zdarzeń (art. 5 rozp. 883/2004). Udowodnienie porównywalności prac wykonywanych za granicą z pracą uznawaną za pracę w szczególnym systemie według ustawodawstwa właściwego pozwalałoby na skuteczne domaganie się, aby zostały one uwzględnione w systemie szczególnym na potrzeby nabycia prawa do świadczenia.

Osobna kwestia dotyczy tych ustawodawstw, w których system państwa członkowskiego uzależnia nabycie, zachowanie lub odzyskanie prawa do świadczeń od tego, czy zainteresowany był ubezpieczony w chwili realizacji ryzyka. Warunek ten uważa się za spełniony także wówczas, gdy zainteresowany był wcześniej ubezpieczony na podstawie danego ustawodawstwa (ogólnego) lub szczególnego systemu tego państwa członkowskiego, a w chwili realizacji ryzyka jest ubezpieczony od tego samego ryzyka na podstawie ustawodawstwa innego państwa członkowskiego lub – jeśli nie jest ubezpieczony – należy mu się świadczenie z tytułu tego samego ryzyka na podstawie ustawodawstwa innego państwa członkowskiego. Ostatni z warunków uważa się za spełniony również w przypadku okresów krótszych niż jeden rok. Jest to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę szczególne zasady ich traktowania ustanowione w art. 57 rozp. 883/2004 (o czym poniżej).

W związku z powyższym z praktycznego punktu widzenia w celu przyznania polskiej renty rodzinnej okresy polskie i zagraniczne są sumowane wyłącznie na potrzeby ustalenia prawa do:

- a) emerytury, do której prawo zależy od określonej długości okresów składkowych i nieskładkowych (emerytury z dotychczasowego systemu dla osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. czy wcześniejszej emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r.),
- b) renty z tytułu niezdolności do pracy, przy czym dla ustalenia niezdolności do pracy czy niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji osoby ubiegającej się o rentę rodzinną miarodajne są wyłącznie przepisy ustawodawstwa krajowego i przepisy instytucji właściwej⁸.

3.3. Ustalanie wysokości renty rodzinnej

Wysokość renty rodzinnej jest ustalana w oparciu o to, czy konieczne jest uwzględnienie wyłącznie okresów ubezpieczenia w danym państwie (świadczenie niezależne), czy też uwzględnienie okresów zagranicznych (świadczenie proporcjonalne). Trzeba jednocześnie podkreślić, że przepisy unijnej koordynacji nie przewidują możliwości obliczenia europejskiej renty rodzinnej, która miałaby być ustalana na podstawie formuły wynikającej z omawianych przepisów.

Świadczenie niezależne obliczane jest wówczas, gdy przesłanki jego nabycia zostały spełnione wyłącznie pod rządami jednego ustawodawstwa (art. 52 ust. 1 lit. a rozp. 883/2004). Jeżeli uprawniony spełnia przesłanki do nabycia świadczenia niezależnego, to dodatkowo konieczne jest jednak jego porównanie ze świadczeniem proporcjonalnym, ponieważ zgodnie z art. 52 ust. 3 rozp. 883/2004 ma on prawo domagać się od instytucji właściwej każdego z państw członkowskich wyższej z ustalonych kwot. Jednocześnie art. 52 ust. 4 rozp. 883/2004 przewiduje możliwość zrezygnowania z porównywania świadczenia autonomicznego z proporcjonalnym, a zatem odstąpienia od obowiązku wypłaty wyższych części świadczeń proporcjonalnych, gdy wyliczanie świadczenia niezależnego w jednym państwie członkowskim nieodmiennie wiąże się z tym, że świadczenie niezależne jest równe świadczeniu proporcjonalnemu lub wyższe od niego. Dodatkowo przypadek taki:

⁸ Por. na ten temat szczegółowo A. Szybkie: *Prawo i wysokość renty rodzinnej ze zreformowanego systemu w świetle unijnej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego*, „Ubezpieczenia Społeczne” 2010, nr 1; *idem*, *Nowe emerytury i renty w świetle unijnych przepisów o koordynacji*, „Ubezpieczenia Społeczne” 2009, nr 7–8; *idem*, *Ustalenie rent rodzinnych w świetle wspólnotowej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego*, „Prawo i Podatki Unii Europejskiej” 2008, nr 9.

- 1) musi być określony w załączniku VIII część 1,
- 2) zastosowania nie może mieć zakaz kumulacji świadczeń (art. 54 i 55 rozp. 883/2004), chyba że są spełnione warunki, o których mowa w art. 55 ust. 2 rozp. 883/2004,
- 3) nie ma zastosowania art. 57 rozp. 883/2004 regulujący kwestię okresów krótszych niż rok.

Odnosnie do Polski w załączniku VIII wskazano wszystkie renty z tytułu niepełnosprawności, emerytury z systemu zdefiniowanego świadczenia oraz renty rodzinne.

Inaczej przedstawia się problem ustalania świadczenia proporcjonalnego. Dochodzi do niego w przypadkach, w których uwzględnienie zagranicznych okresów ubezpieczenia/zamieszkania konieczne jest dla nabycia prawa do świadczenia. W pierwszej kolejności obliczana jest tzw. kwota teoretyczna, w której świadczenie ustalane jest w ten sposób, jakby wszystkie okresy ubezpieczenia/zamieszkania, a zatem również zagraniczne, przypadły tylko w jednym państwie członkowskim. Okresy ubezpieczenia zagranicznego traktuje się zatem tak, jakby były okresami ubezpieczenia kraju, w którym ustala się prawo do świadczenia. Następnie instytucja właściwa ustala rzeczywistą kwotę świadczenia w sposób proporcjonalny, wyciszając ją w proporcji okresów ubezpieczenia/zamieszkania krajowego do całości przedmiotowych okresów ukończonych przed realizacją ryzyka na podstawie ustawodawstw wszystkich zainteresowanych państw członkowskich. Wynika to bezpośrednio z art. 52 ust. 1 lit. b rozp. 883/2004. Przepisem uzupełniającym, mającym znaczenie dla obliczania prawa do świadczenia, jest art. 56 rozp. 883/2004, który formułuje dodatkową, szczególną metodę obliczania prawa do świadczenia, w zależności od:

- 1) długości okresów ubezpieczenia/zamieszkania (ust. 1 lit. a i b),
- 2) średniego wynagrodzenia (ust. 1 lit. c).

Na podstawie art. 53 ust. 5 rozp. 883/2004 ustalenie świadczenia proporcjonalnego nie ma zastosowania do systemów zabezpieczenia społecznego, w których okresy ubezpieczenia bądź zatrudnienia nie mają znaczenia dla nabycia świadczeń bądź obliczenia ich wysokości. Muszą one być jednak wymienione w załączniku VIII cz. 2 rozp. 883/2004. W przypadku Polski będą to systemy zdefiniowanej składki, a zatem emerytury z pierwszego filaru dla tzw. młodszych ubezpieczonych (wysokość emerytury stanowi wówczas równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia świadczenia przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego). Przy ustalaniu prawa do renty rodzinnej nie zachodzi zatem potrzeba sumowania okresów ubezpieczenia (zamieszkania), co oznacza, że wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie

emerytury przysługującej zmarłemu, która obliczona jest o oparciu o kwotę środków zaewidencjonowanych na koncie emerytalnym w ZUS.

3.4. Okresy ubezpieczenia krótsze niż jeden rok

Szczególny problem dotyczy sytuacji, w których osoba posiada okresy ubezpieczenia lub zamieszkania krótsze niż jeden rok. Kwestia ta uregulowana została w art. 57 rozp. 883/2004. Na potrzeby stosowania tego przepisu termin „okresy” oznacza wszystkie okresy ubezpieczenia, zatrudnienia, pracy na własny rachunek lub zamieszkania, które albo kwalifikują się do świadczeń z tytułu okresów krótszych aniżeli jeden rok, albo bezpośrednio je zwiększają. Celem przedmiotowego unormowania jest złagodzenie utrudnień związanych z koniecznością wypłaty znikomych rent w porównaniu z administracyjnymi kosztami ich obsługi.

Zgodnie z generalną regułą wynikającą z art. 57 ust. 1 rozp. 883/2004 instytucja państwa członkowskiego nie jest zobowiązana do przyznania świadczeń z tytułu okresów ukończonych na podstawie stosowanego przez nią ustawodawstwa, które są uwzględniane w chwili realizacji ryzyka, jeżeli długość tych okresów jest mniejsza niż jeden rok oraz przy uwzględnieniu wyłącznie tych okresów, żadne prawo do świadczeń nie zostało nabyte na podstawie tego ustawodawstwa. Nie jest jednak tak, że tych okresów w ogóle nie bierze się pod uwagę. Instytucja właściwa innego państwa członkowskiego musi je uwzględnić przy ustalaniu teoretycznej kwoty świadczenia. Obowiązek ten powstaje jednak niezależnie od tego, czy w tym państwie ubezpieczony mógłby nabyć prawo do świadczenia niezależnego (art. 57 ust. 2 rozp. 883/2004). Ponieważ w wyjątkowych przypadkach stosowanie art. 57 ust. 1 rozp. 883/2004 mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której każda instytucja państwa członkowskiego byłaby zwolniona z wypłaty świadczeń z tytułu tych krótkich okresów, w ust. 3 nakazuje się, aby świadczenia były wówczas przyznawane wyłącznie na podstawie ustawodawstwa ostatniego z tych państw, którego warunki są spełnione, tak jakby wszystkie okresy ubezpieczenia, spełnione i brane pod uwagę zgodnie z przepisami art. 6 oraz 51 ust. 1 i 2 rozp. 883/2004, zostały spełnione na podstawie ustawodawstwa tego państwa członkowskiego. Zasadniczo więc należy stwierdzić, że jeżeli dana osoba posiada okres krótszy niż jeden rok w danym państwie członkowskim, to w tym państwie nie ustala się prawa do renty rodzinnej dla osób pozostałych przy życiu. Okres ten jednak nie przepada, bowiem jeśli instytucja innego państwa członkowskiego przyzna rentę, jest ona zobowiązana uwzględnić ów okres przy obliczaniu wysokości renty. Jeśli natomiast renta rodzinna jest obliczana po osobie spełniającej warunki do nowej emerytury ze zreformowanego systemu, zagraniczny okres ubezpieczenia zmarłego krótszy niż rok, z którego tytułu nie przysługują świadczenia zagraniczne, uwzględniany jest wyłącznie przy ustalaniu kapitału początkowego danej osoby.

3.5. Zakaz kumulacji świadczeń

Aby zapobiec ewentualności niekorzystnego stosowania przepisów krajowych regulujących zbieg prawa do świadczeń, które mogłyby negatywnie oddziaływać na realizację świadczeń zagranicznych, w art. 883/2004 wprowadzono szczególne przepisy, które mają wyznaczyć granice stosowania krajowych instytucji zbiegu prawa do świadczeń (tzw. przepisy antykumulacyjne). Chodzi zatem o ochronę świadczeniobiorców przed nadmierną redukcją świadczeń spowodowaną tym, że ustawodawstwa dwóch lub więcej państw członkowskich przewidują zawieszenie prawa do emerytur lub rent w związku z osiąganym przychodem⁹. Artykuł 53 rozporządzenia 883/2004 zawiera definicję legalną świadczeń tego samego rodzaju (ust. 1), różnego rodzaju (ust. 2) oraz ustala jednolite reguły koordynacji dla zbiegu prawa do świadczeń (ust. 3).

Zgodnie z art. 53 ust. 1 rozp. 883/2004 kumulacja świadczeń z tytułu inwalidztwa, świadczeń z tytułu starości i rent rodzinnych ustalanych na podstawie okresów ubezpieczenia i/lub zamieszkania spełnionych przez te same osoby uważana jest za kumulację świadczeń tego samego rodzaju. Zgodnie z orzecznictwem TS świadczenia z zabezpieczenia społecznego uznawane są za świadczenia tego samego rodzaju, jeśli ich przedmiot, cel, sposób obliczania, jak i przesłanki do ich przyznania są identyczne¹⁰. Warto w tym miejscu podkreślić, że zbiegiem świadczeń, w rozumieniu przepisów unijnej koordynacji, objęta jest nie tylko emerytura wobec emerytury, ale również emerytura względem renty czy renty rodzinnej (jak i odwrotnie). A zatem przepis ma zastosowanie, gdy dochodzi do zbiegu renty rodzinnej na podstawie ustawodawstwa jednego państwa członkowskiego z emeryturą (czy rentą z tytułu niezdolności do pracy) w oparciu o ustawodawstwo innego państwa. Z kolei zbieg innych świadczeń (ich kategorii), który nie może być zakwalifikowany jako zbieg świadczeń tego samego rodzaju, uznawany jest za zbieg świadczeń różnego rodzaju w rozumieniu ust. 2 tego przepisu.

Generalną zasadą jest to, że instytucja właściwa uwzględnia świadczenia lub przychody nabyte w innym państwie członkowskim tylko wtedy, gdy przepisy prawa krajowego stosowane przez tę instytucję przewidują takie uwzględnienie (art. 53 ust. 3 lit. a). Regulacje z zakresu unijnej koordynacji odnoszące się do zbiegu świadczeń nie formułują zatem generalnego i bezwzględnego zakazu pobierania świadczeń w zbiegu.

⁹ I. Kryśpiak, *Zawieszenie prawa do emerytury lub renty – koordynacja wspólnotowa*, „Służba Pracownicza” 2009, nr 3, s. 14.

¹⁰ Wyrok z 30 września 1997 r., C-336/96, Cordelle; z 7 marca 2002 r., C-107/00, Insalaca.

Polskie unormowania ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm. – dalej u.e.r.) nie przewidują wpływu świadczeń zagranicznych na wysokość lub zawieszenie prawa do emerytur lub rent z FUS, jeżeli nie wynika on z umowy międzynarodowej (art. 97 u.e.r.). Ustanawiają wyłącznie możliwość zmniejszenia lub zawieszenia świadczenia na warunkach wskazanych w art. 104 u.e.r. Tylko w świetle tej regulacji możliwe jest zatem stosowanie omawianych reguł antykumulacyjnych. W takim przypadku należy nie tylko ustalić, czy mamy do czynienia ze świadczeniem niezależnym, czy proporcjonalnym, oraz jakie inne świadczenia pobierane są za granicą, ale również czy w innych państwach członkowskich obowiązują unormowania redukujące pobierane świadczenia. Jeżeli zatem zainteresowany pobiera w Polsce świadczenie niezależne, a za granicą świadczenie proporcjonalne, ale w przypadku świadczenia zagranicznego ustawodawstwo tamtego państwa nie przewiduje redukcji świadczeń z tytułu osiągnięcia przychodu, to wówczas zastosowanie będą miały wyłącznie regulacje polskie. A zatem osiągnąony przychód będzie uwzględniany w stosowaniu zasad zmniejszania czy zawieszania świadczenia wyłącznie w oparciu o przepisy polskie. Natomiast jeżeli w opisywanym przykładzie również ustawodawstwo zagraniczne przewiduje możliwość zmniejszenia świadczenia ze względu na osiągnąony przychód, to stosuje się unijne reguły antykumulacyjne, aby zapobiec nadmiernemu obniżeniu świadczeń pobieranych z poszczególnych państw.

W przypadku uwzględniania określonej wysokości świadczeń przy stosowaniu zasad antykumulacyjnych instytucja właściwa bierze pod uwagę wysokość świadczeń, jakie mają być wypłacane przez inne państwo członkowskie przed potrąceniem podatku, składek z tytułu ubezpieczenia społecznego i innych opłat i potrąceń indywidualnych, o ile stosowane przez nią ustawodawstwo nie przewiduje stosowania zasad przeciwdziałania kumulacji po takich potrąceniach na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu wykonawczym (art. 53 ust. 3 lit. b rozp. 883/2004) i zgodnie z zawartymi w nim procedurami.

Stosowanie przepisów antykumulacyjnych wyłączone jest również w przypadku zbiegu świadczeń uzyskanych na podstawie ubezpieczenia dobrowolnego lub fakultatywnego kontynuowanego (art. 53 ust. 3 lit. c). Jest to konsekwencja przyjęcia, że te rodzaje ubezpieczeń wyłączone są z unijnej koordynacji (art. 1 rozp. 883/2004).

Ostatnia reguła stosowania przepisów antykumulacyjnych (art. 53 ust. 3 lit. d rozp. 883/2004) wskazuje na maksymalną kwotę obniżenia świadczenia w związku z występującym zbiegiem prawa. Należne świadczenie może być obniżone wyłącznie o kwotę świadczeń lub dochodu uzyskiwanych na podstawie ustawodawstwa innego państwa członkowskiego.

WNIOSKI

Analiza omówionych regulacji prowadzi do wniosku, że w razie śmierci osoby, która podlegała systemowi zabezpieczenia społecznego więcej niż jednego państwa członkowskiego, istnieją efektywne instrumenty koordynacyjne pozwalające na ochronę osób pozostałych przy życiu. W kontekście definicji, jakimi posługuje się prawodawca unijny, mamy do czynienia z pozostawieniem państwu członkowskim dość dużej swobody, co oznacza, że podstawowym kryterium pozwalającym na wyodrębnienie określonej kategorii świadczeń jest ryzyko przez nie chronione. W analizowanym przypadku jest to utrata żywiciela – jeśli ma ona miejsce, to przyznawane są jednorazowe zasiłki i renty rodzinne. O ile w pierwszym przypadku chodzi o świadczenia jednorazowe (służące zazwyczaj pokryciu kosztów pogrzebu), o tyle w drugim przypadku mamy do czynienia ze świadczeniami długoterminowymi, których zasady nabycia, ustalania wysokości oraz realizacji określają stosowne unormowania uwzględniające obowiązek sumowania okresów ubezpieczenia bądź zamieszkania, obliczania świadczenia niezależnego lub proporcjonalnego i określające zakazy nadmiernej redukcji świadczeń.

LITERATURA:

- Eichenhofer E. [w:] *Europäisches Sozialrecht*, red. M. Fuchs, Mainz 2005.
- Jończyk J., *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2001.
- Knyżewska J., *Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego w praktyce*, „Służba Pracownicza” 2006, nr 6.
- Kryśpiak I., *Zawieszenie prawa do emerytury lub renty – koordynacja wspólnotowa*, „Służba Pracownicza” 2009, nr 3.
- Szybkie A., *Nowe emerytury i renty w świetle unijnych przepisów o koordynacji*, „Ubezpieczenia Społeczne” 2009, nr 7–8.
- Szybkie A., *Prawo i wysokość renty rodzinnej ze zreformowanego systemu w świetle unijnej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego*, „Ubezpieczenia Społeczne” 2010, nr 1.
- Szybkie A., *Ustalenie rent rodzinnych w świetle wspólnotowej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego*, „Prawo i Podatki Unii Europejskiej” 2008, nr 9.

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy konsekwencji utraty żywiciela rodziny w świetle koordynacji krajowych systemów zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej. Analiza tych regulacji prowadzi do wniosku, że w razie śmierci osoby, która podlegała systemowi zabezpieczenia społecznego więcej aniżeli jednego państwa członkowskiego, istnieją efektywne instrumenty koordynacyjne pozwalające na ochronę osób pozostałych przy życiu. W kontekście definicji, jakimi posługuje się prawodawca unijny, podstawowym kryterium pozwalającym na wyodrębnienie kategorii świadczeń

jest ryzyko, od jakiego chroni dane świadczenie. W analizowanym przypadku jest to utrata żywiciela, na wypadek zajścia której przyznawane są jednorazowe zasiłki oraz renty rodzinne. Zasady nabycia, ustalania wysokości oraz realizacji tych świadczeń określają stosowne unormowania, uwzględniające obowiązek sumowania okresów ubezpieczenia bądź zamieszkania, obliczania świadczenia niezależnego lub proporcjonalnego oraz określające zakazy nadmiernej redukcji świadczeń.

SUMMARY

Consequences of a breadwinner's death in the light of the coordination of social security systems within the European Union

The article deals with the consequences of a breadwinner's death in the light of the coordination of social security systems within the European Union. Analysis of the regulations in question leads one to the conclusion that there are effective coordination instruments allowing survivors to be protected in the case of the death of a breadwinner who was subject to the social security systems of more than one Member State. In the context of the definitions used by the European Union legislator, the primary criterion for a distinction of the categories of benefits is the risk that is protected. Here, this is the breadwinner's death, in the event of which one-time benefits and survivors' pensions are granted. The rules for their acquisition, determining their amount and their realisation are determined by the appropriate provisions, ones taking into account both the obligation to aggregate periods of insurance or residence, the calculation of independent or proportional benefits and the prohibitions on any excessive reduction in benefits.

Noty biograficzne



RENATA BABIŃSKA-GÓRECKA

Doktor habilitowany nauk prawnych. Adiunkt w Zakładzie Prawa Pracy na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 2007 r. pełni także funkcję pozaetatowego członka Samorządowego Kolegium Odwoławczego we Wrocławiu. Od 2007 r. jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczenia Społecznego (w latach 2007–2011 członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia).

Zainteresowania naukowe R. Babińskiej-Góreckiej koncentrują się wokół problematyki socjalnej sytuacji prawnej jednostki w państwie, sposobu jej kształtowania i zmian, teoretycznych i dogmatycznoprawnych aspektów stanowienia i stosowania prawa w zakresie ubezpieczeń społecznych, pomocy społecznej oraz świadczeń rodzinnych.

Autorka m.in. monografii *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych* (2007), wyróżnionej w 2008 r. w konkursie „Złote Skrzydła Gazety Prawnej”, monografii *Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w dziedzinie ubezpieczenia społecznego* (2014), a także artykułów i glos z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, świadczeń rodzinnych i pomocy społecznej.

Prowadzi wykłady z polityki społecznej, polityki społecznej i systemu ubezpieczeń społecznych oraz podstaw prawa zabezpieczenia społecznego na stacjonarnych i niestacjonarnych studiach administracji i ekonomii. Wykłada także na Podyplomowych Studiach Prawa Pracy i Prawa Socjalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, prowadzi też wykłady i ćwiczenia z polityki społecznej w ramach szkolenia kadr pomocy społecznej „Organizacja pomocy społecznej” przy Uniwersytecie Wrocławskim.



DOROTA DZIENISIUK

Doktor nauk prawnych, pracownik Katedry Prawa Pracy i Polityki Społecznej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, wykładowca, ekspert i autorka publikacji z zakresu prawa pracy i prawa zabezpieczenia społecznego. Specjalizuje się w problematyce relacji między prawem pracy a prawem zabezpieczenia społecznego, w międzynarodowej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz w porównawczym prawie pracy.



RADOSŁAW PACUD

Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, kierownik Katedry Ubezpieczeń. Doktor habilitowany nauk prawnych (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2005, 2013) oraz doktor nauk ekonomicznych (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, 2001). Absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. Radca prawny, arbiter przy Sądzie Polubownym Komisji Nadzoru Finansowego.

Autor wielu publikacji z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczeń rynkowych.



KRZYSZTOF ŚLEBZAK

Profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doktor habilitowany, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we Frankfurcie nad Odrą oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kierownik Katedry Prawa Pracy i Prawa Socjalnego na Wydziale Prawa i Administracji UAM.

Autor publikacji z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych oraz prawa pracy. Redaktor naczelny serii wydawniczej „Studia i Analizy Sądu Najwyższego” wydawanej przez Sąd Najwyższy we współpracy z wydawnictwem Wolters Kluwer.



RAFAŁ WIĘCEK

Absolwent prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, filia w Rzeszowie. Absolwent studiów podyplomowych Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego, słuchacz seminarium doktoranckiego Wyższej Szkoły Prawa i Administracji Przemysł-Rzeszów. Naczelnik Wydziału Orzecznictwa Lekarskiego i Prewencji w Oddziale ZUS w Jaśle. Członek założyciel i sekretarz Oddziału Południo-

wo-Wschodniego Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczenia Społecznego.



ALINA WYPYCH-ŻYWICKA

Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Gdańskiego, pracownik Katedry Prawa Pracy na Wydziale Prawa i Administracji.

Redaktor naczelna rocznika „Z Zagadnień Zabezpieczenia Społecznego” finansowanego ze środków Studium Podyplomowego Prawa Pracy Uniwersytetu Gdańskiego. Od 2008 r. przewodnicząca oddziału pomorskiego Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczenia Społecznego.

Autorka wielu opracowań z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w tym monografii: *Zasadność wypowiedzenia umowy o pracę*, *Renta rodzinna z ubezpieczenia społecznego. Zagadnienia materialnoprawne*, podręczników akademickich – *Prawo pracy dla studentów administracji i prawa* (współautorstwo z U. Jackowiak i W. Uziakiem) oraz współautorka *Systemu prawa pracy* pod red. K.W. Barana.